

OSIEDLE PROBUS
OSTATNI, V ETAP JUŻ W OFERCIE!
NAJLEPSZA LOKALIZACJA W OŁAWIE
Sprzedaż mieszkań:
Oława, ul. Opolska 7 (SANIT) tel. 782 580 996
www.osiedleprobusa.olawa.pl



Specjalne oddziały policyjnej prewencji z Wrocławia w centrum wsi pilnowały przez kilka godzin prawie 300 kibiców Ruchu Chorzów. Dlaczego?

s. 29

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

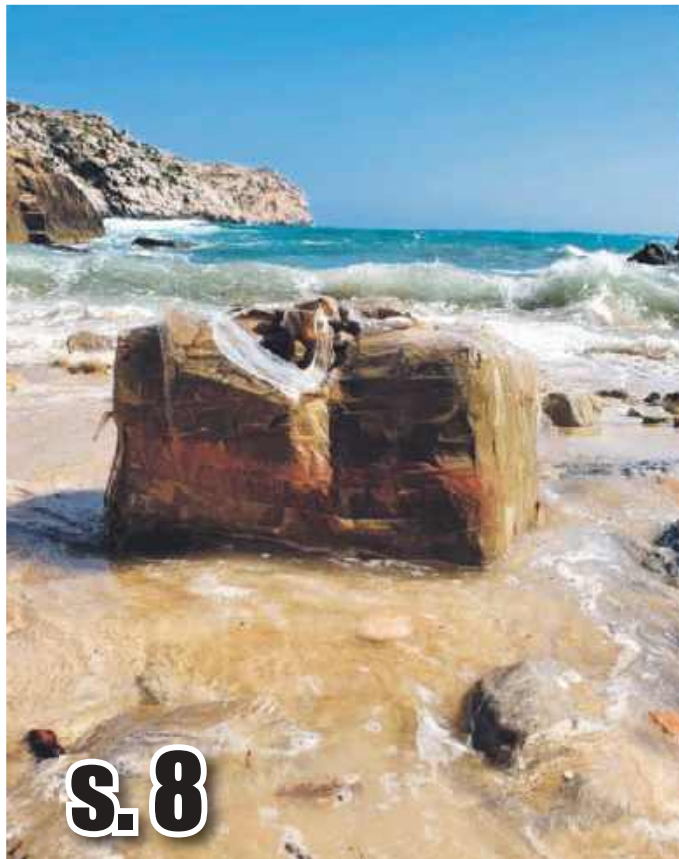
INDEX 324280 ISSN 1509-0809

13 SIERPNIA 2020, NR 33 (1422),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Znalazł paczkę wartą 7 mln zł

Tego urlopu Paweł na pewno nie zapomni. Z morza wypłynęła wielka, zaklejona taśmami paczka. Sprawdził, co jest w środku... i nie mógł uwierzyć

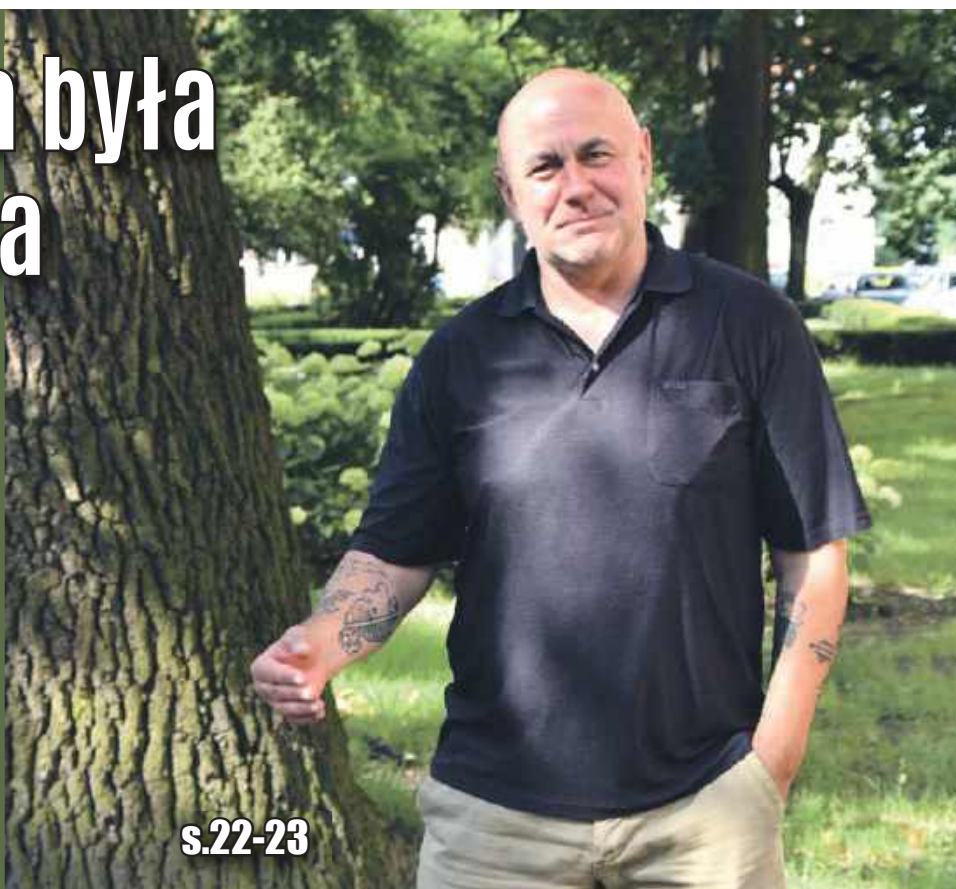


s. 8



Bo zupa była za słona

W pewnym momencie ofiary zaczynają się zastanawiać, czy to może nie jest ich wina. Może zrobiły coś złego i to wszystko z tego powodu? Wyrachowany sprawca ma niesamowite zdolności manipulacyjne. O przemocy domowej w czasach pandemii opowiada nam Dariusz Świąś, kierownik Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej



s.22-23

Gwałciec na wolności? Ireneusz M. zwolniony z aresztu

s.6

SIL-PRO
Błoczki Silikatowe

Firma SIL-PRO
Błoczki Silikatowe Sp. z o.o.
poszukuje pracowników
na stanowisko

OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: Godzikowice 50M

Oferujemy:

- Zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stabilne warunki zatrudnienia

Adres: Godzikowice 50M, 55-200 Oława, e-mail: praca@sil-pro.pl

BYSTRZYCA

Pomagają

Ponad 3 tys. zł zebrano podczas sobotniego kiermaszu charytatywnego na rzecz walczącej z bólem Agnieszki Adamowicz

Agnieszka jest mieszkanką Bystrzycy. Cztery lata temu zachorowała na gripę, która zmieniła jej życie w piekło nieustającego bólu.

- Boimy się raka, chorób serca, nagłych wypadków... Staramy się robić wszystko, żeby się ochronić, odegnąć od siebie śmiertelne niebezpieczeństwo - pisze Agnieszka na stronie siepomaga.pl, prosząc o pomoc w zbiórce pieniędzy na nowe leki. - Kto mógł jednak przypuszczać, że przyniesie je nie nowotwór, a zwykła grypa?

Zaczął się niewinnie - kaszel, gorączka... W ciągu kilku dni rozwinęła się ostra niewydolność oddechowa. Zapadła w śpiączkę. Przestały pracować płuca i nerka, a lekarze kazali bliskim przygotować się na najgorsze. Ale Agnieszka się wybudziła. Niestety, do tej pory nie wróciła do zdrowia. Okazało się, że wyniku pogrypowych powikłań ma uszkodzone włókna ruchowe nerwów. Oznacza to, że nieustannie odczuwa ból.

- Boli mnie każdy dotyk, boli zakładanie skarpetki, wkładanie i noszenie buta, boli przykrycie koldrą czy dotyk prześcieradła... To dra-

mat, nie życie. Ból dokucza mi w dzień i w nocy... - mówi. - Początkowo byłam przekonana, że szybko wrócę do dawnego, normalnego życia. Tego, w którym zawsze byłam w ruchu. Zarówno zawodowo, jak i prywatnie. Byłam nauczycielką, bibliotekarką, animatorką, trenerką, wolontariuszką ośrodka pomocy społecznej, prowadziłam szkolenia dla seniorów, działałam w stowarzyszeniach niosących pomoc potrzebującym... Obecnie sama jestem w potrzebie. Od nowa uczyć się chodzić, utrzymywać równowagę, prowadzić auto. Od ponad 4 lat moja ukochana rodzina i przyjaciele muszą pomagać mi w podstawowych czynnościach, bo przez powikłania po grypie nie jestem w stanie normalnie funkcjonować.

Lekarze starają się znaleźć lek, który przyniosłby Agnieszce ulgę. Bezskutecznie. Dotychczas przyjmowała morfinę i leki neurologiczne, dzięki którym ból nóg jest trochę mniejszy. Niestety, wraz z czasem rośnie lista polekowych powikłań. Szansą na zmianę jest terapia olejem CBD - jej koszt znacznie jednak przerasta możliwości finansowe Agnieszki, dlatego zwróciła się o pomoc w zbiórce potrzebnej kwoty poprzez stronę siepomaga.pl, gdzie cały czas można wpłacać pieniądze.

Mieszkańcy dla Agnieszki



Ciasto domowej roboty upieczone przez mieszkanki Bystrzycy można było kupić przy lokalnej świetlicy w sobotni wieczór i niedzielne popołudnie

Pomoc jako społeczność postanowili też mieszkańcy Bystrzycy.

- Angażujemy się w różne akcje i pomagamy wielu ludziom, a to mieszkanka naszej miejscowości, więc tym bardziej czujemy się zobowiązani, by jej pomóc - mówi sołtys Bystrzycy Michał Rado, który wraz z miejscową radą sołecką zorganizowali 8 marca kiermasz charytatywny na rzecz Agnieszki. Rozpoczęło się o godz. 19.00 od sprzedaży ciast domowej roboty, które w ramach wolontariatu upiekli mieszkańcy Bystrzycy. Zorganizowano też kino plenerowe, a po nim ognisko z kiełbaskami przy muzyce DJ Daro. Ci, którzy mieli ochotę na inne smakołyki, mogli się w nie zaopatrzyć w food trucku „Buła i Spółka”, którego właściciele przyłączyli się do akcji. W sumie zebrano 3 200 zł i - jak mówi sołtys - taką kwotę w imieniu mieszkańców przekazał Agnieszce.

Na tym jednak nie koniec. Jeżeli sytuacja epidemiologiczna pozwoli, we wrześniu bystrzycka Rada Sołeczka planuje organizację kolejnej zbiórki na rzecz Agnieszki podczas imprezy na zakończenie lata. - Takie są plany

- mówi Rado. - Wszystko jednak zależy od tego, jak będzie wyglądała sytuacja i na co pozwolą obostrzenia związane z rozwojem pandemii covid-19. W obecnych czasach problemem nie są pieniądze potrzebne na organizację takich imprez, a sytuacja, w której się znajdujemy.

Agnieszka Adamowicz, ze zrozumiałych powodów nie mogła być na sobotnim kiermaszu, by osobiście podziękować organizatorom oraz mieszkańcom, którzy zaangażowali w akcję i ją wsparli. Nagrała jednak filmik z podziękowaniami, którzy uczestnicy spotkania mieli okazję obejrzeć przed seansem filmowym. Tych, którzy nie widzieli, zapraszamy na naszą stronę internetową - tuolawa.pl i fb oraz na siepomaga.pl - gdzie trwa zbiórka pieniędzy na rzecz Agnieszki.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Kultowy „Kiler” przyciągnął duże grono miłośników kina plenerowego



Każdy może wesprzeć Agnieszkę poprzez stronę siepomaga.pl. Zbiórka trwa do 23 września

**SZYBCIEJ SPŁACISZ
MNIJ ZAPŁACISZ!**

Agencja Opląt Expert
ul. Oławska 21, Jelcz-Laskowice
(sklep Stokrotka)

Polecamy POŻYCZKĘ na dowolny cel udzielaną każdemu*, bez zabezpieczeń poświadczeń i sprawdzania baz BIK

Nowym klientom pożyczamy do 200 zł



DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE

TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!

Abonament OTVK-1 zł

TUTAJ RACHUNKI
OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ

1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jelcz-Laskowice, ul. Oławska 25 (Intermarche)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



W poniedziałek 10 sierpnia sołtys Michał Rado przekazał Agnieszce zebrane podczas kiermaszu pieniądze

SKLEP OGRODNICZO-PSZCZELARSKI



**NA DZIAŁKĘ
DO DOMU
DO OGRODU**



Oława,
ul. Kutrowskiego 1A
tel. 71 303 27 81,
tel. 694 794 296,
tel. 515 963 818

nawozy, biologiczne i chemiczne
środki ochrony roślin, zraszacze,
węże ogrodowe, linie kroplujące,
narzędzia i sprzęt ogrodniczy

Zapraszamy: poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00, sobota: 9.00 - 14.00

Pijana matka, malutkie dziecko i awantura

OŁAWA

Nerwy i alkohol

Na to, co działo się w niedzielne popołudnie przy ulicy Dzierżonia, zareagowali sąsiedzi.

- Usłyszeli krzyki, powiadomili policję, bo wiedzieli, że może przebywać tam dziecko - mówi podinsp. Alicja Jędo. - To była bardzo dobra reakcja

Policjanci zastali w domu matkę dziecka, jego babcię i dwóch mężczyzn. Wszyscy byli nietrzeźwi. 23-latką, matka trzymiesięcznej dziewczynki, miała około promila alkoholu w organizmie, 44-letnia babcia dwa promile, mężczyźni też byli „pod wpływem”. Okazało się, że partner młodej matki, 34-latek, był poszukiwany przez sąd do odbycia kary. Funkcjonariusze zatrzymali go. Do dziecka wezwali pogotowie. - Dziewczynkę zbadano i przekazano pod

tymczasową opiekę na oddział w oławskim szpitalu - mówi podinsp. Alicja Jędo. - Powiadomiliśmy wszelkie służby pomocowe, czyli Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, sąd rodzinny oraz kuratora, który nadzoruje tę rodzinę.

Pomiędzy uczestnikami awantury doszło do szarpaniny, policja prowadzi postępowanie w sprawie uszkodzenia ciała 23-latkę. Oberwało się też policjantowi. Jeden z mężczyzn naruszył jego

nietykalność i w tej sprawie policja również wszczęła postępowanie. - Bardzo dobrze, że słysząc krzyki sąsiedzi zareagowali - dodaje podinsp. Jędo. - Tutaj chodziło o bezpieczeństwo dziecka. Nie bójmy się dzwonić na policję, jeśli podejrzewamy, że za ścianą dzieje się coś złego. Lepiej to sprawdzić, niż później obwiniać się, że nic nie zrobiliśmy, kiedy obok doszło do tragedii.

(AH)

Policja na basenie



To była niespodzianka, bo dzieci nie wiedziały, że na basenie spotkają Komisarza Lwa

OŁAWA

Akcja

Do tej pory najtragiczniejszymi dniami tych wakacji były sobota i niedziela, 25 i 26 lipca. Utonęło wtedy 17 osób. Natomiast 9 sierpnia w wodzie zginęło aż 14. Pogoda sprzyja wypoczynkowi nad wodą, ale sporo ludzi zupełnie lekceważy zagrożenia i przecenia swoje możliwości podczas kąpieli. Oławscy dzielnicowi prowadzą akcję, która ma uświadamiać o podstawowych zasadach zachowania nad wodą

Działania z cyklu „Kręć mnie bezpieczeństwo... nad wodą” prowadzono w weekend na odkrytym basenie. - Głównym celem spotkania z osobami korzystającymi z kąpieliska, było przypomnienie najważniejszych zasad bezpiecznego wypoczynku, a przy okazji rozmawialiśmy z najmłodszymi o bezpieczeństwie w ruchu drogowym - mówią dzielnicowi.

Spotkanie to nie tylko sama nauka, bo były też nagrody. Policjanci zrobili konkurs z zakresu znajomości regulaminu kąpielisk i obowiązujących na nich oznaczeń.

(AH)

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W OŁAWIE DOŁĄCZ DO NAS 10 KROKÓW DO SŁUŻBY W POLICJI



1 ZŁOŻENIE DOKUMENTÓW W KPP W OŁAWIE

Kandydat składa wymagane dokumenty w Kancelarii Komendy Powiatowej Policji w Oławie, ul. Kępczaka 1.

OCZEKIWANIE NA KONTAKT

2

Czekaj na telefon dotyczący spotkania informacyjnego i możliwości przystąpienia do dalszego procesu rekrutacji. Teraz otrzymasz skierowanie do Szkoły Policji, w której odbyć się dwa pierwsze etapy procedury rekrutacyjnej.

3 ROZWIĄZANIE TESTU WIEDZY

Test składa się z 40 pytań z zakresu: funkcjonowania władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej oraz z zakresu bezpieczeństwa publicznego.

TEST SPRAWNOŚCI FIZYCZNEJ

4

Kandydaci przystępują do testu polegającego na pokonaniu toru przeszkód w niesprzyjających warunkach i minutę 40 sekund. UWAGA! Aby przystąpić do testu musisz posiadać ubezpieczenie zdrowotne i braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania ćwiczeń fizycznych.

5 AKTYWNY POKAZ

To organizowane w poradnictwie i w trybie - w dni spotkań Międziesobowego Centrum Sprawy: Włodaw ul. Pocztowa 14 - specjalne zajęcia sportowe dla kandydatów do służby w Policji. Jest możliwość wykonania pojedynczych elementów toru przeszkód, a także spróbowania swoich umiejętności z zakresu sprawności fizycznej.

TEST PSYCHOLOGICZNY MULTISELECT R

6

Badanie predyspozycji osobowości kandydata do służby w Policji. Przyjdź na niego wypróżniony. Składa się z 299 pytań, a następnie otrzymasz z psychologiem.

7 ROZMOWA KWALIFIKACYJNA

Odbędzie się przed komisją, ma ona celu oceny umiejętności kandydata do służby w Policji z innymi osobami, w tym: w zakresie podjęcia służby w Policji, społecznej postawy wobec ludzi i umiejętności autoprzeznaczania.

USTALENIE STANU ZDROWIA

8

Badanie psychologiczne i psychiatryczne oraz badanie lekarskie następujących specjalistów: dermatolog, chirurg, neurolog, ginekolog, kardiolog, nefrolog, laryngolog, internista, prześwietlenie przez specjalistów ZOZ MOWIA.

9 POSTĘPOWANIE SPRAWDZAJĄCE

To procedura będąca prawdziwą i rzetelną wyprawą. Jest to sprawdzanie osobowości kandydata. Postępowanie ma na celu ustalenie, czy kandydat może uzyskać dostęp do informacji niejawnych.

UMIĘSZCZENIE KANDYDATA NA LIŚCIE RANKINGOWEJ

10

Kandydat do służby w Policji zostaje przyjęty! Gratulacje! Teraz dowiesz się, w której jednostce będziesz pełnić służbę i do której Szkoły Policji dostaniesz skierowanie na szkolenie podstawowe. Następnie pierwszy raz zobaczysz twój mundur, wyonesiesz dowód służbowy i odziedziczysz swoją legitymację służbową.

Służbę w policji może pełnić:

- obywatel polski o nieposzlakowanej opinii;
- niekarany i korzystający w pełni z praw publicznych;
- posiadający co najmniej średnie wykształcenie;
- posiadający zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych;
- posiadający uregulowany status do służby wojskowej (mężczyźni).

Komplet wymaganych dokumentów:

- pisemne podanie o przyjęcie do służby w Policji;
- wypełniony kwestionariusz osobowy część A i B do pobrania ze strony www.policja.pl/rekrutacja;
- dokumenty potwierdzające posiadane wykształcenie oraz kwalifikacje zawodowe;
- książeczka wojskowa (mężczyźni).



Masz pytania dotyczące procedury rekrutacyjnej? Zadzwoń lub napisz:

Kadry Komendy Powiatowej Policji w Oławie

☎ 478 727 209

✉ gabriela.horodyska@olawa.wr.policja.gov.pl



Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

REKLAMA

Kontrole w marketach

OŁAWA

Bez mandatów

Policjanci i pracownicy sanepidu sprawdzają, czy klienci i personel dużych sklepów przestrzegają zaleceń sanitarnych

Kontrole prowadzono 29 lipca i 5 sierpnia. Patrole sprawdzały, czy w sklepach są

oznaczenia, przypominające o konieczności noszenia maseczek. Zwrócono także uwagę na to, czy przy wejściach są rękawiczki jednorazowe lub środki do dezynfekcji. Funkcjonariusze w rozmowach z personelem marketów i klientami przypominali o zachowaniu odpowiedniej odległości i dezynfekcji rąk. Podczas tych działań nie ujawniono żadnych nieprawidłowości. Na pewno prowadzone będą kolejne akcje. (AH)

KASACJA POJAZDÓW



STAL-FOX

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

REKLAMA

ZMNIJSZAJĄ **zaległości** i PRZYZNAJĄ: - Od września sytuacja byłaby tragiczna!

GMINA J-L

Oświata

Przed tygodniem pisaliśmy o Publicznej Szkole Podstawowej w Wójcicach, prowadzonej przez fundację „Elementarz”. Przez rok nie odprowadzano należnych składek do ZUS od wynagrodzeń pracowników. Dług osiągnął wartość 220 tysięcy złotych. Kiedy zostanie uregulowany?

Jeden z nauczycieli o problemach mówił nam tak: - Do tychczasowy dyrektor, obecnie emeryt, w czerwcu br. złożył pismo do ZUS-u, z prośbą o przeliczenie emerytury. Miał nadzieję, że po dwóch latach pracy na dyrektorskim stanowisku, będzie mógł liczyć na nieco wyższe świadczenie. Dowiedział się jednak, że to niemożliwe, ponieważ... pracodawca nie opłacał składek. Kolejną osobą była sekretarka, która potrzebowała przeliczenia emerytury przed wyjazdem wakacyjnym. I to samo - jej składki również nie były opłacane. To był alarm dla wszystkich nauczycieli, którzy indywidualnie zaczęli występować do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. W ten sposób dowiedzieliśmy się, że od czerwca 2019 roku



Fundacja „Elementarz” prowadziła szkołę w Wójcicach od 2012 roku

opłacenia składki za kwiecień, maj, czerwiec plus bieżąca lipcowa. W ciągu kilku miesięcy udało nam się pokryć dużą część zaległości...

Greń przyznaje, że zadłużenie w najbardziej krytycznym momencie sięgało 220 tysięcy złotych, a dziś jest na poziomie 71 tysięcy. Podkreśla, że fundacja robi wszystko, by wyjść na zero, zwłaszcza, że szkoła w Wójcicach lada moment znów stanie się placówką gminą (o decyzji burmistrza w tej sprawie piszemy niżej). Opieszałość generuje odsetki, więc wszystkim zależy na czasie. Na pytanie, czy uda się wyjść na zero przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, przedstawicielka fundacji odpowiada, że jest to nierealne.

- Trudno jednoznacznie wskazać, skąd te wszystkie problemy - przyznaje księgowa. - Szkołę w Wójcicach prowadziliśmy od 2012 roku. Do 2017 wszystko było w porządku. Potem dzieci zaczęły uciekać, a w związku z tym zmniejszyła się dotacja. Było mniej uczniów, a tyle samo pracy dla nauczycieli. I zapewne to zaważyło. Wiem, że od września znów dzieci ma być mało. Prognozowana dotacja miała wynosić 40 tysięcy zł, a samych plac netto miesięcznie mamy 35 tysięcy. A gdzie ZUS, podatki i reszta? Może pan więc sobie wyobrazić, w jakiej byłibyśmy sytuacji...

Nauczyciele opowiadają, że o sprawie dowiedzieli się przypadkiem i był to dla nich duży szok. Zdaniem Karoliny Greń, żadnej tajemnicy nie

składek nie opłacano nikomu! Zadłużenie fundacji w ZUS-ie to ponad 250 tysięcy, plus 8 czy 10 tysięcy z tytułu odsetek. Dla mnie to sprawa kryminalna! Fundacja prowadzi wiele szkół, nie wiemy, jak było w innych przypadkach. Proszę pamiętać, że szkoła nie prowadzi odrębnej księgowości. Wszystkim zajmuje się fundacja, która ma pod sobą wiele placówek. Taki mały obiekt jest opłacalny, ponieważ uczęszcza do nas wiele dzieci z orzeczeniami, a to przekłada się na wyższą dotację. Ta wpływa do gminy, która w całości przekazuje ją fundacji. I to ona dysponuje potem pieniędzmi. To jest naprawdę poważny problem. Część zaległego ZUS-u już nam opłacono, ale co z resztą? Kto go zapłaci, gdy nagle okaże się, że fundacja zbankrutowała? Tego nie wie nikt. Jako

nauczyciel bardzo źle oceniam „Elementarz”.

Próbowaliśmy skonfrontować jego słowa z prezydentem fundacji „Elementarz” Andrzejem Jabłońskim. Przebywał jednak na urlopie i prosił o telefon w tym tygodniu. Ostatecznie udało się porozmawiać. Gdy zapytaliśmy o nieopłacone składki ZUS, przekazał słuchawkę księgowej, Karolinie Greń: - W 2017 mieliśmy około 54 tysięcy zł miesięcznej dotacji, uśredniając w skali całego roku. I to nam jeszcze wystarczało. Natomiast od września, gdy dzieci w szkole pojawiło się sporo mniej, dotacja zmniejszyła się do 42 tysięcy zł. Wtedy zaczęły się problemy, ponieważ same wynagrodzenia opiewały na 30 tysięcy zł. Brakowało nam albo na ZUS, albo na podatki czy na opłacenie faktur.

Robiliśmy więc tak, że ZUS płaciliśmy co dwa miesiące. Musieliśmy coś wybrać. Albo składka, albo media. Liczyliśmy na szybkie rozwiązanie problemów, ale one się tylko pogłębiały. W 2018 roku zrobiło się już bardzo poważnie. Rozporządzeniem ministra edukacji narodowej nauczyciele otrzymali podwyżkę, co też nam nie pomogło. Pod koniec 2019 roku dotacja znów była wyższa i staraliśmy się zadłużenie regulować. Robimy to tak naprawdę do dziś, płacąc w jednym miesiącu dwie składki ZUS. Na przełomie maja i czerwca 2020 mieliśmy trudną sytuację z pracownikami. Od tamtego czasu wszystkie wynagrodzenia razem ze składkami płacimy ze środków fundacyjnych regularnie. W sumie nasze zaległości dotyczyły jednego roku. Na dziś zostały nam do

było: - My jesteśmy w Katowicach, a każda nasza placówka ma swojego dyrektora. Dyrekcja od samego początku wiedziała o problemach. Nie dałoby się ich nawet ukryć. ZUS wysyłał zawiadomienia o zaległościach do Wójcic, dopiero potem te dokumenty trafiały do nas. Takie mamy procedury. Być może był więc problem z komunikacją na linii dyrektor-pracownicy.

Prezydent Andrzej Jabłoński nie ukrywa, że gdy fundacja „Elementarz” w 2012 roku przejmowała placówkę, wiązała z jej funkcjonowaniem wielkie nadzieje. Dziś jednak twierdzi, że jej powrót pod skrzydła gminy to najlepsze wyjście: - Ze względów ekonomicznych, nie dalibyśmy rady dalej prowadzić tej szkoły. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że gmina podjęła ten niezwykle odpowiedzialny krok. Rozmowy, które niedawno prowadziłem z panami burmistrzami, długo niczego nie przesądzały. Ostatecznie poznaliśmy decyzję. Oczywiście, że były ogromne nadzieje. Pamiętam jak wspólnie z rodzicami walczyliśmy, by szkoła wciąż funkcjonowała. Rada rodziców przyjeżdżała do Katowic i rozmawialiśmy o wizji. Początki były bardzo obiecujące. Trudno mi dziś ocenić, dlaczego stało się tak, jak się stało. Doprowadził do tego zbieg różnych wydarzeń. Nie chciałbym swoim komentarzem nikogo skrzywdzić, więc na tym zakończę.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Od 1 września placówkę przejmuje gmina

GMINA J-L

Jest decyzja!

To już koniec rządów fundacji „Elementarz” w Publicznej Szkole Podstawowej w Wójcicach. Co czeka uczniów od września?

Jeszcze tydzień temu na naszych łamach burmistrz Bogdan Szczęśniak mówił, że chciałby przejąć wójciacką szkołę, ale ze względów ekonomicznych rozsądnie byłoby to zrobić od stycznia 2021. W budżecie na 2020 rok nie ma bowiem pieniędzy na ten cel, a przy planowaniu nowego roku, można by je zapewnić. Presja mieszkańców, radnych, sołtysa i rodziców była jednak tak duża, że

ostatecznie szkoła trafi pod zarządek gminy już 1 września. - Póki co, będzie to placówka odrębna, Publiczna Szkoła Podstawowa w Wójcicach - tłumaczy Szczęśniak. - Rozmawiałem z radnymi i docelowo, trzymając się ustawowych procedur, będziemy chcieli, by stała się filią placówki w Minkowicach. Dlaczego zmieniłem zdanie? Zadziała presja, naciski i opór społeczny. Fundacji „Elementarz” wszyscy mają już z różnych względów dość. Mogło dojść do sytuacji, w której rodzice zabraliby z Wójcic dzieci, a do tego nie byłoby komu tam pracować. A wtedy w styczniu moglibyśmy być zmuszeni do całkowitej likwidacji szkoły. Na pewno nie jest to decyzja dobra ekonomicznie, ale musieliśmy ją podjąć. Postawiłem jednak warunek. Mieliśmy na ten rok 300 tysięcy zł

w budżecie na budowę boiska wielofunkcyjnego w Wójcicach. Dochody nam spadły, więcej pieniędzy nie mamy. Mieszkańcy musieli więc zdecydować, albo szkoła od września będzie gminna, albo wybudujemy boisko. Zdecydowali, więc powiedziałem im: - Ok! Przejmujemy szkołę, ale boiska w tym roku nie ma! Czy będzie w przyszłym? Nie wiem!

O komentarz poprosiliśmy Joannę Kamińską, radną z Wójcic. Nie ukrywała, że bardzo się cieszy z pozytywnego zakończenia rozmów. Jej zdaniem rolą całej społeczności lokalnej jest działanie na rzecz tej placówki - tak, by rodzice chcieli do niej zapisywać dzieci: - Burmistrz podjął jedyną, słuszną decyzję. Inaczej sobie tego nie wyobrażałam. Wiem, że to są koszty, ale teraz ludzie będą

mogli tam pracować w normalnych warunkach, a dzieci będą mogły liczyć na to samo, co ich rówieśnicy z innych miejscowości. Do tej pory ciągle słyszeliśmy, że fundacja nie ma pieniędzy, a gmina nic nie mogła zrobić. Jedyne, o co teraz proszę, to czas. Nie wszystko naprawi się od razu, ale wierzę, że za 2 lub 3 lata nowe dzieci zaczną do nas trafiać i rodzice z obwodu nie będą myśleli o innych miejscach nauki. Uważam, że wszystko byłoby dobrze, gdyby fundacja wywiązywała się z obietnic. Może dwa lata było dobrze, a potem zaczęło się sypać. Obiecywano nam, że będą projekty, szkoła miała stać się tematyczną, pełną pomocy dydaktycznych. Nigdy do tego nie doszło. Czuję się za to w pewnym sensie współodpowiedzialna, więc bardzo zależało mi na ponow-

nym przejściu placówki przez gminę.

Radości nie kryje też sołtys Krzysztof Nowakowicz: - Być może wielu mieszkańców nie zdaje sobie sprawy z tego, jak ważna jest ta informacja. Niesie ona za sobą wiele przywilejów, które otrzyma nasza szkoła! Staje ona w tej chwili na równi z pozostałymi placówkami oświatowymi w naszej gminie! Decyzja ta poprzedzona była licznymi spotkaniami, rozmowami, zaangażowaniem i pracą wielu osób. I udało się! Mamy to! Chciałbym podziękować wszystkim, którzy choćby w najmniejszym stopniu przyczynili się do tej decyzji. Burmistrzowi Bogdanowi Szczęśniakowi i jego zastępcy Markowi Szponarowi, radnym Joannie Kamińskiej, Tomaszowi Rygielskiemu, Markowi Starczewskiemu,

Janinie Hernas i Weronice Kuszyk. Także radzie rodziców, z Agnieszką Rygielską na czele, całemu gronu pedagogicznemu i wszystkim pracownikom szkoły. Dziękuję również adwokatowi Maciejowi Panikowskiemu oraz mieszkańcom naszej miejscowości, którym leży na sercu dobro naszej szkoły i którzy w każdy możliwy sposób ją wspierają. Teraz naszym postępowaniem, a przede wszystkim działaniami rodziców uczniów, musimy udowodnić, że zasługujemy na tę placówkę. Wykorzystajmy szansę i wspólnie cieszyć się, że mamy znowu tu u nas w Wójcicach Publiczną Szkołę Podstawową, prowadzoną przez samorząd!

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

-27,5 kg w 8 tygodni przy pracy siedzącej i problemach z tarczycą, czyli prosta droga do wymarzonej wagi!

Po kilkunastu latach wytężonej pracy specjalistów, w końcu udało się stworzyć skuteczną metodę walki z nadwagą. Koniec z obietnicami bez pokrycia, zmarnowanymi pieniędzmi na „cudowne” diety i niekończącymi się katorżniczymi ćwiczeniami. Dzięki preparatowi prof. Stewarda raz na zawsze przestaniesz wstydić się swojego ciała i martwić o stan zdrowia.



październik 2019

luty 2020
P. Agnieszka z rodziną
fot. (archiwum rodzinne)

Naukowa metoda sposobem na spalenie tłuszczu



Wyjątkowa formuła została opracowana przez prof. Thomasa Stewarda ze szkockiego ośrodka naukowego w Glasgow. Wraz z zespołem ekspertów poświęcił on 15 lat na znalezienie naturalnego, odchudzającego preparatu likwidującego nie tylko nieestetyczne fałdki na ciele, ale także skutecznie oczyszczającego naczynia krwionośne z toksyn oraz regulującego poziom cukru we krwi. Efektywność formuły została potwierdzona testami medycznymi oraz badaniami laboratoryjnymi na grupie 10 tys. osób w różnym wieku i stopniu otyłości. Według zgromadzonych danych, rewolucyjna metoda wykazała 98% skuteczność po 12 tyg. kuracji, nie powodując żadnych skutków ubocznych. Uczestnicy chudli średnio 4-6 kg tygodniowo, co jest bezpiecznym tempem utraty kilogramów. Badani dodatkowo zauważyli: ujędrnienie skóry (brzuch, uda, pośladki), poprawę stanu włosów i paznokci, a także przyływ energii. O niezwykłych efektach przekonała się już Pani Agnieszka (46 l.) księgowa z Zielonej Góry. Kobieta chorująca od lat na niedoczynność tarczycy, schudła w 8 tygodni 27,5 kg, a poziom złego cholesterolu obniżył się o 62 jednostki (100 mg/dL).

Efekty kuracji po 8 tyg.



1 tyg.

3-5 tyg.

6-8 tyg.

W jaki sposób tracisz kilogramy tak szybko?

Spektakularne działanie formuły to nie żadna sztuczka ani kolejny „magiczny” środek, a po prostu efekt naukowego podejścia do odchudzania. Specjalny dobór bioaktywnych substancji maksymalnie przyspiesza metabolizm, rozbija zbędne komórki tłuszczowe i przeciwdziała powstawaniu nowych blaszek miażdżycowych w przyszłości. Nie musisz zmieniać diety, chodzić z kijkami czy na siłownię, bo Twój organizm zostaje zaprogramowany na długofalową walkę z nadmiernymi kilogramami.

DZIĘKI PREPARATOWI:

- Będziesz spalać kalorie przez 24 h/7
- Pozbędziesz się szkodliwych toksyn
- Ustabilizujesz poziom złego cholesterolu i cukru
- Przestaniesz odczuwać ciągły głód i zmęczenie
- Odzyskasz sylwetkę sprzed lat
- Pozbędziesz się najbardziej uporczywych skutków nadwagi, które uniemożliwiają Ci normalne życie

Efektywność preparatu **prof. Stewarda** tkwi nie tylko w składzie, ale także w stopniowym uwalnianiu leczniczych substancji. Proces ten składa się z **czterech etapów**. Każdy z nich wpływa na przebieg spalania tłuszczu w inny sposób.

- Etap 1** – Uwalnianie cząsteczek kwasu hydroksycytrynowego wspierającego organizm w spalaniu tłuszczu i glukozy.
- Etap 2** – Dostarczenie specjalnych inhibitorów spowalniających przyswajanie cukru i hamujących napady głodu.
- Etap 3** – Uzupelnienie niedoborów witamin i minerałów oraz uwalnianie antyoksydantów oczyszczających naczynia krwionośne z cholesterolu i toksyn.
- Etap 4** – Stymulacja gruczołu tarczycy odpowiedzialnego za wydzielanie prawidłowej ilości hormonów sterujących metabolizmem - przemiana materii zostaje trwale 4-krotnie przyspieszona.



Proces spalania tkanki tłuszczowej

Dzięki temu wieloetapowemu procesowi, cząsteczki bioaktywnych pierwiastków niwelują wszystkie najpoważniejsze skutki zdrowotne nadwagi m.in.: **wysoki cholesterol, problemy z ciśnieniem, bóle stawów i pleców czy ciągłe uczucie zmęczenia.**

Płacisz tylko za efekty, a nie za obietnice

Wysoki cholesterol, siedzący tryb życia, zaburzenia metabolizmu wynikające z nieprawidłowo funkcjonującej tarczycy, niepokonany apetyt – nieważne co jest przyczyną Twojej nadwagi. Wykorzystanie w preparacie bioaktywnych substancji roślinnych rozpoczyna intensywny proces spalania tkanki tłuszczowej u każdego. Skuteczność w rozbijaniu komórek tłuszczowych jest tak wysoka, że względu na oddziaływanie składników już na poziomie nanokomórkowym, co potwierdziły testy kliniczne. Możesz nie wierzyć w dorobek naukowców, ale

fakty są niepodważalne. Preparat **prof. Stewarda** zdobył uznanie wśród dietetyków i najlepszych trenerów personalnych z całej Europy, którzy polecają go swoim klientom. Środowisko medyczne ogłosiło preparat **najprostszym, najskuteczniejszym i najrzetelniej zbadanym środkiem odchudzającym.**

Dołącz do tysięcy osób, które pozbyły się już zabójczego cholesterolu i nieatrakcyjnej figury

Od teraz walka z nadmiernymi kilogramami nie musi już być powolna i pełna wielkich wyrzeczeń. Niezależnie od tego czy to Twoja pierwsza, czy kolejna próba odchudzania. Z autorskim preparatem **prof. Stewarda** zrzucenie nadmiernych kilogramów jeszcze nigdy nie było tak proste! 10, 15 czy 25 kg nadwagi i zamartwianie się z powodu złych wyników odejście na zawsze w zapomnienie, a Ty z dumą zaprezentujesz swoją nową, szczupłą figurę znajomym. **Wraz z nowatorskim preparatem szkockich naukowców otrzymujesz wyjątkową szansę na odmienienie swojej sylwetki i poprawę jakości Twojego życia. Czy z niej skorzystasz, decyzja należy do Ciebie.**

REZULTATY 12 TYG. KURACJI PROF. STEWARDA

FAZA WSTĘPNA 1-4 tyg. →

4-krotne przyspieszenie metabolizmu, rozpoczęcie procesu rozbijania komórek tłuszczowych w głębokich warstwach skóry; organizm wprowadzony w fazę redukcji zbędnych kilogramów, co powoduje **pierwszy spadek wagi**

FAZA UDERZENIOWA 5-8 tyg. →

zahamowanie apetytu (nocnego podjadania, ochny na słodycze), wskutek czego następuje największa redukcja wagi; ustąpienie dolegliwości bólowych, a także wzdęć, zaparć, uczucia zmęczenia; ogólna poprawa samopoczucia psychiczno-fizycznego; **znaczne obniżenie poziomu złego cholesterolu i cukru**

FAZA WYPROWADZAJĄCA 8-12 tyg. →

stabilizacja poziomu cholesterolu i cukru; prawidłowa kontrola procesów metabolicznych przez hormony tarczycy; utrzymanie optymalnej przemiany materii w celu uniknięcia efektu jo-jo; **autoregeneracja organizmu**



Wyjątkowa promocja!

Już dziś zamów kurację **prof. Stewarda** i zawalcz o piękną sylwetkę oraz zdrowie! Pierwsze **100 osób**, które zadzwonią do **20. 08. 2020 r.** otrzyma preparat ze **specjalną zniżką -72%** za 87 zł zamiast 323 zł. **Liczba opakowań limitowana!**



Tel.: 81 300 33 27

pon. – nd. 8:00 – 20:00

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Wstępniak, czyli...



...strefa wolna od myślenia

Po ostatnich wydarzeniach w Warszawie, nie mam wątpliwości, że ktoś to musi zrobić. Chcę być pierwszy, więc zgłaszam formalny wniosek do samorządów powiatu olawskiego o ustanowienie naszych gmin strefami wolnymi od LGBT. Dał nam przykład Bonaparte, jak zwyciężać mamy, dały nam patriotyczny przykład gminy południowo-wschodnie, dał nam przykład prezydent Duda („próbuję się nam wmówić, że to ludzie, a to jest po prostu ideologia”), dał hie-

rarcha kościelny Jędraszewski („tęczowa zaraza”), dał minister edukacji narodowej Piontkowski („seksualizacja dziecka od drugiego czy trzeciego roku życia to próba wychowania dzieci, które zostaną oddane w jakimś momencie pedofilom. Hasło adopcji dzieci przez pary homoseksualne w podobnym kierunku zmierza”), dał minister Ziobro („aktywiści LGBT mają mocne finansowe wsparcie ze strony UE”). Dużo wcześniej, bo w czasie II wojny światowej, mieli-

śmy przykłady niemieckiego rozwiązania problemu, teraz mamy całkiem skuteczne w Rosji, pora na nas. Zwłaszcza że są już takie szczęśliwe kraje jak Senegal, Somalia czy Dżibuti, gdzie kontakty homoseksualne są karalne. Albo jeszcze szczęśliwsze, jak Afganistan, Sudan czy Czeczenia, gdzie za takie wyuzdanie grozi kara śmierci.

Nie będzie nam tu wroga propaganda, finansowana przez Unię Europejską dzieci tumaniała, że jest więcej płci, w tym jakaś niebinarna,

a homoseksualizm naturalnie i często występuje w przrodzie. Bo nie widzieliśmy, żeby występował! Są tylko dwie płcie, co widać na plaży, jak dumnie głoszą posłowie ugrupowań rządzących krajem. Inni dorzucają, że kobieta ma rodzić, szczepionki są dla naiwnych, a Ziemia jest płaska. I nie będzie nam tu nikt mówił, że białe jest białe, a czarne jest czarne...

*

Żart, żart, żart! To był ponury żart z tym wnioskiem. Wcale nie prasuję brunatnej koszu na uroczystą sesję w sprawie strefy LGBT. Muszę to wyraźnie zaznaczyć, bo znam paru radnych, którzy nie doczytają, nie rozumieją, a już chcieliby wniosek przegłosować ku chwale narodu polskiego, do czego niestety powoli przychodzi się przyzwyczajać. Skoro już pokaz koni arabskich jest „narodowy”, a na biało-czerwonym Orlenie (wspieram ojczyznę, więc tankuję) nawet krówka ma napis „polska” i wśród biało-czerwonych szalików kupujemy „hot doga Polaków”, to nie mam wątpliwości, że powiększa się obszar podatny na rzucanie głupich hasel o strefach wolnych od czegośkolwiek czy kogokolwiek. O strefach wykluczenia.

Że już w maju tego roku Polska zajęła ostatnie miejsce wśród krajów Unii Europejskiej w rankingu ILGA Europe mierzącym poziom równouprawnienia osób LGBT+ w Europie. To znaczy, że zostaliśmy uznani za najbardziej homofobiczny kraj UE. Najwyraźniej dla nas to za mało, idziemy jeszcze dalej.

Przypominam, że w Rosji i na Węgrzech już od jakiegoś czasu sprawdzają finansowanie stowarzyszeń, a te,

kóre otrzymują pieniądze z zagranicy, uznawane są za „organizacje non-profit pełniące funkcję obcych agentów”. I znikają. Żebyśmy się więc nie zagalopowali w tym sprawdzaniu źródeł finansowania stowarzyszeń, bo nasze polskie drogi, szkoły i mosty też budujemy za unijne pieniądze, więc albo trzeba uznać, że to zagranica, i nie brać kasy, wcześniej występując z UE. Albo brać, uznając, że jednak jesteśmy częścią Unii, z całym dobrodziejstwem inwentarza, czyli m.in. z wartościami dotyczącymi poszanowania godności ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawa, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości.

JERZY KAMIŃSKI

Ponarzekać, ale nie zabijać



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Montaż urządzeń na północnej pierzei olawskiego Rynku już coraz bliższy końca. Upały nie przeszkadzały wykonawcom w prowadzeniu pracy. Deszcz rzadko padał, a dla ochłody mieli rząd nowych fontann, uruchamianych w ramach kontroli prawidłowości działania. Ta renowacja nawierzchni wokół ratusza cieszy olawian i gości. Jednak od niektórych tryaskają fontanny bez wody. To pretensje, wpisywane na portalu „Powiatowej”. Że teraz jest kamienna pustynia, bo usunięto dużo pięknych drzew i pasów niskiej zieleni. Że to pieniądze wyrzucone w beton, a wiele innych potrzeb i spraw czeka na pilną realizację.

Do wyrażających sprzeciwu nie przemawia to, że zielonych terenów w Olawie nie brakuje. W sąsiedztwie Rynku jest plac Zamkowy, ze skwerem Jana Pawła II - oazą zieleni. Na Miasteczko i do parku też niedaleko, także na skwer św. Rocha i ostatnio mianowany skwer Adama Wójcika. Także inne podobne miejsca, na których można znaleźć

ochłodę podczas upałów, spotkać się z przyjaciółmi, przysiąść na ławeczce i trochę ponarzekać. Narzekanie nie boli, ale żyjemy w takiej erze, że wyrażanie sprzeciwu, oskarżanie i rozsiewanie nienawiści stało się sportem narodowym. To nic dobrego nie wróży. Bo nienawiść rodzi nienawiść, a na takich fundamentach trudno cokolwiek budować. Plany renowacji Rynku, opracowane przez architektów, zatwierdził samorząd miasta Olawy. Nawiązują do historii oraz wyglądu centralnych placów innych miast, np. w Warszawie, Krakowie i mniejszych. Znalezione fundusze w miejskim budżecie, wybrano wykonawców. A gdzie byli krytykanci tego planu, który przed zatwierdzeniem poddano społecznej konsultacji mieszkańców? Jeśli renowacja Rynku okaże się niefunkcjonalna, winni poniosą konsekwencje - mogą stracić pracę lub wylecieć ze stanowiska. Natomiast lekceważenie nakazów i zakazów, w nasilającej się ostatnio epide-

mii koronawirusów, może skutkować ciężką chorobą i utratą życia - bezcennego skarbu każdego człowieka. To chyba naturalny efekt podczas lipcowych upałów, że po łagodzeniu obostrzeń, mocno wzrasta liczba zakażonych, także ofiar tej choroby. Wprawdzie nasz powiat nie został zakwalifikowany do „grupy czerwonej”, w której wracają mocne obostrzenia i będą stosowane surowe kary. Każdy dzień przynosi nowe wyniki i różne decyzje. Ma być mniej uczestników weseli i imprez, w obiektach i na wolnej przestrzeni, w maseczce lub bez niej, ale z zachowaniem dystansu. Także podczas nabożeństw, na których brak maseczki, zakrywającej starannie nos i usta, oraz niezachowywanie dystansu od innych, może prowadzić do przekazania lub przyjęcia koronawirusa. Niektórzy wierni wciąż twierdzą, że to bezmyślne łamanie piątego przykazania...



Ireneusz M. we wrześniu opuści areszt?

WROCŁAW/MIŁOSZYCE
Z sądu

Oskarżony o zabójstwo Małgosi w Miłoszycach zostanie zwolniony z aresztu. Seryjny gwałcieł będzie mógł wyjść na wolność. Na tę decyzję, która została wydana przez skład jednoosobowy, przysługują zażalenia, które rozpatrywał będzie już skład trzyosobowy

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu nie zgodził się na kolejne przedłużenie aresztu dla Ireneusza M., oskarżonego o brutalny gwałt i morderstwo 15-letniej Małgosi w Miłoszycach. We wrześniu wyjdzie na wolność i będzie mógł odpowiadać z wolnej stopy, jak drugi oskarżony - Norbert Basiura. Sędzia uznał, że nie zachodzi obawa bezprawnego wpływu na przebieg postępowania, nie zastosował wobec Ireneusza M. żadnych innych środków zapobiegawczych, np. poręczenia majątkowego czy dozoru policyjnego. Oskarżony obecnie odsiaduje karę więzienia za inny gwałt, ale wyrok ten skończy mu się we wrześniu, a to oznacza, że w sprawie miłoszyckiej od tej pory będzie mógł brać udział przebywając na wolności.

Przypomnijmy, że areszt tymczasowy Ireneusza M. trwa już trzy lata, a do Sądu

Szok? Ireneusz M. zwolniony z aresztu

Apelacyjnego parę tygodni temu wpłynął kolejny wniosek Sądu Okręgowego, przed którym toczy się proces miłoszycki, o przedłużenie aresztu. Nikt się nie spodziewał, że tym razem Sąd Apelacyjny się na to nie zgodzi.

Od jakiegoś czasu sam Ireneusz M. oraz jego obrońca wnioskowali o to, aby już nie przedłużać mu aresztu. Jeden z ławników także już parę razy miał odrębne zdanie, niż reszta składu sędziowskiego, co do wnioskowania o kolejny areszt dla oskarżonego.

28 lipca na rozprawie stanęła sprawa wniosku o kolejne przedłużenie Ireneuszowi M. tymczasowego aresztu. Jego obrońca wnioskował o nieprzedłużanie, bo - jego zdaniem - na końcowym etapie sprawy nie zachodzi obawa mactwa ze strony jego klienta. - Jest ona jedynie hipotetyczna, a jedyną i główną przesłanką do aresztu jest tylko groźba mojemu klientowi wysoki wyrok - mówił.

Zdaniem prokuratury nie się w tym zakresie nie zmieniło, więc areszt powinien być przedłużony. Ojciec ofiary przypominał, że już dawno wnioskował, że obaj oskarżeni powinni odpowiadać w takich samych warunkach, bo są o to samo oskarżeni. Czyli albo

obaj z wolnej stopy, albo obaj z aresztu. Bo z obecną sytuacją, kiedy jeden jest w areszcie, a drugi na rozprawie przychodzi z domu - nie może się pogodzić. Paradoksalnie bardzo podobne uzasadnienie do wniosku, by nie przedłużać już aresztu, miał Ireneusz M. - Współoskarżony odpowiada z wolnej stopy, a jesteśmy oskarżeni o to samo - mówił. - Jestem niewinny, nie mam nic do ukrycia, nie ma zamiaru się ukrywać, chcę dokończyć to postępowanie uczestnicząc w rozprawie.

Powtarzał, że nie ma możliwości, aby to jego DNA tam się znalazło. - Nie zabiłem pana córki ani nie zgwałciłem - zwrócił się wprost do ojca Małgosi. - Winę trzeba udowodnić, ale na chwilę obecną nie została ona udowodniona i nie zostanie, bo ja tego nie zrobiłem. A sam możliwy wysoki wyrok nie może być podstawą do aresztowania na tak długo. Tak samo było z Tomaszem Komendą. Też go na tyle aresztowano, a potem okazało się, że jest niewinny.

Ireneusza M. obciążają ślady jego DNA na ubraniu ofiary i odcisk szczęki, który według biegłych mógłby do niego pasować.

JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl

PARKINGI CAŁODOBOWE

Dwie lokalizacje: Jelcz-Laskowice ul. Partyzantów oraz ul. Bożka

POMOC DROGOWA

MYJNIA RĘCZNA

Myjemy głównie samochody osobowe oraz dostawcze. Szeroka gama usług.
pl. Partyzantów, Jelcz-Laskowice (przy sklepie na skarpie)

Dodatkowe informacje pod numerem tel.

603 912 436



REKLAMA

OŁAWA

Po naszej interwencji

Urząd Miejski zlecił naprawę ulicy Zwierzyniec Duży, a do końca miesiąca z jej poboczy mają zniknąć stwarzające niebezpieczeństwo barakowozy. W miniony weekend jeden z nich spłonął

O problemach mieszkańców, wynikających ze złego stanu technicznego fragmentu drogi dojazdowej do posesji przy ul. Zwierzyniec Duży 5, pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety Powiatowej”, w artykule - „Miasto, a jak w średniowieczu”. Lokatorzy budynków wielorodzinnych, które znajdują się przy tej drodze, kolejny raz poprosili nas o interwencję, bo po każdym deszczu ich droga zamieniała się w jezioro i trudno było im nie tylko dojechać, ale nawet dojechać samochodem do domów. Jedna z mieszanek mówiła, że już kilka razy z sąsiadami prosiła i pisała do władz miasta o naprawienie drogi, ale kończyło się na obietnicach. Oławianie skarżyli się też na rozsypujące się barakowozy,



Tyle zostało po jednym z dwóch barakowozów, które od lat zalegały przy ul. Zwierzyniec Duży

które od około 20 lat stoją na poboczach drogi. Niszczącej i stwarzają niebezpieczeństwo, bo nie dość, że są w złym stanie technicznym, to jeszcze bez kół, ustawione na mocno zniszczonych już pustakach. Co więcej, jeden z barakowozów jest otwarty i odbywają

się tam libacje alkoholowe. Bywa też, że w pobliżu bawią się dzieci.

Interwencję mieszkańców ze zdjęciem umieściliśmy w gazecie. Poprosiliśmy też władze miasta o odpowiedź na pytania: - Kiedy ulica zostanie naprawiona? Dlaczego barakowozy zalegają na jej poboczach? Do kogo należą oraz kiedy zostaną uprzątnięte albo zabezpieczone tak, by zapobiec niebezpieczeństwu?

O tym, że to konieczne, można się było przekonać w minioną niedzielę. W jednym z barakowozów, który od jakiegoś czasu był otwarty, około godz. 22.30 wybuchł pożar. Łunę ognia zauważyli mieszkańcy i powiadomili straź pożarną. Gdy druhowie z PSP w Oławie i OSP w Bystrzycy przyjechali na miejsce,

pożar był już bardzo zaawansowany. Istniało też podejrzenie, że mógł przenieść się do hali. Strażacy musieli więc do niej wejść, by to sprawdzić. Rozgrzaną ścianę udało się ochłodzić i zapobiec rozprzestrzenieniu ognia. Barakowóz spłonął jednak doszczętnie. Na szczęście w pożarze nikt nie ucierpiał. Nie wiadomo też, jak do niego doszło. Mieszkańcy nie mają wątpliwości, że to wynik kolejnej libacji, która się tam odbywała.

Dzień po tym, jak ukazała się nasza gazeta (7 sierpnia), Zarząd Dróg Miejskich i Zieleni rozpoczął remont nawierzchni drogi Zwierzyniec Duży, a w odpowiedzi na nasze pytania dyrektor ZDMiZ napisał, że zostaną tam wykonane prace polegające na „profilowaniu i uzupełnianiu

zanieżeń”. W kolejnych zaplanowano przycinki drzew i krzewów, rosnących w pasie drogowym, a także wyprofilowanie zawyżonego pobocza gruntowego w obrębie zjazdu do budynku socjalnego. Odnosząc się do tematu barakowozów, poinformował, że dwa - po lewej stronie drogi - stoją na terenie prywatnym. Trzeci - stojący po przeciwnej stronie - zajmuje pas drogi. Do czasu, kiedy wyposażony był w koła, nie interweniowano, ponieważ traktowano go jak każdy pojazd (nie ma tam zakazu zatrzymywania czy postoju). Dwa stojące na prywatnej działce zostaną zabrane do końca tego miesiąca.

Ludwik Frischmann, członek zarządu firmy Inrem z Oławy, która jest właścicielem dwóch barakowozów oraz hali, przy której stoją, potwierdza, że wspomniane barakowozy zostaną usunięte. Dodaje, że mieszkający przy ul. Zwierzyniec Duży dobrze go znają, ale nigdy nie wspominali, że barakowozy im przeszkadzają. Podkreśla, że dawniej firma miała ich więcej, ale gdy zmieniła profil

działalności, przestały być potrzebne. Część udało się przekazać potrzebującym. Kilka jednak zostało i też chętnie by je oddali, ale do tej pory nikt się nie zgłosił, chociaż wiele razy to ogłaszali.

Barakowóz, który spłonął w minioną niedzielę, dawniej był wykorzystywany jako zaplecze socjalne dla robotników. W innym są składowane znaki drogowe. Podobnie jak hala, od lat są nieużywane, a współwłaściciel Inrem zapewnia, że je zamknał, by nikt postronny nie miał do nich dostępu. Gdy jednak przestał przyjeżdżać na miejsce, zaczęły się kradzieże i włamania. Zarówno do hali, jak i do barakowozów. - Od lat chcemy je komuś oddać, ale chętnych nie ma, a czas upływa - mówi. - My je zabezpieczyliśmy tak, by nikt tam nie wchodził, ale nie możemy pilnować całą dobę. Po każdym włamaniu i kradzieży zgłaszaliśmy sprawę policji. Ale do dzisiaj nikogo nie złapali.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Po naszej interwencji i latach oczekiwań mieszkańców rozpoczęto remont drogi dojazdowej do posesji przy ul. Zwierzyniec Duży



A tak to wyglądało jeszcze w minionym tygodniu

Zespół Szkół im. J. Kasprowicza w Jelczu-Laskowicach

www.zsjelcz.pl, 71 318 82 20

Oferta edukacyjna na 2020/2021:

✓ **Liceum Ogólnokształcące**

profil: dietetyczny, wielokulturowy

✓ **Technikum**

technik: informatyk, teleinformatyk

✓ **Branżowa Szkoła I stopnia**

(zawód TY wybierasz)

✓ **dwuletnia Branżowa Szkoła II stopnia**

(dla absolwentów Branżowej Szkoły I stopnia) kończąca się **MATURĄ**

i tytułem **TECHNIKA! Nauka w systemie WIECZOROWYM!**

Angielski, francuski, niemiecki! Projekty, staże, praktyki, wymiany międzynarodowe!





W wyłowionej z morza paczce było około 70 kg haszyszu



Narkotyki były podzielone na porcje, owinięte w foliowe woreczki z naklejkami przedstawiającymi jakieś owoce

MAJORKA/OŁAWA

Z wakacji

Tego urlopu Paweł na pewno nie zapomni. Od dawna marzył o wakacjach na Majorce. W minionym tygodniu jego marzenia się spełniły, ale nie spodziewał się, że już pierwszego dnia przeżyje sceny prawie jak z filmu. I to gangsterskiego...

Mimo dużych obostrzeń sanitarnych związanych z covid-19 Paweł poleciał na wymarzone wakacje. Powód? Banalny - pieniądze. W tym roku wakacje organizowane przez biura podróży na Majorce są dużo tańsze niż w latach poprzednich.

Oławianin 3 sierpnia wylądował na wyspie z grupą Polaków. Po przyjeździe do hotelu okazało się, że na zameldowanie do pokoju muszą jeszcze poczekać, bo wciąż trwała dezynfekcja i przygotowanie do przyjęcia nowej grupy turystów. Hotel był tuż przy plaży Cala Sent

Znalazł paczkę wartą 7 mln zł

Vicenc, więc w oczekiwaniu na przyjęcie poszli przywitać się z plażą i morzem.

- Ponoć to był pierwszy dzień od dłuższego czasu, gdy na morzu pojawiły się duże fale - mówi Paweł. - Nagle zobaczyłem, jak jeden z turystów, którzy podobnie jak ja czekał na zameldowanie do hotelu, wchodzi do wody i zaczyna wyciągać z niej jakąś dużą paczkę. Podszedłem, żeby mu pomóc i razem wyciągnęliśmy ją na brzeg. Była ciężka i cała oklejona taśmami. Z czystej ciekawości oderwaliśmy kawałek opakowania, żeby zobaczyć, co jest w środku i... aż trudno było w to uwierzyć. W środku był poporcjowany i owinięty w foliowe woreczki haszysz.

Widząc to część przebywających na plaży turystów nagle zaczęła zbierać swoje rzeczy i w pośpiechu opuszczać plażę. Wielu pracowników plażowych restauracji też nie chciało

nic widzieć i słyszeć. Inni przeciwnie. Starsza Hiszpanka zadzwoniła po lokalną policję. Mundurowi pojawili się dość szybko, ale nie zabrali paczki, tylko zadzwonili po specjalną jednostkę, na którą dość długo czekali. Gdy w końcu przyjechali, zapakowali paczkę w czarną skrzynię i zabrali. Podobnie jak kilka innych

osób, oławianin i chłopak, któremu pomógł wyciągać paczkę z morza, sfotografowali całe wydarzenie i nagrali filmiki dokumentujące wydarzenie. Sprawą zainteresowały się też lokalne media, chociaż po zachowaniu miejscowych i stałych bywalców lokalnej plaży można było wywnioskować, że to nie pierwsze takie zdarzenie na hiszpańskich plażach.

Zdaniem oławianina w paczce mogło być około 70 kg narkotyków, co po przeliczeniu na złotówki daje około 7 mln zł. - To na pewno będą niezapomniane wakacje - mówi Paweł. - Nie tylko ze względu na nietypowe znalezisko, ale też wyjątkowe

obostrzenia i kontrole oraz wymogi, jakie trzeba było spełnić podczas lotu samolotem, a także pobytu w hotelu, przy posiłkach czy nawet w lokalnych restauracjach.

Paweł przyznaje, że wyciągając paczkę z wody nie myślał o tym, co w niej może być. A już na pewno nie spodziewał się narkotyków.

Znaleziony przez turystów i zarekwirowany przez hiszpańską policję haszysz jest najprawdopodobniej własno-

ścią jednego z karteli narkotykowych albo przemysłowców, którzy w sytuacji zagrożenia wyrzucili paczkę z łodzi, w obawie przed kontrolą tamtejszej policji. Hiszpania od dawna jest krajem, z którego haszysz i marihuana rozprowadzane są po całej Europie. Narkotyki trafiają tam głównie z Ameryki Południowej i Afryki. Hiszpanię od Maroka dzieli ok. 15 km drogą morską.

(WK)

ODESZLI

OŁAWA

✠ 2 VIII	- Józef Górski	- ur. 1946
✠ 2 VIII	- Emilia Sowa	- ur. 1926
✠ 3 VIII	- Franciszek Superson	- ur. 1929
✠ 3 VIII	- Stanisław Stężała	- ur. 1943
✠ 3 VIII	- Bronisław Szozda	- ur. 1945
✠ 3 VIII	- Stefania Grabowska	- ur. 1928
✠ 4 VIII	- Teresa Jagielska	- ur. 1950
✠ 4 VIII	- Natalia Siwak	- ur. 1959
✠ 5 VIII	- Józef Miś	- ur. 1944
✠ 7 VIII	- Wiesław Dziewianowski	- ur. 1956
✠ 9 VIII	- Stanisław Zajac	- ur. 1931
✠ 10 VIII	- Jan Dumański	- ur. 1953

JELCZ-LASKOWICE

✠ 5 VIII	- Helena Dutczak	- ur. 1940
----------	------------------	------------

Pani sędzi Sądu Rejonowego w Oławie
Dorocie Grzywacz

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają - łącząc się w smutku

- prokuratorzy i pracownicy Prokuratury Rejonowej w Oławie

Sędziemu Sądu Rejonowego w Oławie pani
Dorocie Grzywacz

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

Sędziowie, asesory, kuratorzy i pracownicy
Sądu Rejonowego w Oławie

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



REKLAMA

ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice

ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebówwww.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA

Trzy oławianki w finale

OŁAWA/WROCŁAW

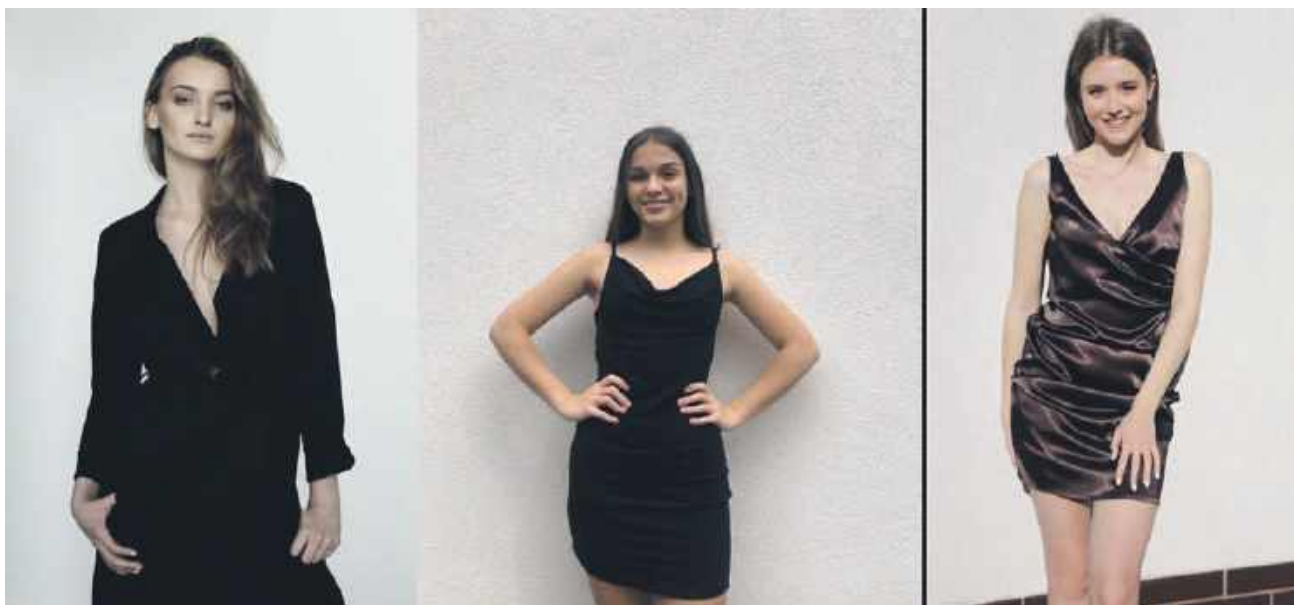
Poznaliśmy finalistki konkursu Miss i Miss Nastolatek Dolnego Śląska 2020. Wśród nich są Magdalena Okrojek, Joanna Nabiałczyk i Zuzanna Frączek z Oławy

śniu będą ubiegać się o tytuł najpiękniejszych na Dolnym Śląsku.

Oławianki będą rywalizowały z kilkudziesięcioma innymi kandydatkami. Które z nich otrzymają korony najpiękniejszych? O tym dowiemy się już 18 września podczas uroczystej gali finałowej na Stadionie Wrocław. Tam poznamy nowe królowe Dolnego Śląska i reprezentantki województwa w konkursie Miss Polski.

Decyzją dwudziestoosobowego jury to one we wrześniu

*



Od lewej: Magdalena Okrojek, Zuzanna Frączek i Joanna Nabiałczyk

Konkurs Miss Dolnego Śląska to wydarzenie, które cieszy się niepodważalną renomą

wśród znawców świata piękna i mody oraz jest największym i najważniejszym konkursem

piękności w województwie dolnośląskim.

(KT)

fot. materiały organizatorów konkursu

GMINA OŁAWA

Duża inwestycja

Kanalizacja i asfalt

W Jankowicach trwa budowa drogi gminnej o nawierzchni asfaltowej wraz z kanalizacją deszczową

Oprócz nowego asfaltu, który zostanie położony na 420 metrach drogi, wykonawca w ramach umowy przebuduje zjazdy do posesji

oraz wybuduje kanalizację deszczową służącą odwodnieniu nawierzchni jezdni. Dodatkowo zostaną wyznaczzone istniejące rowy melioracyjne.

Z końcem kwietnia na stronie Biuletynu Informacji Publicznej został ogłoszony przetarg na realizację inwestycji. Oferty złożyło dziesięć firm. Najkorzyst-

niejszą - Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych z Brzegu, z którym gmina podpisała umowę w połowie czerwca. Termin zakończenia robót zaplanowano na lipiec przyszłego roku.

(KT)



Prace trwają

Joanna Szulzyk

Inwestycje w ręce mieszkańców

JELCZ-LASKOWICE

Do dzieła!

23 sierpnia rusza kolejna edycja budżetu obywatelskiego na rok 2021. Do dyspozycji mieszkańców jest 750 tysięcy złotych!

Budżet Obywatelski, zwany również partycypacyjnym, jest demokratycznym procesem, w ramach którego mieszkańcy współdecydują o wydatkach publicznych w gminie w perspektywie kolejnego roku budżetowego. W skrócie oznacza to, że ludzie zgłaszają propozycje zadań do budżetu, które następnie są analizowane pod kątem możliwości realizacji. Te, które pomyślnie przeszły weryfikację, poddaje się pod powszechne i bezpośrednie głosowanie. W efekcie, najwyższe ocenione lub najczęściej wskazywane propozycje zadań stają się inwestycjami zapisanymi w budżecie na rok kolejny.

Koszt jednego zgłaszanego zadania zlokalizowanego

na terenie miasta nie może przekroczyć 250 tys. zł. Koszt jednego zgłaszanego zadania zlokalizowanego na terenie sołectw nie może być warty więcej niż 125 tys. zł.

Na projekty miejskie przeznaczone zostanie 500 tysięcy zł, a na wiejskie 250 tysięcy. Co ważne, zgłaszane zadanie musi być możliwe do zrealizowania w ciągu jednego roku. Zgłoszenia zadania do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego może dokonać mieszkaniec miasta i gminy Jelcz-Laskowice, który ma ukończone 18 lat i posiada stałe zameldowanie, lub jest wpisany do rejestru wyborców gminy J-L.

Wniosek zgłoszenia zadania można pobrać ze strony jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org lub odebrać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy. Wypełniony w wersji papierowej wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w sekretariacie urzędu. Można to również zrobić elektronicznie na stronie internetowej jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org.

(KT)

MONTER NAGRZEWNIC

Miejsce pracy: Oława (okolice), Godzikowice (pow. oławski)

Eberspächer Climate Control Systems Sp. z o.o. to firma posiadająca 150-letnią historię w innowacyjności. Tworzymy nowatorskie rozwiązania technologiczne dla rozwoju motoryzacji poprzez produkcję ogrzewania postojowego i klimatyzacji do pojazdów produkowanych na całym świecie. Obecnie poszukujemy pracowników do oddziału w Godzikowicach (gmina Oława).

OPIS STANOWISKA:

- Montaż systemów klimatyzacji oraz nagrzewnic zgodnie z instrukcjami pracy i zestawieniami materiałowymi
- Kontrola jakości produkowanego wyrobu oraz komponentów
- Prowadzenie procesu produkcyjnego zgodnie ze standardami

WYMAGANIA:

- Gotowość do pracy w systemie zmianowym
- Bardzo dobra organizacja pracy
- Umiejętność pracy w zespole
- Dokładność, sumienność, obowiązkowość

OFERUJEMY:



Duże możliwości rozwoju i kariery



Atrakcyjne wynagrodzenie



Wczasy pod gruszą



Szkolenia i podnoszenie kwalifikacji



Umowa o pracę bezpośrednio z firmą Eberspächer



Opieka medyczna



Karta Multisport



Eventy firmowe

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres:

PL-OL-Rekrutacja@eberspaecher.com



URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE



strona dofinansowana
z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

**100. ROCZNICA
BITWY WARSZAWSKIEJ
• CUD NAD WISŁĄ •**

12:20 Odśpiewanie hymnu państwowego i podniesienie flagi państwowej w asyście żołnierzy 10 Wrocławskiego Pułku Dowodzenia
Rynek

12:40 Złożenie kwiatów pod Pomnikiem Losów Ojczyzny
Pl. Piłsudskiego

13:00 Msza święta w kościele pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła
Pl. Zamkowy

20:00 "Cud nad Wisłą" - pokaz filmu niemego z 1921 r. z muzyką na żywo zespołu "The Washing Maschine"
Rynek

21:00 14. GRAND OFF - pokaz Najlepszych Niezależnych Krótkich Filmów Świata
Rynek

15 SIERPNIA 2020

**WWW.KULTURA.OLAWA.PL
WWW.UM.OLAWA.PL**

Pomimo szczególnej sytuacji związanej ze stanem epidemii, czas wakacyjny obfituje w wydarzenia kulturalno-rozrywkowe. 31 lipca na oławskim Rynku uczestniczyliśmy w spektaklu Teatr Ognia „Wiwern” oraz kolejnym pokazie kina plenerowego - film „Pozycja obowiązkowa”. W ubiegły weekend w parku przy stawach odbył się koncert Anny Kamińskiej wraz z zespołem, a na placu przy ul. Młyńskiej „Hip hop Reunion”. Imprezy organizowane były w ramach przyznawanych przez Urząd Miejski oraz Centrum Sztuki minigrantów „Przestrzeń Kultury - Oława 2020”. Zapraszamy już na kolejne wydarzenia. 15 sierpnia w Rynku wspólnie upamiętnimy 100. Rocznice Bitwy Warszawskiej (szczegóły na plakacie). 22 sierpnia (godz. 16:00) i 23 sierpnia (godz. 15:00) zapraszamy na Festiwal historii i ognia, który

Dzieje się!



Teatr Ognia „Wiwern”

odbędzie się w Parku Miejskim przy stawach. Ostatnim wakacyjnym wydarzeniem będą Rodzinne Podchody, na które zapraszamy 29 sierpnia o godzinie 10:00 również do

parku. Wszystkie wydarzenia odbywają się z zachowaniem zasad bezpieczeństwa oraz wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego i Ministerstwa Zdrowia.

76 lat temu wybuchło Powstanie Warszawskie. Dla upamiętnienia tej rocznicy 1 sierpnia o godzinie 17.00 w całej Polsce zawyły syreny. W Oławie pod Pomnikiem Losów Ojczyzny też uczczono pamięć powstańców. W uroczystości udział wzięli m.in. zastępca burmistrza Oławy Małgorzata Pasierbiewicz, przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie, starosta oławski oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych, harcerze i mieszkańcy. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w tak ważnym wydarzeniu.

Uroczyście w godzinę „W”



Trwają prace związane z przebudową placu Piastów. Inwestycja prowadzona jest w formule Partnerstwa Publiczno-Prywatnego (PPP). Obejmuje ona przebudowę i modernizację nawierzchni wraz z drogami wewnętrznymi, lampami ulicznymi oraz montażem ławek, stojaków na rowery, a także nowe nasadzenia roślin ozdobnych. Dzięki inwestycji powstanie około 45 miejsc parkingowych.

Plac Piastów po nowemu



Trwa układanie kostki brukowej

W Oławie trwa nabór wniosków o dofinansowanie na wymianę pieców

Do 31 sierpnia można się starać o udzielenie dofinansowania w ramach projektu „Poprawa jakości powietrza poprzez modernizację systemów grzewczych w budynkach mieszkalnych w gminach powiatu oławskiego,



strzebińskiego i średzkiego – projekt grantowy”. Wnioski o udzielenie grantu składać można w Urzędzie Miejskim (pl. Zamkowy 15- biuro podawcze). Dokumentacja dot. naboru wniosków znajdują się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego www.um.olawa.pl. Dodatkowe informacje można

uzyskać pod nr tel. 71/301-10-14 lub 71/301-10-15. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego 2014-2020.

Ogłoszenie

Dyrektor Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Oławie ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze – referent ds. księgowości. Wszelkie informacje na temat naboru są dostępne na stronie internetowej: www.bip.zos.olawa.ig.pl/webcm. Miejsce składania dokumentów: Zespół Obsługi Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych, ul. 3 Maja 18 f 55-200 Oława. Termin: 24.08.2020 r. do godz. 12.00.

Hala prawie gotowa

Na oławskim stadionie trwają prace wykończeniowe przy budowie nowej hali sportowej



Zamontowano trybuny



Zakończono już układanie nawierzchni ze sztucznej trawy na boisku do piłki nożnej. Obok hali powstało także boisko wielofunkcyjne o powierzchni ponad 1200 m², natomiast sama hala będzie miała łączną powierzchnię

ponad 2500 m². Całkowita wartość inwestycji to ponad 7 milionów zł. Na budowę pozyskano dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w kwocie 2 milionów złotych.

Do 02.09.2020 r kasa Urzędu Miejskiego będzie nieczynna.

Wszystkie należności można wpłacać w Banku Spółdzielczym w Oławie na konta UM:
51 9585 0007 2004 0016 7716 0008
(rachunek dla podatków i opłat lokalnych oraz skarbowych)
88 9585 0007 0010 0016 7716 0005
(rachunek dla czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe)

JELCZ-LASKOWICE/
WROCLAW

Inwestycje

Na początku sierpnia pociągi towarowe wróciły na trasę Wrocław Swojczyce - Jelcz Miłoszyce. Zakończenie kolejnego etapu prac na tym odcinku to następny krok do przywrócenia kursów pasażerskich. Pięć nowych przystanków zwiększy dostęp do pociągów. Projekt za ponad 75 mln zł realizowany jest z udziałem środków unijnych w ramach RPO województwa dolnośląskiego

Ma być szybciej i bezpieczniej



Zakończył się kolejny etap prac przy rewitalizacji linii kolejowej

Zapowiadany efekt inwestycji będzie zapewnienie szybkich, wygodnych i bezpiecznych podróży mieszkańcom podwrocławskich osiedli i miejscowości z okolic Jelcza-Laskowice, Wojnowa i Kowal do centrum Wrocławia. Dogodna, szybka komunikacja kolejowa będzie

konkurencyjna względem podróży samochodowych.

W sierpniu przywrócony został ruch pociągów towarowych od stacji Wrocław Swojczyce do stacji Jelcz Miłoszyce. Wykonawca przygotował nowy tor. Zamontowane zostały urządzenia sterowania pozwalające na bezpieczne

kursowanie składów towarowych. Na jednotorowej trasie dla zapewnienia możliwości przejazdu większej liczby pociągów (zwiększenia przepustowości) w Dobrzykowicach Wrocławskich wybudowano mijankę. Ułożony jest nowy dodatkowy tor i zamontowane rozjazdy. Wzdłuż linii wykonywane jest odwodnienie, m.in. odnawiane i udrożniane są przepusty, co zapewni dobry stan toru i sprawne podróże. Przebudowane zostały dwa mosty w rejonie przystanku Jelcz Miłoszyce.

Dotychczas składy towarowe do Swojczyc jechały od strony stacji Wrocław Sołtysowice. Teraz na odcinku w stronę Sołtysowic rozpoczęły się prace. Pociągi do Swojczyc dojadą od Miłoszyc.

Finalnie będzie 5 nowych przystanków: Wrocław Po-

piele, Wrocław Strachocin, Wrocław Wojnów Wschodni, Nadolice Małe, Chrzastawa Mała. Konstrukcje nowych elementów przystanków widać już m.in. w Dobrzykowicach Wrocławskich, Chrzastawie, Swojczycach, Nadolicach. Na 11 stacjach i przystankach podróżni będą korzystać z wysokich peronów zapewniających wygodne wsiadanie i wysiadanie z pociągów.

Wszystkie będą przystosowane do obsługi osób z ograniczoną możliwością poruszania się. Perony zostaną wyposażone w wiaty, tablice i gabloty informacyjne oraz funkcjonalne, energooszczędne oświetlenie. W pobliżu zostaną zamontowane stojaki rowerowe.

Odnowiona linia zapewni szybszy przejazd pociągów,

z prędkością do 100-120 km/godzinę. Dla podniesienia bezpieczeństwa na przejazdach kolejowo-drogowych instalowane są nowe urządzenia zabezpieczające, będą m.in. rogatki. Zakończenie prac i udostępnienie linii dla ruchu pasażerskiego przewidziane jest w połowie 2021 r.

Projekt „Rewitalizacja linii kolejowej 292 na odcinku Jelcz Miłoszyce - Wrocław Sołtysowice w celu przywrócenia przewozów pasażerskich we Wrocławskim Obszarze Funkcjonalnym” ma wartość 75 065 500 zł netto. Finansowany jest ze środków Unii Europejskiej, w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych WroF RPO Województwa Dolnośląskiego 2014-2020. Realizacja odbywa się w ramach umowy partnerskiej z gminami Wrocław, Czernica i Jelcz Laskowice. Gminy wykonują infrastrukturę związaną z dojściem do przystanków i parkingi.

(KT)

POWIAT

Z pasji

W sobotę 8 sierpnia czterech pasjonatów kolarstwa szosowego wyruszyło w trasę z Jelcza-Laskowic na Hel. Cel? Pokonać trasę długości 650 km w 24 godziny

Darek i Tomek z Oławy, Marek z Wrocławia i Marcin z Jelcza-Laskowic mieli wyruszyć o godz. 8.00 sprzed Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach, by o tej samej godzinie w niedzielę zameldować się na krańcu Polski. Już jednak dojazd do startu pokazał, że plany a rzeczywistość to dwie różne rzeczy.

Jako pierwszy na linii startu pojawił się Marcin, jak przystało na miejscowego. Pozostali mieli do niego dojechać z Oławy. I dojechali z lekkim poślizgiem, bo w trakcie jazdy Tomkowi niespodziewanie pękła szprycha. - Jeżdżę w trasy co najmniej trzy razy w tygodniu i od miesięcy nie zdarzyło mi się coś takiego, a musiało właśnie teraz - mówi z uśmiechem.

Mimo początkowego pecha nie zrezygnowali. Start przedłużył się jednak o 45 minut. W tym czasie pilotujący ich samochodem kolega (który miał wyjechać około 1,5 godziny później) też musiał zmienić koła i dojechać z zapasowymi kołami do J-L. Szybka wymiana - dla bezpieczeństwa obu kół w rowerze Tomka, szybki test, czy wszystko działa jak należy i... w drogę. Wystartowali o godz. 8.45

Panowie od lat uprawiają amatorskie kolarstwo szosowe. To ich pasja, którą - jak mówi Darek - po prostu się ma, kocha i wciąż pragnie, nawet gdy jest jedną z najcięższych dyscyplin sportowych. Dlaczego? Bo daje kopę do życia.

Teraz, gdy mają już ustabilizowaną sytuację rodzinną i finansową, jest łatwiej, bo mogą

sobie pozwolić na regularne treningi i odpowiedni sprzęt. Dzięki temu też są dobrze

przygotowani fizycznie, mentalnie i logistycznie. Trenują kilka razy w tygodniu. Każdy



Na trasie dojazdowej do startu pękła szprycha, co opóźniło wyjazd



Mirek, Marcin, Tomek i Darek

Rowerem NA HEL w 24 godziny

ma już na koncie przejechane 100 tys. km. Uznali więc, że warto to jakoś podsumować. Nie dla splendoru, dla siebie i dla Daniela Malika z Oławy - który walczy z ostrą białaczką szpikową i potrzebuje pieniędzy na leczenie. Kolarze chcą, by dzięki ich wyczynowi jak najwięcej osób dowiedziało się o Danielu i pomogło mu w powrocie do zdrowia (zbiórka pieniędzy trwa na zrzutka.pl)

Chociaż mają doświadczenie w jeździe rowerem po polskich drogach, co - jak zdążyli się już przekonać - bywa trudne i czasem niebezpieczne, najbardziej obawiali się jazdy nocą. - Wcześniej nie jeździliśmy w trasy po zmierzchu. Dopiero gdy zdecydowali się na całonocową wyprawę, odbyli kilka nocnych wyjazdów, by zobaczyć, jak to jest. - Wiemy, że musimy się liczyć z dodatkowym obciążeniem fizycznym i psychicznym, na co wpływają wystraszające się nocą zmysły - mówi Darek. - Wtedy oprócz tego, co na ulicy, słysząc każdy szmer, widać każde zwierzę czające się w zaroślach. Jeżeli chodzi o mnie, to nie lubię też wiatru. Nie przeszkadza mi upał, deszcz czy zimno. Najgorszy jest wiatr, dlatego mam nadzieję na przychylność natury.

Zgodnie z założeniami wyprawa miała trwać dobę.

Biorąc pod uwagę ruch samochodowy na drogach wybrali trasę przez Oleśnicę, Milicz, Wrześnię, Gdańsk, a stamtąd do Władysławowa i przez półwysep do Helu. Zgodnie z planem po każdych przejechanych stu kilometrów mieli godzinną przerwę na regenerację i posiłek oraz uzupełnienie zapasów wody w bidonach. Wyliczyli, że przez całą dobę, by się nie odwieść, każdy powinien wypić prawie 20 litrów wody.

Dla bezpieczeństwa i wygodę kolarzy pilotował ich samochód wyposażony w potrzebne sprzęty.

Na Helu mieli się zameldować 9 sierpnia o godz. 8.45. Już wiemy, że pęknięta na starcie szprycha była początkiem większej liczby problemów, z jakimi musieli się zmierzyć po drodze. Nie przyjechali na metę w wyznaczonym terminie, ale trasę przejechali w 20 godzin i 2 minuty, czyli szybciej, niż planowali.

Co ich spotkało, jakie trudy musieli znieść i jakie bariery przełamać - opowiemy w kolejnym numerze naszej gazety. A chłopakom już dziś gratulujemy.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl



Z Jelcza-Laskowic kolarze wyjechali o 8.45. Najpierw do Oleśnicy, a stamtąd przez Milicz, Wrześnię, Gdańsk, dalej do Władysławowa i przez półwysep do Helu

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
pocztą elektroniczną:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Grupa Anonimowych Narkomanów (AN) „Nadzieja”

8 sierpnia w ramach stowarzyszenia abstynenckiego Tęcza powstała w Jelczu-Laskowicach grupa wsparcia dla osób, dla których głównym problemem stały się narkotyki

Spotkania Grupy odbywają się w każdą sobotę o godzinie 18.00 w świetlicy środowiskowej TOP, która mieści się w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej przy ul. Bożka 13 (piwnica - wejście od ul. Oławskiej). Więcej informacji o wspólnocie AN na stronie internetowej <http://www.anonimowinarkomani.org>

(LUK)

2020

Tvoja Wizja ZERO
od bezpieczeństwa do dobrostanu

Nakręć film i wyślij zgłoszenie na adres:
wizjazer@krus.gov.pl

Termin przysyłania prac konkursowych: od 30 czerwca do 30 września 2020 r.
Szczegóły na: www.krus.gov.pl



**MASZ POMYSŁ
NA ZMIANY
W JELCZU-LASKOWICACH?**

**Zgłoś zadanie do
Budżetu Obywatelskiego!**

Zobacz więcej na jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org

BUDŻET OBYWATELSKI
Jelcz-Laskowice



Muzyka Świata 2020
BRZMIENIA
letnie koncerty plenerowe | godz. 20:00
Centrum Kultury | Jelcz-Laskowice | Oławska 46

KUMBIA MAĆ
14 sierpnia | piątek

AFROTUBA
21 sierpnia | piątek

LOS DUENDES
28 sierpnia | piątek

Bezpłatne wejściówki i regulamin dostępne są na www.mgdk.jl.pl. Ilość miejsc jest ograniczona.

OGŁOSZENIE O NABORZE

Burmistrz Jelcza-Laskowic ogłasza nabór kandydatów na stanowisko urzędnicze ds. obsługi Biura Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice

1. Nazwa i adres jednostki:

Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice

2. Określenie stanowiska pracy:

stanowisko urzędnicze - ds. obsługi Biura Rady Miejskiej

3. Wymagania niezbędne:

- obywatelstwo polskie;
- wykształcenie wyższe (preferowane kierunki prawo lub administracja);
- pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych;
- brak skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe;
- nieposzlakowana opinia.

4. Wymagania dodatkowe:

- znajomość aktów prawnych niezbędnych do wykonywania zadań przewidzianych na stanowisku, a w szczególności: ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, ustawa o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”;
- bardzo dobra obsługa komputera;
- posiadanie następujących predyspozycji: umiejętność organizowania pracy, obowiązkowość, systematyczność, dokładność, komunikatywność.

5. Główne zadania do wykonania na stanowisku:

- koordynacja przepływu dokumentów i informacji pomiędzy Radą Miejską a Burmistrzem Jelcza-Laskowic oraz

jednostkami organizacyjnymi i pomocniczymi Gminy zgodnie ze wskazaniami i poleceniami przełożonych oraz obowiązującymi instrukcjami w tym zakresie;

- obsługa administracyjno-techniczna Przewodniczącego Rady Miejskiej;
- obsługa administracyjno-techniczna sesji i komisji Rady Miejskiej;
- obsługa administracyjna i organizacyjna radnych Rady Miejskiej.

6. Informacja o warunkach pracy na stanowisku:

- warunki pracy typowe dla stanowiska pracownik administracyjno-biuroowy, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy oraz Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 roku w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy.

7. Wskaźnik zatrudnienia osób niepełnosprawnych - poniżej 6%.

8. Wymagane dokumenty:

- życiorys i list motywacyjny;
- kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie, doświadczenie zawodowe i posiadane kwalifikacje;
- oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych i korzystaniu z pełni praw publicznych,
- oświadczenie, że kandydat nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe oraz, że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne lub karno-skarbowe.

9. Informacje o przetwarzaniu danych osobowych:

Informujemy, że administratorem danych osobowych osób składających oferty jest Gmina Jelcz-Laskowice, ul. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice. Wyznaczono inspektora ochrony danych osobowych, kontakt: e-mail iod@jelcz-laskowice.pl, tel. 71 381 71 49.

Dane osobowe osób składających oferty będą przetwarzane w celu realizacji procedury naboru na stanowisko ds. obsługi Biura Rady Miejskiej. Podstawą przetwarzania danych osobowych dotyczących kandydatów jest art. 22 § 1 i § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (t. j. Dz. U. z 2020 r.,

poz. 1320), art. 6 i art. 13 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t. j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1282) w związku z art. 6 ust. 1 lit. c RODO. Dane osobowe wykraczające poza zakres określony w ww. przepisach przetwarzane będą na podstawie zgody zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a RODO. Dane osobowe nie będą przekazywane innym podmiotom. Dane kandydatów nie będą przekazywane do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

Kandydat ma prawo: cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem, żądania od Administratora dostępu do danych, ich sprostowania oraz ograniczenia przetwarzania danych w zakresie dopuszczonym przepisami prawa. Kandydat ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych przez kandydata przystępującego do naboru jest dobrowolne. Bez podania wymaganych danych osobowych udział kandydata w naborze nie będzie możliwy. Dane osobowe kandydatów nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu. Złożone dokumenty można odebrać w terminie 1 miesiąca po ogłoszeniu wyników naboru. Po upływie tego terminu nieodebrane dokumenty zostaną odesłane na podany adres zamieszkania.

Oferty z dopiskiem „Oferta pracy na stanowisko ds. obsługi Biura Rady Miejskiej w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice” należy składać w terminie do dnia **21.08.2020 r.:**

- osobiście w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice - sekretariat - I piętro

(godziny pracy Urzędu pn. - pt. 7.30 - 15.30, środa 8.30 - 16.30);

- przesłać pocztą na adres:

**Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice ul. W. Witosa 24
55-220 Jelcz-Laskowice**

Burmistrz Jelcza-Laskowic
Bogdan Szczęśniak
Jelcz-Laskowice, 06.08.2020 r.



Drodzy Krwiodawcy!

Uprzejmie informujemy, że
w dniu **14.08.2020 roku w Oławie**
Pl. M.M. Kolbe 1 - Parafia NMP Matki Pocieszenia
odbędzie się **akcja honorowego krwiodawstwa.**

Godziny rejestracji dawców: **09.00-13.00**

Serdecznie zapraszamy



Oddaj krew przy parafii

OŁAWA

Akcja krwiodawstwa odbędzie się w najbliższy piątek przy parafii
NMP Matki Pocieszenia

- Potrzeby szpitali na krew dla ratowania życia są ogromne - mówi
Magdalena Wiźgała, Klub HDK Oława. - Regionalne Centrum Krwio-
dawstwa i Krwiolecnicstwa we Wrocławiu niemal bez przerwy apeluje
do ludzi dobrej woli o oddanie krwi. Wspólnie postaramy się, aby
życiodajnego płynu nie zabrakło dla potrzebujących. (CK)

Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy panu
Janowi Podhorodeckiemu za za-
montowanie blachy na krzyżu na
Pomniku Sybiraka. Dziękujemy
także panu Janowi Supersonowi
z Wrocławia (Psie Pole) za ufundowanie
blachy miedzianej, celem
zabezpieczenia krzyża przed
warunkami atmosferycznymi.

Informujemy również, że dy-
żury prowadzimy we wtorki
i piątki od 10.00 do 11.00.

ZWIĄZEK SYBIRAKÓW



KURS ZAWÓD



- **uprawnienia UDT** do obsługi wózków podnośnikowych, suwnic, wciągników, żurawi, podestów ruchomych wolnobieżnych i przejezdnych
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

www.szkoleniakursy.com

tel. 71-313-21-21 tel. 71-393-10-08
kom. 691-716-663 kom. 691-716-555
e-mail: biuro@szkoleniakursy.com

REKLAMA

AB.6740.403.2020

Oława, dnia 11.08.2020r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY OŁAWSKIEGO

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2019 poz. 256z późn. zm.) - dalej Kpa, w związku z art. 11d ust.5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2018r., poz. 1474 z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

że w dniu 20.07.2020r. zostało wszczęte na wniosek P. Tomasza Płonki działającego na rzecz zarządcy drogi Burmistrza Miasta Oława, 55 -200 Oława pl. Zamkowy 15, postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na:

budowie drogi z odwodnieniem od ulicy Południowej do Kilińskiego w Oławie.

Działki objęte inwestycją:

- 1/15, 1/18, 3 AM -56,
- 2/29, 3, 6 AM - 88,
- 3 AM - 106,
- 1, 5, 6/3, 7/4, 10/3 AM - 107
- 1/7, 2, 3, 7 AM-108

jednostka ewidencyjna 021501_1 Oława, obręb ewidencyjny 0003 Oława.

Zgodnie z art. 49 § 1 Kpa jeżeli przepis szczególny tak stanowi, zawiadomienie stron o decyzjach i innych czynnościach organu administracji publicznej może nastąpić w formie publicznego obwieszczenia, w innej formie publicznego ogłoszenia zwyczajowo przyjętej w danej miejscowości lub przez udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej właściwego organu administracji publicznej.

Na podstawie art. 49 § 2 Kpa dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej wskazuje się w treści tego obwieszczenia, ogłoszenia lub w Biuletynie Informacji Publicznej. Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie, inne publiczne ogłoszenie lub udostępnienie pisma w Biuletynie Informacji Publicznej.

W myśl art. 10 § 1 Kpa strony postępowania mają prawo do czynnego udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Wydziału Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Oławie, ul. 3 Maja w godzinach pracy urzędu w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia po wcześniejszym ustaleniu terminu.

Dzień, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie: 13.08.2020 r.

STAROSTA OŁAWSKI ZDZISŁAW BREZDEŃ

ogłoszenie płatne



OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki



Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa
Lokatorsko-Własnościowa
Zarządca Wspólnoty
Mieszkaniowej przy ul. Bożka
27-37 i ul. Oławska 50-64
w Jelczu-Laskowicach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

**NA REMONT COKOŁÓW Z POMINIĘCIEM
ŚCIAN SZCZYTOWYCH NA BUDYNKACH
MIESZKALNYCH PRZY UL. BRYŁY 1-5, 7-11,
13-17 OBIE STRONY UL. CEGIELSKIEGO
2-4, 6-8, 10-12, 14-16, 18-20 I 22-30
OBIE STRONY UL. DRZEWIECKIEGO 1-9,
11-19, 21-29 JEDNA STRONA
UL. OŁAWSKA 16-40 OBIE STRONY.**

Przedmiotem przetargu będzie cena ryczałtowa na wykonanie robót remontowo-malarskich obejmujących całość zadania. Obmiar we własnym zakresie. Materiały na wykonanie robót zapewnia Wykonawca.

- Termin realizacji - 3 miesiące.
- Wadium - 6.000,00 zł.
- Termin składania ofert **upływa w dniu 27.08.2020r. do 10:00.**
- Otwarcie ofert nastąpi w dniu **28.08.2020r. o godz. 10:00 w siedzibie Spółdzielni bez udziału Wykonawców.**
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegóły dot. wykonania remontu zostały zawarte w SIWZ.
- Wszelkich informacji w przedmiotowej sprawie udziela Kierownik Działu Technicznego przy ul. Liliowej 2B, tel: 71-712-02-29, 71-712-02-27.

Leon Kaczan

kierownik Działu Technicznego SM

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY **STAL BLACH**
KONSTRUKCJE **605-059-235**
STALOWE **603-809-850**



KURSY

**ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO**

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych **ADR**
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne



**OŁAWA, ul. 1 Maja 44,
tel. 71 313 25 99**

REKLAMA

OŁAWA

Burmistrz wyjaśnia

W numerze 31/20 „GP-WO” pisaliśmy o zamontowanej przy wejściu głównym do ratusza replice z brązu tego najcenniejszego miejskiego zabytku. Swoje uwagi i zastrzeżenia do tego pomysłu zgłosił wówczas oławski rajca i zarazem miłośnik oraz znawca historii Oławy Przemysław Pawłowicz. Dzisiaj głos w sprawie zabiera burmistrz Tomasz Frischmann

Przypomnijmy, że rajca Koalicji Obywatelskiej był przede wszystkim zaskoczony „nagłym i niespodziewanym postawieniem makiety, w szczycie sezonu urlopowego”. Nie podobało mu się także jej umiejscowienie. Do części tych uwag ustosunkował się już wcześniej szef miasta.

Zapowiedział jednocześnie, że więcej informacji o makiecie poda po powrocie z urlopu.

- Przy tym projekcie zaangażowanych było wiele osób i nie chcę w pośpiechu kogoś ważnego pominąć - tłumaczył zwłokę Tomasz Frischmann.

Zapytaliśmy wówczas m.in. o to, czy postawiona makietka była uwzględniona w planie rewitalizacji centrum Oławy? Jeśli tak, to dlaczego o tym nigdzie dotąd nie informowano? Nie było jej np. na drewnianej makiecie planu rewitalizacji, dostępnej publicznie od kilku już lat na I piętrze ratusza.

- Odlew ratusza od początku był uwzględniony w planie rewitalizacji centrum Oławy - wyjaśnia burmistrz. - Zatwierdzona przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków dokumentacja przewiduje umieszczenie takiego elementu, a jego miejsce określone jest w projekcie budowlanym na „Planie Zagospodarowania Terenu”. Elementy małej architektury nie są uwidocznione na drewnianej makiecie,



O stojącej od niedawna w Rynku makiecie oławskiego ratusza teraz wiemy już wszystko, albo prawie wszystko...

gdyż ma ona charakter poglądowy. Dotyczy to nie tylko odlewu, ale śmietników, śmietnika podziemnego, ławek itp. Model ratusza jest elementem rozstrzygniętego w zeszłym roku postępowania

przetargowego na kończący się właśnie kolejny etap rewitalizacji. Podobnie zresztą jak śmietniki czy donice słupowe...

Chceliśmy także wiedzieć, kto konkretnie projektował

makietę ratusza i kto był jej wykonawcą oraz czy ktoś weryfikował poprawność wykonanych opisów w językach obcych oraz w alfabecie Braille'a?

- Generalny wykonawca rewitalizacji centrum Oławy, czyli firma „Polskie Surowce Skalne - Grupa Budowlana” z Bielan Wrocławskich, zleciła w ramach inwestycji wykonanie odlewu według wzorca modelu kościoła pod wezwaniem św. Jakuba i św. Agnieszki, znajdującego się na Rynku w Nysie - odpowiada Tomasz Frischmann. - Oławska makietka została wykonana w odpowiedniej skali, na podstawie zdjęć oraz pomiarów. Biblioteka „Koronka”, w trosce o szczegóły, udostępniła wykonawcy zdjęcia detali architektonicznych. Płyta, na której stoi model ratusza, jest granitowa, a sam model pierwotnie miał być wykonany z żeliwa, ale ostatecznie został zrobiony z brązu. Krótki tekst, uwzględniający najważniejsze fakty z dziejów ratusza, został przy-

gotowany przez pracowników Biblioteki „Koronka”. Dobór języków - oprócz uniwersalnego angielskiego - wynika z historii tej części Śląska. Natomiast zastosowanie alfabetu Braille'a jest w obecnych czasach obowiązującym standardem. Tłumaczenia tekstów na języki obce oraz sprawdzenie poprawności użycia alfabetu Braille'a, zostały zlecone specjalistycznym biurom tłumaczeń. Umieszczone na makiecie teksty zostały sprawdzone z tekstami otrzymanymi od biur tłumaczących. Wykonawcą makietki jest „Odlewnia Artystyczna - Brązy Polskie” sp. z o.o. z Krakowa.

No i na koniec najważniejsza dla wielu ciekawskich mieszkańców kwestia, czyli koszt makietki wraz z jej montażem. - Wydatek na ten cel był ujęty w postępowaniu przetargowym dla II podetapu rewitalizacji Rynku i wyniósł 18.556,32 zł netto, zgodnie z obowiązującym rozliczeniem w cenach jednostkowych, oferowanych w przetargu - wyjaśnia burmistrz Tomasz Frischmann.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ktrybulski@gazeta.olawa.pl

Konkurs na wyjątkowe zdjęcie z podróży autem - rozstrzygnięty

Poniżej pięć najciekawszych zdjęć, których autorzy otrzymują nagrody od firmy „Faurecia”. Są to markowe kosmetyki do pielęgnacji samochodu. Nagrody otrzymują: Jan Smolarczyk, Tomasz Wiertelak, Marek Malec, Piotr Suchy i Bartłomiej Adamkiewicz.

Gratulujemy!



Fot. Piotr Suchy



Fot. Marek Malec



Fot. Bartłomiej Adamkiewicz



Fot. Tomasz Wiertelak



Fot. Jan Smolarczyk

KONKURS FOTOGRAFICZNY ROZSTRZYGNIĘTY

Fundatorem nagród jest:

faurecia
inspiring mobility

Krzyżówka z okazji Święta Wojska Polskiego

Największy portal informacyjny
tuolawa.pl

Litery od 1 do 39 utworzą hasło:

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	

POZIOMO: 10) wybuchowa "pułapka"; 11) składa się z kilku samolotów bojowych; 12) imię Piłsudskiego; 13) uroczysty przemarsz wojska w jego święto; 14) sieć kin w Polsce; 15) wyspa z Nikozją; 17) damski kostium plażowy bez góry; 21) służby mające na oku łapówkarzy; 25) wyspa z La Vallettą; 26) i Gajos, i Szyo; 27) kosaciec; 28) polskie, porozbiorowe formacje wojskowe; 29) imię męskie; 30) dźwięk o określonej wysokości; 32) rdzenni australijczycy; 37) mniejszy niż hektar; 39) sąsiadka Konga i Zambii; 41) duży wąż dusiciel; 42) niejeden w słowniku; 45) australijski struś; 46) najdłuższa rzeka Hiszpanii; 47) artyleryjski na pozycje wroga; 49) talent; 52) port lotniczy; 53) ozdobna chusta na szyi; 57) najwyższy aktywny wulkan Kostaryki; 58) kierowanie armią; 63) weselna zamiana wianka na czepek; 67) Dahl, autor "Charliego i fabryki czekolady"; 68) wyciskany z owoców; 69) imię Schrödingera; 70) Zofia dla bliskich; 71) islam lub buddyzm; 72) podstawowe okręty wojenne; 75) Newerly lub Strawiński; 76) był nim Leonid Teliga; 77) położna inaczej; 78) komar lub motyl.

PIONOWO: 1) kasowane przez konduktora; 2) dojrzały samiec wilka; 3) zrzut wojska na tyły wroga; 4) z jeźdźcą to kawior; 5) Mickiewicz; 6) zginął tam John F. Kennedy; 7) tato inaczej; 8) przednia straż w wojsku, zwiad; 9) murzyńska fryzura; 15) zamek króla Artura; 16) teren do ćwiczeń wojskowych; 18) rasa psów myśliwskich; 19) piloci; 20) serduszką; 22) między pułkiem a dywizją; 23) błotniste, zarosnięte stawy; 24) dreszcze; 31) człowiek o wszechstronnej wiedzy; 33) żona brata; 34) wielofunkcyjny w kuchni; 35) zawodnik na boisku; 36) Adam, selekcjoner przed Brzeczkiem; 38) żołnierze po odbyciu służby; 40) drzewka w sadzie; 43) mama i tata; 44) galowe na żołnierzach; 48) kreślenie kredkami; 50) pensja żołnierza; 51) śnieg dla anglika; 54) smaczne, toruńskie ciasto; 56) główne miasto kotliny kłodzkiej; 59) leczy nowotwory; 60) techniczne możliwości samolotu; 61) zna się na ziołach; 62) hiszpańska kraina z Pampeluną; 64) tasiemnica, trawa morska; 65) podobne do fortepianu; 66) Jo, norweski pisarz; 68) przybrzeżna lub graniczna; 73) niewiadoma w równaniu; 74) ... - break, dogrywka w tenisie.

75-lecie przybycia osadników na te ziemie

Chorągiew TUŁACZY na sw

HISTORIA

To niespotykany przykład, jak wraz z materialnymi pamiątkami z Kresów przybły na te ziemie pamięć i tradycja. A droga nie była prosta, bo czasami wiodła przez... Palestynę

Gdy po 1945 roku dowiedzieli się, że muszą opuścić rodzinne strony, zamiast zadbać o własny dobytek w sekrecie rozmontowali ołtarze główny i boczne swojego kościoła, organy, naczynia liturgiczne, a nawet chrzcielnicę, żyrandol i spory dzwon z 1765 roku. Przygotowali duże paki, do których zmieścili się wszystkie te przedmioty, na dworcu każdy dostał swoją i udawał, że wywozi ją jako własny bagaż.

Kiedy dotarli na miejsce, przechowywali paczki u siebie, bo miejscowy kościół ewangelicki w ostatnich dniach wojny czerwonoarmiści puścili z dymem. Oddali cenne pakunki dopiero po przewrocie październikowym w 1956 r., kiedy otrzymali zrujnowany kościół i wreszcie mogli urządzić swoją świątynię. Wszystko, co udało się wywieźć, zdobi dzisiaj kościół w Ligocie Książęcej (ok. 20 km od Oławy, to już powiat namysłowski), gdzie stanowi wyposażenie tamtejszego sanktuarium maryjnego z obrazem Najświętszej Panny Otyńskiej. Już tylko ta historia wystarczyłaby na scenariusz świetnego i ważnego filmu. Ale jeszcze ciekawsze są losy przechowywanej w tym samym miejscu wyjątkowej chorągwi - z urodzenia jerozolimskiej, z ducha otyńskiej, z serca polskiej.

W klimat tej historii najlepiej wprowadzą nas pierwsze słowa oryginalnego dokumentu z tamtych lat, czyli „aktu fundacji i poświęcenia chorągwi rzymskokatolickiej parafii w Otyonii”, znajdującego się w londyńskim Instytucie Polskim (przypatrzmy się, zachowując oryginalną pisownię): - Działo się w Świętym Mieście Jerozolimie w Roku Pańskim 1945, dnia 15 kwietnia, w szóstym roku zawieruchy dziejowej i nieznanego w dziejach ludzkości MĘCZENSTWA NARODU POLSKIEGO. Legalne

WŁADZE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ znajdowały się na wygnaniu w LONDYNIE. KRAJ jęczał pod okupacją wrogów, setki tysięcy obywateli polskich tułało się po całym świecie, a ARMIA POLSKA walczyła na wszystkich pobożnych świata za wolność Polski i uciemiężonych narodów. Na STOLICY APOSTOLSKIEJ zasiadał Jego Świątobliwość OJCIEC ŚWIATY PIUS XII, a Rzeczpospolitą władał PREZYDENT WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ. Premierem Rządu Polskiego był TOMASZ ARCISZEWSKI, Prymasem Polski Jego Eminencja Ksiądz Kardynał AUGUST HLOND (...), obowiązki Naczelnego Wodza Armii Polskiej pełnił Generał Dywizji WŁADYSŁAW ANDERS...

Początki opowieści sięgają jednak 1944 roku, kiedy to część oddziałów generała Andersa przebywała na Środkowym Wschodzie, w Palestynie. Grupa żołnierzy - głównie byli to mieszkańcy osady Polska Wola w województwie stanisławowskim - postanowiła ufundować dla swojego kościoła parafialnego w Otyonii (w okresie II Rzeczypospolitej była to Otynia) chorągiew „jako wiadomy znak wdzięczności dla Boga i Matki Najświętszej za wybawienie ich z piekła bolszewickiego” - jak napisali potem w akcie fundacji i poświęcenia chorągwi. W skład komitetu ufundowania chorągwi weszli kaprale Franciszek Kondrat, Zygmunt Piechowicz i Stanisław Krawczyk oraz starszy ogniomistrz Antoni Hołdanowicz.

- W Kairze kupiono atlas, a wykonanie całości zlecono misjonarkom, siostron franciszkanek z Jerozolimy - mówił mi 20 lat temu ks. Józef Wojdak, ówczesny proboszcz kościoła w Ligocie Książęcej, wcześniej w latach 1972-78 pełniący posługę w oławskiej parafii Matki Boskiej Pocieszenia. - Zobowiązały się one zrobić chorągiew w ciągu trzech miesięcy. Jako główny element dekoracyjny wykorzystały motyw róż, ale nie są to kwiaty ogrodowe, tylko polne, mające przypominać żołnierzom tułaczom ich ojczyznę. Takie fundowanie chorągwi przez żołnierzy to sprawa raczej wyjątkowa. Nie słyszałem o drugim takim przypadku.

Aby zebrać pieniądze na wykonanie, organizowano składki, sprzedawano cegiełki wśród żołnierzy i ochotniczek. Skarbnikiem komitetu ufundowania chorągwi został kapral Franciszek Kondrat, który jednak 8 sierpnia 1947 zmarł w szpitalu wojennym, nie pozostawiając żadnego rozporządzenia co do już zebranej gotówki. Spowodowało to pewne problemy z uregulowaniem należności siostron misjonarek. Po śmierci Kondrata komitet musiał prosić o wsparcie finansowe dowódcę jednostek wojska na Środkowym Wschodzie generała brygady Józefa Wiatra.

Podczas zbiórki pieniędzy pewien wachmistrz, zamiast normalnej gotówki, ofiarował jeden funt w złocie. Postanowiono zrobić z niego zakończenie drzewca. Siostra Łucja wykonała piękny pozłacany krzyż jerozolimski z kulą na końcu, który do dziś zdobi chorągiew.

W kwietniu 1945 w Jerozolimie, w Bazylice Grobu Bożego, poświęcono chorągiew, którą nazajutrz „złożono kolejno na Grobie Bożym, następnie na skale, na której stał krzyż Chrystusa Pana, potem na miejscu, gdzie stała Matka Najświętsza podczas męki swojego Syna, a w końcu na Kamieniu Namaszczenia”, jak skrupulatnie zanotowano.

W ten sposób spełniło się pierwsze z marzeń żołnierzy tułaczy. Teraz jeszcze tylko trzeba było dostarczyć chorągiew do kościoła w Otyonii, a nikt wtedy

nie przypuszczał, że historia tak okrutnie obejdzie się ze znaczną częścią Polaków, pozbawiając ich kraju urodzenia. Gdzie miała więc trafić chorągiew, której powstanie okupiono trudem i wyrzeczeniami? Fundatorzy postanowili, że musi trafić do wolnej Polski, a skoro na razie to niemożliwe, powinna wraz z żołnierzami wracać do Europy.

- Przypuszczam, że chorągiew trafiła do Anglii drogą wodną w roku 1947, gdy żołnierze wracali ze Środkowego Wschodu - mówił mi 20 lat temu Ryszard Dembiński, ówczesny prezes

Instytutu Polskiego w Londynie. W tamtejszym muzeum zachował się list Antoniego Hołdanowicza do dowódcy Jednostek Wojska na Środkowym Wschodzie, w którym pisze m.in.: „Wobec wyjazdu ze Śr. Wschodu oddziałów JWSW do W. Brytanii, powinno się zabrać wspomnianą chorągiew, gdyż nie można pozostawiać tak cennej pamiątki ufundowanej za składek żołnierzy i ochotniczek...”.

Dotarłem do Zofii Stadniczuk, córki kaprała Stanisława Krawczyka, jednego z fundatorów.



Na awersie chorągwi, na białym tle, w owalu, znajduje się wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej, a w otoku napis „NIEZŁOMNOŚĆ - WIARY - KATOLICKIEJ - DUCHA - POLSKIEGO” otoczony wieniec róż. U góry, po bokach - dwa krzyże jerozolimskie



1997 rok - ksiądz Józef Wojdak przy skrzyni, w której przechowywana była chorągiew

W swoim miejscu

- Pisał nam w listach, że oni chcieli wysłać chorągiew do naszego kościoła w Ottyni, ale to były czasy komunistyczne, więc nie dali rady - mówiła mi pani Zofia, mieszkająca wtedy w Mikowicach. - Tata był w Iraku, w Palestynie, potem walczył pod Monte Cassino. Z Armią Andersa przeszedł cały szlak bojowy. Z Jeruzalem przysłał mi złoty medalik z łańcuszkiem. Tak jak chorągiew, poświęcił go na grobie Pana Jezusa. Na medaliku kazał wyryć napis: Stanisław Krawczyk - Jeruzalem.

Pani Zofia sugerowała, że chorągiew mogła towarzyszyć żołnierzom także podczas walk we Włoszech. Prezes Dembiński nie wykluczył takiej możliwości. Przypomniawszy, że chorągwią opiekował się wtedy starszy ogniowy Antoni Hołdanowicz, który

mógł być we Włoszech wraz z II Korpusem. Jednak w świetle listu Hołdanowicza z 1947 roku wątpliwe, by chorągiew dotarła do Włoch. Jedno jest pewne - trafiła do Anglii, gdzie w Blackpool przechowywana była pod opieką Hołdanowicza.

Prezes Instytutu Ryszard Dembiński, podobnie jak ksiądz Wojdak, uważał, że fundowanie przez żołnierzy-tułaczy chorągwi dla swojej parafii było raczej unikatową historią: - Nie słyszałem o takiej chorągwi dla innej parafii.

W 1974 roku Hołdanowicz, wtedy ostatni już z żyjących fundatorów chorągwi, przeczuwając swój bliski kres, zwrócił się do Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie o przechowywanie cennej relikwii. - Niżej podpisa-

ny opiekun chorągwi kościelnej ufundowanej przez żołnierzy i oficerów za zezwoleniem gen. Andersa w Jerozolimie, przechowywanej i używanej w różnych uroczystościach religijnych i narodowych, dziś ze względu na mój wiek 81 lat, chcę zabezpieczyć i powierzyć tak cenną pamiątkę w ręce Wasze - pisał w liście do Instytutu. - Załączam przy niniejszym 3 fotografie celem wglądu i wyrażenia zgody na dostarczenie w ręce Muzeum, bo może Bóg pozwoli, że będzie doręczona na miejsce przeznaczenia.

Rotmistrz Dembiński wspominał, że Hołdanowicz bardzo martwił się o tę chorągiew: - Dbał o nią. Cały czas chciał, aby wróciła do ich rodzinnego miasteczka. Powiedziałem mu, żeby dostarczył chorągiew do



Kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Ligocie Książęcej - obecnie w remoncie

Instytutu, a on, mając wtedy ponad 80 lat, osobiście ją przystaszczył. Biuro mam na trzecim piętrze, więc było co dźwigać. Trafiła do specjalnie zrobionej skrzyni, jak Arka Przymierza, i znalazła swoje miejsce w muzeum.

Na kartce, przyklejonej do wieka, odręcznie skreślono słowa: „Chorągiew kościelna ufundowana przez oficerów, żołnierzy w Jerozolimie i przeznaczona dla kościoła parafialnego w Ottyni, województwo Stanisławów. Ma być dostarczona do wolnej Polski. Zdeponowana z dokumentami do Muzeum przez opiekuna tejże. Antoni S. Hołdanowicz”.

Po wojnie chorągiew brała udział w uroczystościach patriotyczno-religijnych emigracji, m.in. w Manchesterze. Tymczasem byli mieszkańcy Ottyni i pobliskich miejscowości, dla których przecież fundowana była ta chorągiew, najprawdopodobniej w ogóle nic o niej nie wiedzieli, choć po przesiedleniu na Ziemię Zachodnią cały czas trzymali się razem i kultywowali tradycję.

*

W 1992 roku Tadeusz Kukiz (ojciec tego Pawła Kukiza), ówczesnie popularyzujący Madonny Kresowe także na naszych łamach, wspomniawszy w czasopiśmie „Strzecha Stryjska” o książce, w której natknął się na informację o ottynińskiej chorągwi, przechowywanej w londyńskim muzeum. Ponieważ znał kilka osób pochodzących z Ottyni, skontaktował się z nimi i przekazał informację o swoim odkryciu. W 1996 roku trafili oni do Ligoty z zamiarem zorganizowania zjazdu kresowiaków. Po wielu rozmowach i przygotowaniach, w listopadzie 1996 do Instytutu Polskiego w Londynie wysłano list podpisany przez Jana i Władysława Boczarów, Kazimierza Twardowskiego i Kazimierza Krawczyka - byłych parafian kościoła w Ottyni, oraz przez ks. Józefa Wojdaka - proboszcza w Ligocie Książęcej i kanonika Kapituły Metropolitalnej we Wrocławiu ks. Stefana Holowicza. Napisano w nim m.in.: „Pragnąc, chociaż z wielkim opóźnieniem, zrealizować życzenia naszych braci, żołnierzy II wojny światowej, walczących w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, by ufundowana przez nich chorągiew jako wotum wdzięczności za wyzwolenie z piekła bolszewickiego, wykonana i poświęcona w Zie-

mi Świętej, umieszczona została przed cudownym obrazem Matki Boskiej Wniebowziętej w kościele pod Jej wezwaniem w Ottyni, informujemy, iż po odebraniu Polsce tych ziem, obraz, o którym mowa, przewieziony został wraz z ołtarzem przez opuszczających Kresy Wschodnie parafian ottynińskich na Śląsk i umieszczony w kościele w Ligocie Książęcej (diecezja wrocławska)”.

Prezes Dembiński odpisał w styczniu 1997, że właśnie w Ligocie jest najodpowiedniejsze miejsce dla chorągwi, która nie tylko będzie umieszczona przed ołtarzem, przy którym modlili się jej fundatorzy, ale również będzie doskonałym świadectwem dla młodych. - Przywiązanie kresowych ludzi do ich ziem i polskiej racji stanu będzie jeszcze raz podkreślone - pisał rotmistrz Dembiński.

Mniej więcej w tym samym czasie, gdy trwała wymiana korespondencji między byłymi mieszkańcami Ottyni a Londynem, do Instytutu napisała też kustosz Muzeum Historycznego z Wrocławia Irena Zielińska. Chciała, aby chorągiew przekazać jej, do muzeum. W Londynie uznali jednak, że na to jest jeszcze za wcześnie.

*

W 1997 roku spełnił się testament fundatorów chorągwi. Wróciła ona do wolnej Polski. Stało się to możliwe dopiero po pięćdziesięciu trzech latach. Nie wróciła wprawdzie na Kresy, tylko do Ligoty Książęcej, ale tu właśnie bije teraz serce tamtej przedwojennej polskiej Ottyni. 12 marca tamtego roku w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, w Sali Sztandarowej, w obecności licznie zebranych weteranów walk stoczonych pod dowództwem generała Andersa oraz byłych mieszkańców Ottyni, prezes Dembiński przekazał chorągiew księdzu proboszczowi Józefowi Wojdakowi. W uroczystości udział wzięli także ottynianie, dzięki którym powrót chorągwi stał się możliwy: Jan i Władysław Boczarowie oraz Kazimierz Twardowski.

Na uroczystość przybył też 85-letni major Florian Porębski, urodzony w Ottyni, pokazywał wszystkim obrazek Najświętszej Panny Ottyńskiej, który nosił zawsze przy sobie w trudnych sytuacjach.

- Gdy ks. Józef Wojdak zwrócił się do rotmistrza Dembińskiego, dziękując Instytutowi za opiekę, a potem zagrzmiął



Ksiądz Stanisław Nowak zapewnia, że po remoncie kościoła chorągiew wróci na swoje miejsce

mickiewiczowską recytacją o miłości Polaka do ojczyzny, spostrzegłam, że wiele okularów podejrzanie się zapociło - relacjonowała potem w londyńskim „Dzienniku Polskim” Zofia Sikorska Ratscha. - Potem ksiądz ucałował kraj chorągwi. Miałam chęć zrobić to samo.

15 sierpnia, niemal dokładnie 23 lata temu, chorągiew uroczystie wprowadzono do świątyni w Ligocie Książęcej, gdzie przez lata eksponowana była w specjalnej gablocie. Obecnie, z powodu remontu kościoła, przechowywana jest na plebanii.

Dziś już niewielu mieszkańców Ligoty Książęcej pamięta tę historię, bo czas robi swoje. Coraz trudniej spotkać prawdziwych ottynian. - Chyba ostatnich teraz chowam - przyznaje ks. proboszcz Stanisław Nowak. - Miałem tu niedawno jedną panią, której nawet obiecałem, że przyjdę z dyktafonem, bo takie interesujące historie opowiadała. Nie zdążyłem. Parę tygodni później zeszła z tego świata. Tamto najstarsze pokolenie po prostu odchodzi. Dla tego średniego, które tu się rodziło, to jest już tylko historia. Nieco inaczej podchodzą do tego wszystkiego, choć szacunek dla dobra przewiezionego z Ottyni widać w z troskaniu o miejscowy kościół.

Ksiądz Nowak zapewnia, że po obecnym remoncie chorągiew wróci na swoje miejsce - ponownie będzie umieszczona w prezbiterium, w widocznym miejscu.

TEKST I FOT:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Na rewersie chorągwi, na czerwonym tle, widoczny jest duży krzyż jerozolimski z inskrypcją w otoku „PAMIATKA - TUŁACZKI - WOJENNEJ - PO - ZIEMI - ŚWIĘTEJ”, z girlandą róż, a u dołu napis „JEROZOLIMA” i niżej „Parafia rzym.-kat. w Ottyni” (!)

» - Jak poszło?

- Nikogo tym nie zdziwię, gdy powiem, że Polski nie da się samochodem objechać dookoła. Są dwie przeszkody - Tatry, a druga to, nie wiem, czy śmieszna, czy nie... ale musiałem 60 kilometrów nadrobić, bo w okolicach Ustki były roboty drogowe i - jak się później okazało - panowie wrzucili do rowu znak z zakazem wjazdu.

» - Zawsze „coś”. Poznał pan wtedy smak Polski w 100 procentach.

- To było tak, że jechałem przez 30 kilometrów normalnie jakąś gminną drogą i nagle zza krzaków wyskoczyło dwóch żołnierzy, powiedzieli, że jestem na terenie poligonu i co ja tu w ogóle robię, kazali mi wracać, więc znów 30 kilometrów do pokonania - musiałem zrobić modyfikację na mapie. Zwróciłem uwagę na to, że znak jest w rowie i usłyszałem „panie, to już dwa dni tak leży”. Miejscowi wiedzą, żeby na poligon nie wjeżdżać, ale turyści już nie.

» - Na początku podróży przywitała pana burza z gradem...

- Tak, to był pierwszego dnia, kiedy dojechałem do

Ustrzyk Górnych w Bieszczadach. Nawet nie było co wychodzić na dwór. Schowałem się w restauracji, chociaż tam niełatwo znaleźć restaurację. W hotelu, w którym spałem, była jedna i jakieś dwa sklepiki. Ale polecam to miejsce, jest tam pięknie.

» - Które rejony z tych wakacji najbardziej pan zapamiętał?

- Tak naprawdę w większości miejsc, tych głównych polskich atrakcji, już byłem wcześniej, oprócz wschodniej części. Tu byłem pierwszy raz i zostałem mile zaskoczony.

» - Czym?

- Piękną przyrodą Podlasia. Żona się już ze mnie śmieje, że cały czas tylko o tym Podlasiu opowiadam. Tam co wiosnę były piękne pola, akurat tra-

fiłem na żniwa, co wiosnę pełno bocianów. Przyjeżdżam i widzę, jak babcie ze studni wodę wyciągały. Takie tam są piękne klimaty.

» - Jak pan planował trasę?

- Usiadłem do komputera, przy mapach. Podzieliłem trasę na sześć etapów z pięcioma noclegami. Pierwsza i druga część poszła bez problemu, jechałem dokładnie zgodnie z planem. Na trzecim etapie był problem ze znalezieniem noclegu. Miałem zatrzymać się w Sztutowie, tam gdzie był

obóz koncentracyjny Stutthof, ale zatrzymałem się dosłownie pięć kilometrów dalej - w Stegnach. To była bardzo niewielka zmiana trasy. Druga była większa, bo żeby skrócić sobie drogę o 30 kilometrów miałem przepłynąć promem w okolicach Elbląga, ale prom ruszał dopiero od 7.30, a ja wystartowałem z hotelu o 5.00, nie chciałem aż 2,5 godziny czekać, objechałem więc te 25 kilometrów. Chciałem spać w Kołobrzegu, ale wykonałem dosłownie 50 telefonów i nigdzie nie było noclegu, nikt nie chciał przyjąć mnie na jedną noc. Raz, że wszystko było pozajmowane, a dwa, że wszyscy chcieli wynająć, ale na minimum trzy dni. Spałem więc w Dźwirzynie, gdzie zresztą wybieram się właśnie na wakacje, ale już z rodziną.

» - To miejsce jakoś specjalnie pana urzekło, że zabiera tam rodzinę?

- Po prostu nie byliśmy tam jeszcze, a zjeżdżaliśmy już całe wybrzeże. Jest tam też piękne jezioro.

» - Nie chciał pan sobie tej podróży przez Polskę przedłużyć, bo to było tylko pięć noclegów?

- Zastanawiałem się nad tym, chciałem może nie tyle pobić jakiś rekord, bo nie pobię, czytałem o dwóch panach, którzy dużym fiatem przejechali Polskę w 72 godziny, ale jechali non stop i we dwóch. Jak jeden spał, to drugi jechał, zatrzymywali się tylko na tankowanie. Jadąc samemu nie jest to wykonalne. I tak już ktoś na Facebooku napisał, że to, co robię, jest bez sensu, że stwarzam zagrożenie na

drodze, że nie śpię, że jadę zmęczony...

» - A nie było tak?

- Spałem codziennie po 7-8 godzin, o piątej rano starałem się już wyjechać z danego miejsca, żeby dotrzeć do następnego około 14.00, zjeść obiad i mieć czas na zwiedzanie okolicy. Po prostu postawiłem sobie cel, że chciałem jak najszybciej przejechać, ale nocując. Wybrałem sobie kilka miejsc, gdzie naprawdę od dawna chciałem przejechać, jednego mi się nie udało odwiedzić w Gubinie, bo wszystkie muzea, baszty były tam z powodu pandemii pozamykane. Chciałem przekroczyć granicę polsko-niemiecką i być w Guben - tam jest takie trochę makabryczne miejsce, które nazywa się Plastinarium. To muzeum ciała. Ta wystawa jeździła po całym w świecie, ale w Guben jest siedziba i jest ten szalony profesor, do którego ludzie z całego świata się zgłaszają i oddają swoje ciała dla nauki. I nie ma co ukrywać, on je kroji i pokazuje szerszej publiczności. Chciałem to zobaczyć, ale czynne było tylko w sobotę i niedzielę, więc nie udało mi się. Ale wróć tam na pewno, mam rodzinę w Żaganiu, a to niedaleko. Chciałem tam jechać z synem, ale wstęp jest od 13 lat, a syn ma 11...

» - Syn nie chciał jechać z panem w podróż dookoła kraju?

- Na początku chciał, ale powiedziałem, że do tego muzeum go nie wpuszczą, a poza tym będzie non stop jazda samochodem. Jeszcze mnie przekonywał, mówił, że będzie w trasie grał na tablecie

i drzemał. Powiedziałem mu jednak, że to by było zbyt męczące i za rok wymyślimy coś innego. Drugie miejsce, gdzie by go nie wpuścili, to obóz koncentracyjny w Sztutowie. Formalnie nie ma zakazu, ale pani w recepcji powiedziała, że z wiadomych względów zalecany jest wiek od 13-14 lat.

» - Pan interesuje się historią?

- Tak. Tematy wojenne lubię i dlatego żona nie chciała ze mną jechać (śmiech). Nad morzem czy w górach to chętnie by pochodziła, ale po obozach koncentracyjnych to już nie.

» - Fajnie było jechać samemu?

- Miałem spokój, zatrzymywałem się gdzie chciałem, spełniłem jedno ze swoich marzeń.

» - Ono się tak nagle pojawiło?

- Tak. Zawsze miałem trzy, cztery tygodnie urlopu. W tym roku dwa. Tak sobie siedziałem i myślałem. Na tydzień zawsze jeździmy gdzieś razem, ale później mam wolną rękę albo jeżdżę ze starszym synem. I nagle myśl, że może pojechać wszędzie - na Mazury, w góry, nad morze i tak się pomyślił zrodził. Zacząłem czytać, że motorem da się objechać, rowerem też, na piechotę również się komuś udało. Zresztą po drodze nad morzem spotkałem pana, był Niemcem, i okazało się, że z Niemiec idzie do Mongolii! Powiedział, że robi sobie życiową pielgrzymkę.

» - A panu ta wyprawa dała coś więcej?

- Cieszę się, że pojechałem, bo mogłem spokojnie pewne rzeczy przemyśleć i zatrzymać się tam, gdzie naprawdę chciałem, bez żadnego marudzenia dzieci. Po prostu jechać. Coś mi to dało, już sobie myślę, gdzie by tu pojechać, żeby tak jeszcze sobie coś objechać... Koledzy podpowiadają, jedź, bo ktoś tak już zrobił, że objechał każde województwo



Święta Góra Grabarka na Podlasiu. Ten las krzyży ma związek z wydarzeniami 1710 roku, gdy mieszkańców dotknęła epidemia cholery. Jeden z mieszkańców doznał objawienia i przekazał innym, aby ratunku szukać na pobliskim wzniesieniu. Wzięli krzyże i przybyli na wzgórze, modląc się o uzdrowienie, obmywając się w pobliskim źródle. To najbardziej znane miejsce kultu wyznawców prawosławia w Polsce



Zakręt Śmierci obok Szklarskiej Poręby



Nad morzem tłumy



Seweryn w „Krzywym lesie” w Nowym Czarnowie, cztery kilometry od Gryfina. Te specyficzne sosny są pomnikiem przyrody

kilometrów

dookoła. Ale tutaj ten Dolny Śląsk i Górny Śląsk, wszystkie atrakcje dookoła to już mamy tak zjeżdżone... Nawet taką mapkę robiłem, to jedynie zostają właśnie podlaskie i lubelskie województwa - tam byliśmy tylko w Zamościu, z takich większych miast.

» - Co pan poleca ludziom, którzy mało jeździli po Polsce, a chcą zacząć?

- Żeby nie zaczynali od tych największych kurortów, bo jak przejeżdżałem przez Wisłę czy Koniaków, tam są zawsze tłumy i już o 6-7 rano stałem w korku. Przez samo Zakopane przejeżdżałem ponad godzinę, a nie ma innej drogi, więc jechałem maksymalnie skrótowo, jak się dało, czyli przez Kościelisko. Warto pojechać w Bieszczady, póki jeszcze nie są całkiem zdeptane, bo jeżdżę tam od kilku lat i z roku na rok jest coraz gorzej, nie ma gdzie zaparkować, nie ma miejsc noclegowych, są tłumy. Ustrzyki Dolne i Górne to są miejsca, gdzie idzie się od razu w góry, ale są takie miejscowości jak Komańcza czy Cisna, gdzie są również atrakcje dla rodzin z dziećmi, kolejka wąskotorowa. A wracając do Podlasia - to piękne miejsce, gdzie można sobie znaleźć jakiś domek, usiąść i po prostu wypoczywać.

» - Samochód dał radę? Pan się obawiał, że coś może się zepsuć...

- Tak. To renault scenic z 2005 roku i ledwo po tych wielkich górach dawał radę. Ale udało się bez większych problemów. Były takie odcinki, że ciężko było podjechać, szczególnie, że był korek pod górę i ciągle na ręcznym.

» - Miał pan chwile zwątpienia, na przykład stojąc w takim korku, nie pomyślał pan „po co mi to było?”

- Nie. Do korków jestem przyzwyczajony. Ale okolice lubelskiego... Wcześniej oglądałem memy i żarty o drogach i mieszkańcach tego rejonu, To wszystko prawda! Tam mają okropne drogi. Nie da się ukryć.

» - Gorsze niż u nas?

- Tak. Jechałem drogą asfaltową, bo tak nawigacja pokazywała i nagle ta droga się zamieniała w kostkę brukową, a za chwilę kostką przechodziła w polną drogę, aż się zatrzymałem zrobić zdjęcia. Tą drogą jeżdżą tiry, autobusy i dla lokalnych to normalna sprawa... Ale jechać 30 kilometrów po polach między kombajnami to nie dobre.

» - A najlepszy moment, jaki pan zapamiętał z tej podróży?

- Jak wyszedłem z auta i zjadłem rybkę nad samym morzem, po całej tej męczącej drodze, to była nagroda. Wyszedłem z wydmy i zobaczyłem morze, to mi się spodobało.

» - Czym pan zajmuje się na co dzień? Czy ma to związek z pana

zainteresowaniami historią i podróżami?

- Może tak, może nie... Pracuję we Wrocławiu na Rynku jako fotograf, więc można powiedzieć, że trochę się to wiąże z pasją. Chociaż, co ciekawe, w tę podróż nie zabierałem aparatu! Wszystkie zdjęcia robiłem telefonem. Wiedziałem, że nie będę miał czasu, aby skupiać się na fotografowaniu, więc jak coś ciekawego zobaczyłem, to szybko robiłem zdjęcie telefonem. Chociaż chwilami żałowałem, jak przejeżdżałem po takich znanych atrakcjach - na dowód robiłem szybkie zdjęcie znaku. Nie mogłem sobie pozwolić na dłuższe postoje, bo za późno dojechałbym na nocleg. Musiałem się trzymać planu.

» - Od zawsze pracuje pan w zawodzie?

- Tak. Najpierw skończyłem szkołę fotograficzną i tak naprawdę to siedzę w tym całe życie.

» - Patrząc z perspektywy czasu jest pan szczęśliwy? Zmieniłby ten zawód?

- Jeszcze się nie wypaliłem, ale powiem szczerze, że czasami nie chce mi się robić zdjęć, żona przejęła pałeczkę, ona nie rozstaje się z aparatem. Jak jesteśmy na wakacjach czy wyjazdach to ona robi zdjęcia, setki dysków mamy już zapelnionych.

» - Przeprowadził się pan tu z Wrocławia. Ile to już lat?

- 11.

» - Zadowolony pan jest?

- Ostatnio mówiłem żonie, że pracuję we Wrocławiu i daję mi to radość. Cieszę się, jak przyjeżdżam do tego Wrocławia.

» - Niektórzy mówią, że Oława to taka noclegownia.

- Tak, znajomi się śmieją ze mnie, że przyjeżdżam tu spać, bo tak naprawdę firma jest czynna od 9.00 do 19.00, a do tego jeszcze czas dojazdu. Rekord był, jak jechałem do domu 2 godziny, kiedy były korki w zimie. Rodziców i siostrę mam we Wrocławiu, więc oprócz pracy zawsze mam do kogo tam jechać.

» - Dlaczego więc wybrał pan Oławę?

- Żona jest stąd! Ona ma tutaj rodzinę i - nie ma co ukrywać - w Oławie są dużo tańsze mieszkania.

» - Zgadza się pan z tymi, którzy cały czas narzekają na to miasto?

- W sumie jest tutaj wszystko co potrzebne. Blisko mam szkołę, przedszkole, sklepy. Do kina zdarzało się, że chodziłem raz w tygodniu. A teraz mamy jeszcze drugie kino, mniej chodzę, ale dzieci chętnie. Są też dwa baseny.

» - A nowy Rynek? To według pana betonowy plac z bankami

i lombardami, bez kawiarni i miejsca do relaksu - tak jak pisał często internauci?

- Bo tak teraz jest, ale to nie tylko w Oławie, bo i okolicznych miejscowościach, w Wiązowie, Grodkowie, Strzelinie też nie ma restauracji itd. To prawda, że nie ma gdzie wyjść. Ale z drugiej strony mamy blisko ten Wrocław i z tego powodu do życia wybrał się właśnie Oławę. Przez chwilę był plan, żeby może wyjechać za granicę, ale nigdy tak naprawdę nie chcieliśmy mieszkać za granicą. Tak więc do Oławy może się nie przyzwyczaiłem, ale przyzwyczajam się. Jak widzę, co się we Wrocławiu dzieje w szkołach, jakie potrafią tam być dzieci, to tutaj jest w miarę spokój.

» - Wróćmy jeszcze do wakacji życia. Warto było?

- Warto, polecam każdemu, kto chciałby zrobić sobie taką objazdówkę.

» - Dlaczego?

- Tego nie potrafię powiedzieć. Po prostu, dla własnej satysfakcji.

» - Ma pan już plany na kolejne wyzwanie?

- Jeszcze nie, bo nie wiadomo, jak to wszystko będzie się układało przez tę pandemię. Wszystko może stanąć pod znakiem zapytania.

» - A jak to jest z tą naszą polską życzliwością dla podróżników?

- Nie było żadnego problemu. Był tylko kłopot z maseczkami. Wszędzie, gdzie byłem, to jako jedyny miałem maseczkę. W każdym hotelu. Na stacji benzynowej w Zakopanem tylko obsługa była w maseczkach, a inni stali i chuchali sobie w kark. W Bieszczadach chyba zapomnieli o wirusie, ale - co ciekawe - ta wschodnia strona, czyli lubelskie, to starsze panie i panowie, idąc do kościoła, mieli maseczki, jakoś bardziej do nich to dotarło. Ale ogólnie ludzie zachowują się tak, jakby zagrożenia nie było. W Stegnach jedynie pani w hotelu mierzyła mi temperaturę i założyła maseczkę, kiedy zobaczyła, że i ja ją mam.

» - Jaki jest powód takiego bagatelizowania? Może wpływ ma to, że są wakacje, ludzie na urlopach i nie przejmują się niczym, wolą zapomnieć?

- Chyba tak. Ale w marketach na szczęście w miarę się pilnują. Chociaż tłumy na szlakach, nad morzem bez maseczek, wszyscy jeden obok drugiego. Widziałem, że na przykład Niemcy przestrzegają zasad, bo zostawiłem auto w Zgorzelcu i poszedłem do Goerlitz, więc widziałem różnicę. Od razu po przekroczeniu granicy wszyscy w maseczkach, w sklepach, restauracjach itd. Za to odwrotnie było w Czechach - tutaj nawet w sklepach nie mieli maseczek. Co kraj to inaczej.



Tutaj zrobił naprawdę wielkie oczy...

bez wi-fi, telewizora i łazienki - na jedno piętro była jedna łazienka. W Sokółce zapłaciłem 130 złotych, ale tam już były w miarę dobre warunki i łazienka. Poza tym wszędzie, gdzie się zatrzymywałem, był płatny parking od 10 do 20 złotych, plus kilka złotych opłaty klimatycznej w niektórych miejscach i 40-50 złotych codziennie na obiad.

» - A ile pan zrobił kilometrów?

- 3528. Starałem się jechać jak najbliżej wszystkich granic. Najdłuższe etapy podróży to Oława-Ustrzyki i Ustrzyki-Sokółka, około 800 kilometrów każdy. Później już do 500 kilometrów i nie było to aż takie męczące.

(AH)



Hotel Stanica Kresowa Chreptiów w Bieszczadach



Ustrzyki Górne i piękny krajobraz



To główna świątynia na Świętej Górze Grabarce



Polska jest piękna

OŁAWA

Kultura

Projekt „Sztuka Cię szuka - oferta online Centrum Sztuki w Oławie” został zakończony! Zrealizowano go dzięki dofinansowaniu Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura w sieci”

Niespełna 3 miesiące temu informowaliśmy, że oferta online CS w Oławie znalazła się wśród 1182 zwycięskich projektów (spośród blisko 6000 złożonych wniosków). Dziś możemy ogłosić, że zadanie zostało zakończone. Jego efektem są 34 filmy, wystawa, recitale, transmisje na żywo oraz webinaria z bogatą i zróżnicowaną ofertą kulturalną on-line skierowaną do różnych grup odbiorców.

W pandemii też dali radę

Wszystkie działania projektowe w podziale na grupy odbiorców znajdują się na stronie internetowej Centrum Sztuki pod linkiem: kultura.olawa.pl/wydarzenia/sztuka-cie-szuka/, na kanale YouTube oraz w innych mediach społecznościowych Centrum Sztuki w Oławie i będą mogły być wykorzystane w przyszłości, w dogodnym miejscu i czasie.

Nasze początki były trudne... - przyznaje załoga Centrum Sztuki. - Zaczynaliśmy w nowej rzeczywistości pełnej rygorystycznych obostrzeń, w której społeczeństwo miało mocno ograniczony dostęp do oferty kulturalnej. Stąd pomysł, aby w dużym stopniu przenieść działania do sieci. Naszym celem było również wsparcie lokalnego środowiska

artystycznego, za które czujemy się odpowiedzialni, dając mu szansę na zaproszenie widza, za pośrednictwem narzędzi on-line, do ich świata sztuki. Wierzymy, że te działania są i będą przewodnikiem po świecie lokalnej kultury, nie tylko dla naszych dotychczasowych odbiorców, ale i dla nowych użytkowników. Wychodzimy z naszymi inicjatywami naprzeciw

zewnątrznym oczekiwaniom, co pozwoli nam ocenić, które z działań będą mogły być rozwijane w przyszłości, również w trybie stacjonarnym.

Wszelkie działania programowe były realizowane od maja do sierpnia. Kwota dofinansowania ze środków NCK wyniosła 29.000 zł, a całkowity koszt – 36.200 zł.

(KT)

Wykaz zadań w podziale na odbiorców

- Oferta dla seniorów i słuchaczy Oławskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku: Narzędzia wirtualne w kulturze; Szkatułka wspomnień Amici del Canto; Warsztaty malarskie on-line: Akwarela - Sztuka Kapryśna; Senior ma głos! Emisja głosu w pigułce.
- Oferta dla osób dorosłych i młodzieży: Barwy Oławy w czarno-białych kadrach Lesława Mazura; Cyjanotypia - edukacja fotograficzna on-line; Warsztaty produkcji muzycznej; Recital gitarowy Błażeja Prochownika.
- Oferta dla dzieci i młodzieży: Nauka gry na gitarze; Warsztaty wokalne z piosenką filmową; Warsztaty Filmowe - Filmowy Alfabet.

Z „Męskiego Grania” do Oławy!

OŁAWA

Jeśli jesteście fanami „Męskiego Grania”, z pewnością ucieszy was wiadomość, że gwiazda tegorocznej edycji - „Król” już 20 września wystąpi (tym razem na żywo, a nie online!) w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra”.

Przyjdź i przekonaj się sam o sile i energii polskiej muzyki! Bilety w cenie 50 zł dostępne w kasie OWE „Odra” i online na kultura.olawa.pl. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona!

(KT)

OŁAWA
Kultura

22 i 23 sierpnia w Parku Miejskim obok dworca PKP odbędzie się „Piknik historyczny”

To będzie impreza o charakterze historyczno-rekonstrukcyjnym, trwająca dwa dni, podczas których uczestnicy przeniosą się w przeszłość, do czasów naszejczesnej państwowości.

22 SIERPNIA, GODZ. 16:00-20:00

Klimatyczny obóz rozstawiony w Parku Miejskim i mongolscy wojownicy wprowadzą miesz-

Historia dla każdego

kańców w klimat nawiązujący do historii Oławy z roku 1241, kiedy to przez naszą okolicę przejechały zagoni mongolskie.

Wśród atrakcji m.in.: możliwość przymierzenia replik elementów uzbrojenia rycerskiego z XIII w., warsztaty posługiwania się łukami refleksyjnymi, z których słynęła armia tatarska, pokazy walk rycerzy z czasów panowania Henryka Pobożnego, dla najmłodszych stanowisko z kolorowanymi tematycznymi.

23 SIERPNIA, GODZ. 15:00-19:00

Rodziny Piknik Łuczniczy przybliży sztukę łucznictwa,

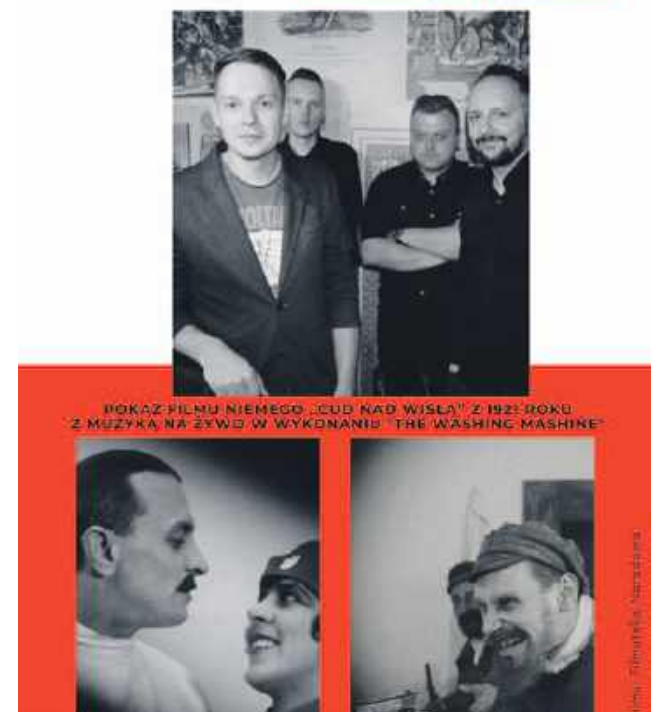
posiadającą długą tradycję w Europie. Każdy z uczestników pikniku będzie mógł poznać techniki strzelania z różnych typów łuków a następnie spróbować swoich sił w konkursie łuczniczym. Będą rozgrywki z nagrodami w dwóch kategoriach: dzieci (wiek 6-14 lat) oraz starsza młodzież i dorośli.

Ponadto uczestnicy usłyszą ciekawe historie związane ze średniowiecznymi łucznicami oraz zobaczymy bogatą wystawę replik strojów średniowiecznych łuczników wraz z opisami zycia i użytkowania. Piknik urozmaicią Warsztaty Tańców Dawnych.

(KT)



Centrum Sztuki w Oławie 15 SIERPNIA 2020 GODZ. 20:00
OŁAWA, RYNEK
100. ROCZNICA BITWY WARSZAWSKIEJ



SIERPIEŃ 2020
08

ul. Młyńska 3, Oława
bilety@kultura.olawa.pl
tel. 71 735 15 70

OD 1923
KINO ODRA

REPERTUAR
2020

PIĄTEK 14 SIERPIEŃ	SOBOTA 15 SIERPIEŃ	NIEDZIELA 16 SIERPIEŃ	PONIEDZIAŁEK 17 SIERPIEŃ	WTOREK 18 SIERPIEŃ	ŚRODA 19 SIERPIEŃ	CZWARTEK 20 SIERPIEŃ
16:00 Samsam 18:00 Arab blues 20:05 Ptaki Nocy (fantastyczna emancypacja panny; Harley Quinn)	16:00 Samsam 18:00 Ptaki Nocy (fantastyczna emancypacja panny; Harley Quinn) 20:30 Arab blues	16:00 Samsam 18:00 Arab blues 20:05 Ptaki Nocy (fantastyczna emancypacja panny; Harley Quinn)	KINO NIECZYNNIE	15:30 Samsam 17:30 Rocca zmienia świat 20:00 Arab blues	15:00 Samsam 15:30 Samsam 17:30 Rocca zmienia świat 20:00 Arab blues	15:30 Samsam 17:30 Rocca zmienia świat 20:00 Arab blues



Kasa biletowa czynna jest od wtorku do niedzieli w godzinach:

wtorek - piątek - 12:30 - 20:30 (lub 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu)

sobota/niedziela - kasa jest czynna 1 godzinę przed pierwszym seansem/wydarzeniem oraz 15 min. po rozpoczęciu ostatniego seansu/wydarzenia



Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

LISTA JEDNOSTEK NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA	
RODZINNE	
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (poradnictwo psychologiczne), ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława, tel. 71 303 29 71. Czynne: poniedziałek 7.30 - 15.30, wtorek 7.30 - 15.30, środa 8.00 -16.00, czwartek od 7.30 - 15.30, piątek 7.30 -15.30, www.pcpr-olawa.pl/ , email: sekretariat@pcpr-olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
Specjalistyczna Poradnia Rodzinna (porady prawne, psychologiczne, psychoterapeutyczne), Pl. Św. M.M Kolbe 4, 55-200 Oława, tel. 71 740 00 49. Duszpasterz IV poniedziałek m-ca 15.00-16.00, Prawnik poniedziałek 16.00-20.00, Doradca życia rodzinnego I, III wtorek m-ca 16.30-17.30, Psycholog IV środa m-ca 10.00-18.00, Psycholog: czwartek 10.00-18.00	
PSYCHOLOGICZNE	
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (opieka rehabilitantów, pedagogów, psychologów, logopedów), pl. Zamkowy 18, 55-200 Oława, tel. 71 313 22 39. Czynne: poniedz. - czwartek 7.15 – 15.15, piątek 7.00 - 15.00, www.poradnia.olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (konsultacje psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne) Al. Młodych 1, 55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 318 13 97. Czynne: poniedz.-czwartek: 8.00 - 16.00, piątek: 8.00 - 15.00. www.pppjelczlaskowice.pl , email: ppp.jelczlaskowice@neostrada.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
Centrum wsparcia dla osób w stanie kryzysu psychicznego (zlecenie NFZ) (kryzysy psychiczne, stany depresyjne, myśli samobójcze) Fundacja ITAKA skr. pocztowa 127, 00-958 Warszawa, tel. 800 70 2222 bezpłatna infolinia. Czynne: 24 godz. przez 7 dni w tygodniu; www.linia wsparcia.pl , porady@linia wsparcia.pl . Kryteria dostępu: dla osób będących w kryzysie psychicznym	
PEDAGOGICZNE	
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (opieka pedagogów, psychologów, logopedów), 55-200 Oława, pl. Zamkowy 18, , tel. 71 318 13 97 . Czynne: poniedziałek - czwartek 7.15 – 15.15; www.poradnia.olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (konsultacje pedagogiczne i logopedyczne, konsultacje dotyczące decyzji o rozpoczęciu edukacji szkolnej dzieci, diagnoza poziomu dojrzałości szkolnej i informacje o metodach wspierania i rozwijania potencjału) 55-220 Jelcz-Laskowice, Al. Młodych 1, tel. 71 318 13 97 . Czynne: poniedziałek- czwartek 8.00 – 16.00, piątek: 8.00 – 15.00; http://pppjelczlaskowice.pl/wordpress/ , ppp.jelczlaskowice@neostrada.pl Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
POMOC SPOŁECZNA	
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (poradnictwo psychologiczne), ul. 3 Maja 1, 55-200 Oława tel. 71 303 29 71. Czynne: poniedziałek 7.30 - 15.30, wtorek: 7.30 - 15.30, środa: 8.00 -16.00, czwartek: 7.30 - 15.30, piątek: 7.30 - 15.30; http://www.pcpr-olawa.pl/ , sekretariat@pcpr-olawa.pl . Kryteria dostępu: każdy mieszkaniec powiatu	
Dom Pomocy Społecznej (zapewnienie całodobowej opieki, zaspakajanie potrzeb bytowych, edukacyjnych, społecznych i religijnych na poziomie obowiązujących standardów, organizowanie terapii zajęciowej w pracowni terapii), ul. Lwowska 6, 55-200 Oława tel. 71 313 01 10; www.dps.olawa.pl/ , email: sekretariat@dps.olawa.pl	
ROZWIĄZYWANIE PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH I INNYCH UZALEŻNIEŃ	
Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Oława (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Św. Rocha 3, 55-200 Oława, tel. 71 301 10 23. Czynne: wtorek, czwartek: 12.00 - 16.00; www.bip.gminaolawa.pl	
Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Miejskiej Oława (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Młyńska 12 a, 55-200 Oława, tel. 71 313 25 17. Czynne: piątek 15.30 - 17.00; www.um.olawa.pl , e-mail: profilaktyka@um.olawa.pl	
Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Jelcz-Laskowice (Konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), ul. Wincentego Witosa 24,55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 381 71 00, www.jelcz-laskowice.pl	
Gminna Komisja Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Domaniów (konsultacje dla osób nadużywających i uzależnionych od alkoholu), Domaniów 56, 55-216 Domaniów, tel. 71 382 81 24; www.domaniow.naszops.pl	
PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY DOMOWEJ	
Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Miejskiej Oława (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), ul. 3 Maja 18g/u, 55-200 Oława, tel. 71 726 36 46. Czynne: poniedziałek 15.00 - 18.00, czwartek 16.00 - 19.00; www.mopsolawa.pl ; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej	
Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Jelcz-Laskowice (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), ul. Witosa 41, 55-220 Jelcz-Laskowice, tel. 71 318 15 12. Czynne: Każda czwarta środa miesiąca w godzinach od 12.00 do 14.00; www.jelcz-laskowice.mgops.info.pl ; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej	
Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Domaniów (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), Domaniów 56, 55-216 Domaniów, tel. 71 382 81 33; www.domaniow.naszops.pl ; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej	
Zespół Interdyscyplinarny ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie w gminie Oława (pomoc w sprawach socjalnych, bytowych, prawnych i psychologicznych, udzielanie informacji na temat instytucji lokalnych zajmujących się przeciwdziałaniem przemocy), św. Rocha 3, 55-200 Oława,, tel. 71 381 22 58; www.gops.olawa.pl ; e-mail: gopsolawa@poczta.onet.pl ; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej	
Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska linia” (wsparcie, pomoc psychologiczna, informacja o najbliższym miejscu pomocy w problemach przemocy domowej), Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Al. Jerozolimskie 155, 02-326 Warszawa, tel. 800 120 002 bezpłatna infolinia. Czynne: pn. – sob. godz. 08.00–22.00, ndz. i święta godz. 08.00–16.00, www.niebieskalinia.info , biuro@niebieskalinia ; Kryteria dostępu: dla osób doświadczających przemocy domowej	
DLA OSÓB BEZROBOTNYCH	
Powiatowy Urząd Pracy w Oławie , 3 Maja 1, 55-200 Oława, tel. 71 313 96 52. Godziny pracy Urzędu: Poniedziałek - Piątek 7:00 – 15:00, Godziny przyjmowania interesantów: Poniedziałek - Piątek 8:00 –10:45; 11:00 -14:00; www.olawa.praca.gov.pl ; sekretariat@pup-olawa.pl . Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy	
Powiatowy Urząd Pracy filia w Jelczu-Laskowicach , ul. Bożka 11, 55-220 Jelcz Laskowice, tel. 71 726 22 16. Godziny pracy Urzędu: Poniedziałek - Piątek 7:00 – 15:00. Godziny przyjmowania interesantów: Poniedziałek - Piątek 8:00 –10:45; 11:00 -14:00. Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy	
Wojewódzki Urząd Pracy , al. Armii Krajowej 54, 50-541 Wrocław, tel. 71 39 74 200. Czynne: poniedziałek-piątek 7.30- 15.30; www.bip.dwup.pl . Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy	
Infolinia Urzędów Pracy - Zielona Infolinia (pod tym numerem udzielane są informacje o usługach urzędów pracy), ul. Ciepła 20, 15-472 Białystok, tel. 19 524 (z Polski), +48 22 19524 (z zagranicy). Czynne: pn.- pt. 08.00-18.00; www.zielonalinia.gov.pl ; biuro@zielonalinia.gov.pl . Kryteria dostępu: zarejestrowani poszukujący pracy, pracodawcy	

» - Czy w pandemicznej izolacji nasiliła się przemoc domowa?

- Kierując się tym wycinkiem rzeczywistości, który obserwuję z racji wykonywanej pracy, mogę powiedzieć, że jest w tym trochę prawdy. Część osób ta sytuacja zintegrowała, stała się dla nich spoiwem więzi, ale w innych rodzinach pogłębiła wcześniejsze problemy lub wygenerowała nowe. Dlaczego tak się stało? Odpowiedź jest złożona, wiele zależy od tego, jak zintegrowane z normami społecznymi są osoby, które tworzą rodziny. Jak silne są wewnętrznie, jakie wyznają wartości. To temat rzeka...

» - Patrząc na ten powiatowy wycinek rzeczywistości, zauważyliście wzrost sygnałów dotyczących przemocy domowej?

- Musimy pamiętać, że na pierwszej linii jest policja. Jeśli mielibyśmy zbadać dynamikę tego zjawiska, musielibyśmy zasięgnąć wiedzy u funkcjonariuszy. Do nas najczęściej trafiają osoby, które kontaktowały się już z policją lub ośrodkami pomocy społecznej. Oczywiście funkcjonujemy w systemie antyprzemocowym, ale jesteśmy tylko jednym z jego elementów. Kryzys najczęściej kojarzy się z przemocą, ale Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej zajmuje się szerszym spektrum. Kryzys może dotyczyć także żaloby, utraty pracy, wieku, rozpadu związku, uzależnienia i wielu innych spraw. Wracając jednak do pytania, mogę powiedzieć, że dysponujemy mieszkaniem interwencyjnym dla osób dotkniętych kryzysem. I to mieszkanie, które nazywamy też hostelem, od początku roku jest zajęte, czego w ubiegłym roku nie było. Zdarzały się oczywiście momenty, w których ofiary tam przebywały, ale było też dużo przestojów. W 2020 cały czas ktoś tam jest, a zdarzyło się nawet, że w jednym czasie mieszkały dwie niepełne rodziny.

» - Rozumiem, że mogą tam mieszkać nie tylko ofiary przemocy?

- Tak, ale najczęściej są to właśnie ofiary przemocy. Na szczęście coraz rzadziej zdarza się, że to osoba cierpiąca musi się wyprowadzić z domu. W tej chwili słusznie usuwa się sprawców, ale mimo wszystko, zanim wymagane procedury zostaną ukończone, hostel może się przydać. I doświadczenie pokazuje, że jeśli ktoś traci dach nad głową, to zwykle powodem jest przemoc. Innych przypadków w tym roku nie mieliśmy.

» - Według krajowych statystyk w trakcie pandemii wzrosła przemoc nie tylko w stosunku do kobiet i dzieci, ale także jeśli chodzi o seniorów. To nowa tendencja?

- Nie sądzę. Przemoc w stosunku do osób starszych była zawsze, ale została mocno zmarginalizowana. Być może ze względów kulturowych, choć myślę, że ogromną rolę odgrywa wstyd. Mówi się o tak zwanej ciemnej liczbie, czyli ogromnej różnicy między przypadkami rzeczywistymi a zgłaszanymi. Rodzicowi, który ma 70 czy 80 lat bardzo trudno jest przyznać, nawet samemu przed sobą, że jego

Bo **ZUPA** była za słona

POWIAT

WAŻNE!

Czym jest przemoc domowa? Czy nasiliła się w trakcie pandemii? Jak powinniśmy się zachować, gdy staliśmy się jej ofiarami lub świadkami?

Z Dariuszem Świąsem - kierownikiem Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej - rozmawia Kamil Tysa



Kamil Tysa

- Zło rozwija się tam, gdzie dobrzy ludzie stoją obrócenie - mówi Dariusz Świąs. - Naprawdę warto reagować i nie ma się czego obawiać. Nigdy nikogo nie dopytuję, nie wyciągam danych osobowych, chcę tylko sygnału. Chcę móc go sprawdzić. W najlepszym przypadku okaże się, że nic się nie dzieje...

znęcają. Egzystencjalnie ludzie widzą w tym porażkę swojego życia, co tworzy jeden z głównych powodów, dla którego o tym nie mówią i nigdzie z tym nie wychodzą. Mogę jednak powiedzieć, że i w tym temacie coś się dzieje. Świadomość się zmienia, ważną rolę edukacyjną odrywają kluby seniora, stowarzyszenia czy fundacje, które pracują z seniorami. Sam od dwóch lat współpracuję z fundacją „Athena”, gdzie oprócz elementów prewencji czy samoobrony, poświęcam dużą uwagę aspektowi związanemu z przemocą. Nie mam wątpliwości, że poziom świadomości się podnosi, ale z drugiej strony wiem, że jest to zjawisko, które się samo marginalizuje, ponieważ wstyd jest dominujący.

» - Przemoc kojarzy nam się głównie z biciem. Ale jest jeszcze ten aspekt związany z przemocą psychiczną, emocjonalną. Mam wrażenie, że w dyskusji gdzieś pomijany...

- Ma pan rację, choć dostrzegam, że i tu świadomość się zwiększa. Przemoc w rodzinie ma różne twarze. Nie brak glo-

jest znacznie bardziej raniąca, niż fizyczna. Nie poprę tej tezy w stu procentach, ponieważ warto zwrócić uwagę, że każda przemoc fizyczna jest również przemocą psychiczną. Oprócz tego, że po uderzeniu boli twarz, osoba, która tego doświadcza ma ogromne poczucie krzywdy, które utrzymuje się zdecydowanie dłużej niż siniaki. Przemoc emocjonalna jest też znacznie częstsza. To przede wszystkim wyzwalka, obrażanie kogoś, poniżanie, groźby. I to niekoniecznie od razu groźby pozbawienia życia czy pobicia. Od wielu lat prowadzimy program dla osób stosujących przemoc i mogę powiedzieć, że 80% to mężczyźni, którzy znęcają się emocjonalnie. Przemoc fizyczny jest znacznie rzadszy. Trzeba jednak powiedzieć, że formy przemocy ogranicza jedynie ludzka fantazja. Funkcjonuje na przykład takie pojęcie jak pasywna przemoc. Są to zachowania agresywne niszczące w relacjach, ale pozbawione jakiegokolwiek zewnętrznego charakteru, więc zawsze można się z nich wycofać. Słynne ciche dni, udawanie, że czegoś się nie

lub wielokrotne podrzucanie krytycznych uwag. W takiej sytuacji przemocowiec zwykle broni się tym, że nic złego nie robił. A jednak! Dla mnie istotą przemocy jest skutek. Jeżeli druga osoba odnosi krzywdy, szkody moralne lub psychiczne, to już mamy do czynienia ze stosowaniem przemocy.

» - W trakcie pierwszej fali pandemii Rzecznik Praw Obywatelskich uruchomił „Plan awaryjny”. 30 kwietnia znówelizowano przepisy, dotyczące przyspieszenia izolacji sprawców przemocy. To jest realne wsparcie?

- Nie do końca jestem odpowiedzialną osobą, by to oceniać, ponieważ Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej to instytucja, która rzadko jest pierwszą, do której trafiają osoby w kryzysie. Zwykle dzieje się tak, że jest interwencja, policja rozpoczyna procedurę, włącza się ośrodek pomocy społecznej i my. Nie mam więc ani statystyk, ani z własnego doświadczenia nie mogę powiedzieć, czy to działa. Myślę też, że ogólnie jeszcze jest za wcześnie, by

przepisy obowiązują od kilku miesięcy, więc musimy poczekać, by zobaczyć, jak się sprawdzają w praktyce. Warto zaznaczyć, że ta nowelizacja była również poddana krytyce. Jasne jest, że ofiara nigdy nie powinna uciekać, bez względu na to, czy dom należy do niej czy do oprawcy. Ale niejednokrotnie bywało też tak, że najpiękniejsze idee rozбивały się o prozaiczne rzeczy. Sam pomyślał, jest dobry, ale po- czekajmy, aż nowe przepisy trochę popracują.

» - W kwietniu za pośrednictwem Facebooka apelowaliście do sąsiadów, by nie byli obojętni na krzywdy, które dzieją się za ścianą. Jak to z nami jest, reagujemy?

- Zdarza się, ale bardzo rzadko. W ośrodku pracuję dwa lata i pamiętam może z trzy takie przypadki. We wszystkich chodziło o dziecko, które płacze i za ścianą słychać podniesione głosy. Myślę jednak, że jeśli ludzie już dzwonią, to najczęściej na 112. Nie szukają numeru do nas w internecie, tylko po prostu informują policję. Obawiam się jednak,

takie przekonanie, że sprawy rodzinne są sprawami wewnętrznymi, w które nie warto się wtrącać, bo to przecież nie moja sprawa. Oczywiście nie powinno tak być i różne kampanie edukacyjne starają się to zmieniać. Zło rozwija się tam, gdzie dobrzy ludzie stoją obrócenie tyłem. Naprawdę warto reagować i nie ma się czego obawiać. Nigdy nikogo nie dopytuję, nie wyciągam danych osobowych, chcę tylko sygnału. Chcę móc go sprawdzić. W najlepszym przypadku okaże się, że nic się nie dzieje.

» - Brakuje nam odwagi cywilnej?

- Tak, boimy się jakiejś zemsty, represji ze strony tej osoby, którą wskazaliśmy jako przemocową.

» - Innym razem na Facebooku pisałoście, że za przemoc zawsze odpowiada osoba ją stosująca. Dlaczego trzeba to przypominać?

- Ponieważ ofiary długotrwałej przemocy emocjonalnej wpadają w pułapki

»»»

>>>

psychologiczne. W pewnym momencie zaczynają się zastanawiać, czy to może nie jest ich wina. Może zrobiły coś złego i to wszystko z tego powodu. Wyrachowany sprawca ma niesamowite zdolności manipulacyjne i długofalowym praniem mózgu, uzmysławianiem kobiecie - będę używał formy żeńskiej, ponieważ to kobiety częściej doznają przemocy - że jest nic nie warta, sprawia, że ona zaczyna w to wierzyć i tak myśli. Gdybym może zachowała się inaczej, to on by tego nie zrobił? Może faktycznie jestem do niczego? Może powinnam lepiej gotować, więcej sprzątać albo zrezygnować z innych zajęć? To straszna pułapka, z której ciężko się wydostać. Dlatego przypominamy, że każdy jest odpowiedzialny za swoje czyny. Mężczyźni, którzy uczestniczą w naszych programach, często powołują się na swego rodzaju prowokację ze strony partnerki. Powiedziała coś nie tak, może nawet obraziła. Niewykluczone, że tak było, ale to nie jest żadne usprawiedliwienie przemocy. Zawsze możesz zachować się inaczej.

» - Podobnie zgwałconym dziewczynom wmawia się, że prowokują, chociażby zbyt wyzywającym ubiorem.

- To jest absurd pozbawiony jakiegokolwiek logiki. Gdybyśmy szli tym tokiem rozumowania, to zawsze doszlibyśmy do wniosku, że za przemoc odpowiada ofiara. Bo przecież ona zawsze w oczach oprawcy będzie jakaś „nie taka”. Pamięta pan słynną kampanię „Bo zupa była za słona”?

» - Oczywiście.

- To jest kwintesencja tej narracji, o której rozmawiamy. Co ważne, ofiara, która wpadła w taką pułapkę, często potrzebuje wielu lat, by z niej wyjść. Dobrze, by skorzystała z pomocy psychoterapeutycznej. Są grupy wsparcia, grupy samopomocowe, ofiara nie jest pozostawiona samej sobie.

» - Przez pandemię osoby dotknięte przemocą straciły wsparcie psychologiczne lub musiały przechodzić terapię online. To może być trudne, gdy za ścianą siedzi oprawca.

- Bardzo trudne! Przez miesiąc lub półtora kontakt z naszym psychologiem był możliwy jedynie online. Natomiast jako ośrodek nigdy nie przerwaliliśmy pracy. Cały czas mieliśmy osoby w hostelu i przy zachowaniu środków ostrożności z nimi współpracowaliśmy. Mamy opracowaną procedurę, ścieżki komunikacji, sprzęt ochronny, więc nie zamknęliśmy się na ludzi nawet podczas pandemii. Uznałem, że skoro zajmujemy się interwencją kryzysową, to nie możemy się wyłączać, bo na świecie jest kryzys.

» - Czy o przemocy domowej mówi się dziś wystarczająco dużo?

- Tak, obserwuję, jak to się zmieniało na przestrzeni wielu lat i widzę ogromne postępy. Powiedziałbym nawet, że to zmiany cywilizacyjne! Mamy krajowy program przeciwdziałania przemocy w rodzinie, powiaty mają swoje programy,

gminy to samo. Do tego dochodzą nowelizacje w prawie, także karnym, eksmisja procesowa czy eksmisja związana z ustawą o przeciwdziałaniu przemocy. Nie wolno zapominać o różnych akcjach społecznych, które przypominają nam, jak postępować w sytuacji zagrożenia. Bardzo dużo się o tym mówi. I słusznie. Oczywiście, że są też niedociągnięcia. Za wszystkim stoi bowiem człowiek, który może do swojej pracy podchodzić różnie. Ale system zbudowany jest bardzo dobrze i na tle Europy nie mamy się czego wstydzić.

» - Zmieniliby pan w nim coś?

- Pewne procedury wciąż są bardzo zbiurokratyzowane, więc na pewno chciałbym, by były prostsze. Czasem jednak łatwo się mówi, a dopiero gdy wejdzie się w materię, jest się w stanie zauważyć, jak ciężko byłoby tę biurokrację w niektórych kwestiach porównać. Ale na pewno warto próbować!

» - A może powinniśmy wypowiedzieć konwencję stambulską?

- Niestety, nie zabiorę tutaj głosu, ponieważ uważam, że życie w naszym kraju zostało już tak upolitycznione, że ośią sporu stało się wszystko - stosunek do noblistów, do autorytetów, szczepionek czy konwencji stambulskiej.

» - Kto jak nie pan - doświadczony praktyk - miałby powiedzieć, do czego nam jest potrzebna konwencja stambulska?

- To jest akt prawny o tak wysokiej randze, że na moją pracę u podstaw nie ma większego przełożenia. Jest ustawa o przeciwdziałaniu przemocy, o pomocy społecznej, są elementy praktyki terapeutycznej - z tego wszystkiego korzystam. W samym założeniu konwencja stambulska jest słuszną, niektórym przeszkadzają jakieś pojedyncze zapisy i ci ludzie twierdzą, że może być zagrożeniem dla naszej kultury. Jako kierownik Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej wołę w ten temat nie wchodzić. Powiem tylko, że skoro większość krajów tę konwencję podpisało, my również, to czemu mielibyśmy ją teraz wypowiadać?

» - Skąd bierze się przemoc domowa?

- Przemoc jest zjawiskiem biopsychospołecznym. Zależnie od tego, jaki paradygmat dany badacz reprezentuje, tak będzie ją postrzegał. Niektórzy twierdzą, że określenie tego w ten sposób jest wyrazem bezradności badawczej i coś w tym jest. Bio to czynniki biologiczne, jak neuroprzekazniki, dopamina, serotonina czy układ hormonalny. Psycho to osobowość, cechy charakteru, temperament i umiejętność kontrolowania emocji. Mówiąc o czynnikach społecznych mam na myśli uwarunkowania kulturowe, takie jak tradycja, ale też transpokoleniowy przekaz przemocy.

» - Czyli?

- Kiedyś babcia dostawała lanie, więc moja żona też dostaje. Do tego wpływ mediów, grup od-

niesienia i środowiska, w którym się obracamy. Przemoc jest więc najczęściej swoistym miksem tych trzech obszarów. Dochodzi do niej, gdy te wszystkie zakładki się niefortunnie poukładają. Proszę się jednak nie przywiązywać do tej definicji, bo problem jest tak złożony, że tłumaczyć go można na całe mnóstwo sposobów. Porównałbym go do problemu zła. Dlaczego ludzie robią złe rzeczy? Święty Augustyn powiedział, że zło jest po prostu brakiem dobra, a jako samodzielny byt nie istnieje.

» - Da się określić, gdzie najczęściej dochodzi do przemocy domowej? Na przykład na podstawie poglądów czy modelu rodziny?

- Prostej zależności z pewnością nie ma. Proszę pamiętać, że w pary zwykle łączą się osoby, które w fundamentalnych kwestiach się ze sobą zgadzają. Jeśli więc są to konserwatyści, którzy za słuszny uważają klasyczny model rodziny, w którym kobieta pracuje w domu, a mąż zarabia pieniądze, to oni najpewniej razem się na to godzą. Oczywiście można się zastanawiać, czy ta kobieta na pewno tego chciała czy była wszystkim świadoma i tak dalej, ale trudno tutaj szukać źródła przemocy. Cierpienie i krzywda zdarza się wszędzie.

» - Kobiecie żyjącej w klasycznym modelu rodziny może być jednak trudniej zdecydować się na zgłoszenie przemocy. Chociażby

ze względu na presję otoczenia czy doktryny religijne.

- To zawsze jest trudne. Zgłaszają się do nas czasem osoby, których status społeczny jest bardzo wysoki. I tutaj widać pewną zależność, ponieważ kobieta, która jest prokuratorką, lekarką, prezeską, policjantką, czuje ogromną blokadę, by powiedzieć głośno, że mąż się nad nią znęca. Raz, że obawia ostracyzmu społecznego, a dwa - widzi w tym wielką rysę na swoim wizerunku. W społeczeństwie funkcjonuje taki stereotyp, jakoby przemoc była atrybutem patologii społecznej i zdarzała się tylko tam, gdzie jest alkohol, bezrobocie i inne tego typu problemy. Nic bardziej mylnego.

» - Przemocy można próbować zapobiec?

- Jeżeli w ogóle, to tylko na etapie, gdy jesteśmy dziećmi. Wychowując się w dobrze funkcjonującej rodzinie, w której czujemy się bezpiecznie, szanowani, mamy możliwość wyrażania zdania, ekspresji, uczy się nas szacunku do drugiego człowieka i sami nie doznajemy przemocy, szansa, że wyrośniemy na osobę przemocową, jest marginalna. Są jeszcze te czynniki wewnętrzne, w każdej chwili możemy zapaść na jakąś chorobę, coś może się popsuć. Patrząc w drugą stronę, gdy wychowujemy się w rodzinie pełnej przemocy, mamy większą szansę, że sami tej przemocy się dopuścimy. Oczywiście także w tym przypadku nie

jest przesądzone, choć większość przemocowych osób, z którymi pracujemy, w dzieciństwie jakieś krzywdy doznało. Zwykle pierwsza rozmowa wygląda tak:

- Czy pan doznawał przemocy w dzieciństwie?

- Nie.
- Nigdy pan nie dostał lania?
- A nie, no lanie to tak. Jak zasłużyłem to dostałem...

Takie wypowiedzi to standard. Z tych prostych słów otrzymujemy dwie informacje. Pierwsza mówi nam, że bicie przez rodzica nie jest przemocą, a druga, że na przemoc można zasłużyć. Od razu mam ciarki na plecach, gdy coś takiego słyszę. Bo to jest automatyczne dojsię do wniosku, że ta jego żona też zasługiwała. Wyprowadzenie kogoś z takich przekonań jest bardzo trudne.

» - Zakładając, że każdy nas może stać się ofiarą lub świadkiem przemocy, o czym powinniśmy pamiętać?

- Ofiara musi wiedzieć, że nie jest w tym wszystkim sama. Są ludzie gotowi pomóc, są instytucje do tego powołane. Po drugie - to nie jest jej wina! Do świadków apeluję, by zawsze stawiali po stronie dobra. Każdy z nas ponosi jakąś odpowiedzialność. Nasze milczenie też napędza zło. Filozoficznie odwołam do Immanuela Kanta i powiem: - Postępuj zawsze tak, by twoje działanie mogło stać się zasadą powszechnie obowiązującą. Rób wobec drugiego człowieka tak, jakbyś chciał, by on zachował się wobec ciebie.

Siedziba Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej mieści się przy Placu Zamkowym 17 w Oławie (budynek Domu Dziecka)

Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Oławie ma w swej ofercie pomoc psychologiczną, prawną, poradnictwo socjalne oraz schronienie w postaci hostelu przy ul. Ks. F. Kutrowskiego 31a/1 w Oławie.

W ramach interwencji kryzysowej podejmowane są działania na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. Celem świadczonej pomocy przez Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej jest przywrócenie równowagi psychicznej i umiejętności samodzielnego radzenia sobie, a dzięki temu zapobieganie przejściu reakcji kryzysowej w stan chronicznej niewydolności psychospołecznej.

Kontakt do Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Oławie:

Dariusz Świąs - kierownik Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej

512-125-050 - w godzinach 7.30-15.30 w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki, w godzinach 8.00-16.00, w środy.

Codziennie od 8.00 do 22.00 działa dyżur telefoniczny 512-125-050. Można kontaktować się również mailowo: interwencja@pcpr-olawa.pl

Pomoc udzielana przez specjalistów Powiatowego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Oławie jest nieodpłatna.

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - **0,75 zł brutto** ■ ramka do ogłoszenia - **11,50 zł brutto**
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - **1,50 zł brutto** ■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle - **25,50 zł brutto**
- Cennik - życzenia i podziękowania ■ nekrolog prasowy - **22.00 zł brutto**

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - **0,75 zł brutto**
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - **7,00 zł brutto**

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurow ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

powiatowa

TOKARZ

ZATRUDNIĘ TOKARZA NA TOKARKI MANUALNE

- Firma Art. Mot. Zikop Zdzisław Śliwa, Ścinawa Polska 70 a
- Praca jednozmianowa (w godz. od 7 do 15)
 - Umowa o pracę w pełnym wymiarze lub 1/2 etatu
 - Wynagrodzenie do ustalenia
 - Może być emeryt lub rencista

Kontakt: 71-313-97-33

PRACA

DAM PRACĘ

- Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052
- Zatrudnię pracownika do prac remontowo-wykończeniowych. Tel. 502 505 001
- Zatrudnię pracowników budowlanych. Tel. 502 411 884
- Przyjmę operatora koparki na pół etatu. Tel. 510 075 832
- Przyjmę do pracy przy elewacji, fachowców i pomocników. Tel. 570 982 284

ZATRUDNIĘ
TRAKTORZYSTĘ I MECHANIKĄ
W GOSPODARSTWIE ROLNYM
W NOWYM DWORZIE.
DZWOŃCIE OD 8.00-15.00
POD NR TEL. 502-174-411

- Zatrudnimy do pracy w ochronie pracowników w wieku przedemerytalnym, Tel. 660 769 899

- Zatrudnię dekarza, ciesłą. Tel. 601 815 059

PRACA
DLA CIEŚLI-DEKARZA.
TEL. 609 559 952

ODSTĄPIĘ LUB WYNAJMĘ DOBRZE PROSPERUJĄCE STUDIO FOTOGRAFICZNE. LOKALIZACJA W CENTRUM OŁAWY, PEŁNE WYPOSAŻENIE. TEL. 512 272 357

CHROMAX
ZAKŁAD OBRÓBKİ METALU
W JELCZU-LASKOWICACH
POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO:
- MAGAZYNIER-KIEROWCA
KAT. B, C
- PRACA OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU, JEDNA ZMIANA.
CV WRAZ Z LISTEM
MOTYWACYJNYM PROSZĘ
PRZESŁAĆ NA ADRES E-MAIL:
biuro@chromax.pl;
paulina.perzynska@chromax.pl
TEL. KONTAKTOWY
- 71 318 86 40

- Opieka. Niemcy. Legalnie. Tel. 725 248 935

ZATRUDNIMY
NA ETAT DOŚWIADCZONEGO
MECHANIKĄ SAMOCHODOWEGO.
PRACA OD ZARAZ W WARSZTACIE
W OŁAWIE.
KONTAKT: info@atfservice.eu,
TEL 507804231

ZATRUDNIMY
NA ETAT PANIĄ DO OBSŁUGI
BIURA W OŁAWIE. MILE WIDZIANE
DOŚWIADCZENIE W BRANŻY
MOTORYZACYJNEJ.
KONTAKT: info@atfservice.eu,
TEL 507804231

KUPNO

- Kupię palety, Możliwy transport. Tel. 661-515-308
- Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675
- Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

SKŁADY OPAŁU

OŁAWA - ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW - ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE - ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

SPRZEDAŻ PELLETO

**SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU**
(za stacją lotos)

**DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!**
(do 15 km)

**RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803**

**WIERZBNO
SKŁAD OPAŁU
Iewandowski**

WĘGIEL

**KOSTKA, ORZECH,
EKOGROSZEK**
luzem i workowany

Oferujemy transport
i konkurencyjne ceny

**71-313-12-79
501-34-28-18**

- Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599
- Młode kaczozy francuskie sprzedam 50 zł/szt, ul. Główna 70, Jęzko- wice 70 gmina Czernica Wr. Tel. 601 505 052

ZDROWIE

LEKARSKIE

- SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16
- ESPERAL Tel. 603 606 121
- STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl
- LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MADRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

- LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOME;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

- GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

- PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

- PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEĆ Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGI, OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

- M. WAWRZYŃSKA – SPECJALISTA CHIRURG: rektoskopia, laseroterapia, choroby żył, osteoporoza, leczenie, zabiegi (usuwanie znamion, brodawek, włókniaków i innych zmian skórnych), stulejki, Oława ul. Mickiewicza 41 Tel. 603-606-121

- LEKARZ WETERYNARIUSZ JERZY GIGOLEŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

- SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

- USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

- LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

- Ekspresowa naprawa protez zębnych Tel. 609 840 762

NIERUCHOMOŚCI

**SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI**

WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta

Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 73 382 74 10

KREDYTY

SPRZEDAM

CAPRI – NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

- Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

- Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

- Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce Tel. 506 540 120

- Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

- Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

- Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice. Tel. 506 540 120

- Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowice od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 0,24 ar. w miejscowości Gać Tel. 691 408 935

- Sprzedam działki budowlane z doprowadzoną energią elektryczną w Nowym Dworze k/Jelcza-Laskowice. Tel. 694 121 813

- Sprzedam działkę z altanką 65-116-571

KUPIĘ

- Kupię grunt, Tel. 692-471-877
- Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

- Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

- Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

- Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

DO WYNAJĘCIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU
BIUROWO-USŁUGOWYM.
DO DYSPOZYCJI: ZAPLECZE
SOCJALNE, DUŻY PARKING PRZED
BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

- Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

- Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

- Do wynajęcia kawalerka w Oławie, po remoncie 609-840-762

- Hala do wynajęcia 50 m kw., 603-319-242

- Lokal w centrum Oławy 48 m kw 601-535-658, 782-191-019

- Bardzo atrakcyjne miejsce w Oławie koło kwadraciaka, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, łoggia, wysoki parter, cena do uzgodnienia plus liczniki Tel. 601 892 197

- Wynajmę mieszkanie przy ul. Brzeskiej 8, 56 m kw., kaucja 3 msce, czynsz + media Tel. 667 021 211

- Kawalerka – blisko stacji PKP w Oławie. Tel. 698 642 040

- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

- Mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia w Oławie Tel. 781 728 309

- Mieszkanie w centrum Oławy dla pracowników firm lub osób prywatnych. Tel. 605 33 55 11

**DO WYNAJĘCIA
LOKAL USŁUGOWY NA
PARTERZE (Z WITRYNA)
W CENTRUM OŁAWY
OBOK KINA ODRA
(80 M KW. + ZAPLECZE).
TEL. 512 272 357**

- Do wynajęcia dom 250 m kw. + 60 m garaż, 9 pokoi, 3 łazienki, duża kuchnia, działka 30 arów, 2 bramy wjazdowe, monitoring, Jęzko- wice, gm. Czernica Tel. 603 364 107

- Do wynajęcia mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Nowe, nowe umeblowane, centrum, 1600 + liczniki, Tel. 603 364 107

- Do wynajęcia w pełni wyposażone mieszkanie z oddzielnym wejściem w centrum. Pokój z aneksem kuchennym, sypialnia, łazienka. Internet. Cena: 1000,00 + prąd + woda. Tel. 509 232 366

ZAMIEŃE

- Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje-54mkw. Tel. 721 285 885

BIURO NIERUCHOMOŚCI

Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthouseniur- chomosci.gratka.pl

INVEST - HAUS
BIURO NIERUCHOMOŚCI
JOLANTA ROMANKO
SPRZEDAŻ - KUPNO
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 507 190 976

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

- Projektowanie, certyfikaty energetyczne, kierowanie budowlami, usługi budowlane PIW BIELECKI Biuro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel. 506-196-175, 695-777-444

- Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

- Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

- Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

- Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

- Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

- Elektryk - instalacje elektryczne 665 639 401

- Klimatyzacja 604-613-483

- Wynajem oraz usługa czyszczenia urzędowania rollbar. Tel. 693 270 581

BHP

- BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

- Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

- BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń, pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława – ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net,

**SCHODY I DRZWI
Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606**

AGD

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I AGD – DOMOWYCH I SKLEPOWYCH – OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19, TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

- Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława – ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

ELEKTRONIKA RTV

- Montaż i serwis anten satelitar- nych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

- Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

- Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

CZYSZCZENIE

- Czyszczenie dywanów 665 639 401

- Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

- Pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

- Sprzątanie również poremontowe. Tel. 791 755 040 Email: kompleksowe.sprzataniee@wp.pl

TRANSPORT

**TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422**

- Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

- Przewóz osób Tel. 604 332 147

- Transport HDS, Tel. 724 768 466

- Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja. Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

- Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

- Junkersy, piece, montaż serwis instalatorstwo Tel. 790 421 226

BUDOWLANE

**ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE
I KIEROWANIE BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05**

- Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

- Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

- Malowanie natryskowe agregatem, malowanie tradycyjne wałkami, gładzie, panele,

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Łazienki, podłogi, malowanie, tapetowanie, solidnie. Tel. 693 585 786

► Remonty, wykończenia, malowanie natryskowe wewnętrzne i elewacje, gładź, kafle Tel. 727 575 484

► Gładź malowanie natryskowe, wewnętrzne i elewacje. Tel. 57 222 95 45

► Prace wykończeniowe mieszkań deweloperskich pod klucz Tel. 725 143 324

► Remonty, wykończenia mieszkań od A do Z, instalatorstwo Tel. 790 421 226

► Malowanie, tapetowanie, efekty dekoracyjne, panele i inne prace remontowe. Tel. 690 151 560

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585
www.artur.video-weseln.pl

► Videofilmowanie, Tel. 508-295-104

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384
► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOJEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443,
71-318-10-50

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018, 71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówkowe pożyczki pozabankowe biuro Oława pl. Gimnazjalny 5 B plastyki miodu obok punktu z dorabianiem kluczy i sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501 169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-188-102

► Angielski 603-343-455

ODDAM

► Oddam pieski 5 sztuk, 6-tygodniowe Tel. 511 846 007 wieczorem 20.00 - 20.30

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956



KAMPER INTEGRA DO WYNAJĘCIA

4-osobowy
PEŁNE WYPOSAŻENIE



TEL. 501 063 734

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

► Autolaweta 24 h – usługi, Tel. 781 306 420

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

► Pomoc Drogowa 24 h, dostawcze - osobowe, transport 574-530-220

AKUMULATORY

ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE

ul. ks. Janowskiego 27

Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY

ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746

www.rowerylipowa.pl

SKUP SAMOCHODÓW DO
KASACJI - ZA KAŻDY PŁACIMY
GOTÓWKĄ, TRANSPORT
SAMOCHODU GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (p.o. red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Krzysztof Andrzej
Trybalski, Zbigniew Bachul, Edward
Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szmariski - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

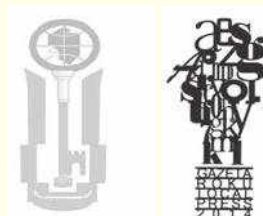
WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57



ZABAWY Z GRAFIKĄ

Zapraszamy do fascynującego świata
grafiki artystycznej z Muzeum Pana Tadeusza
20 sierpnia 2020 r. godz. 10.30
Centrum Kultury Jelcz-Laskowice



Na zajęciach postaramy się obłaskawić niecodzienne sprzęty
i wykonamy własne odbitki graficzne w technice linorytu.
Uczestnicy zobaczą kopie XIX-wiecznych
książek z wbitymi ekslibrisami, dowiedzą się, dlaczego książki
były tak cenne, że umieszczano w nich znaki własności.

Warsztaty bezpłatne,
liczba miejsc jest ograniczona.
Liczy się kolejność zgłoszeń!

Zapisy mailowo: biuro@mgck-jl.pl
oraz w biurze Centrum Kultury
ul. Oławska 46, Jelcz-Laskowice

Zadanie "Warsztaty wakacyjne dla dzieci w Muzeum Pana Tadeusza" współfinansowane
przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego.



OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu

ŻALUZJE ROLETY

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14



Najlepsi wędkarze zawodów o puchar prezesa koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach. Soją od lewej: Tadeusz Zakręt, Zbigniew Kozieł, Arkadiusz Mirocki i Marcel Długosz. Na pierwszym planie z lewej - Jakub Mruk

Mruk i Kozieł z pucharami

WĘDKARSTWO O puchar prezesa

Członkowie Koła PZW nr 6 w Jelczu-Laskowicach rywalizowali 2 sierpnia, na zbiorniku „Łacha Jelecka”, w zawodach spławikowych i feederowych

Przyszło im rywalizować w bardzo upalny dzień, przy temperaturze ponad 30 stopni Celsjusza. Uczestniczyło 29 wędkarzy, w tym jedna kobieta i dwóch juniorów. Zgodnie z regulaminem zawodów, seniorzy łowili na dwie dowolne wędkę (oprócz żywcówki), a juniorzy na jedną. W ciągu 4 godzin rywalizujący złowili ponad 84,3 kg ryb, a były to głównie leszcze, krąpie, ukleje i płocie, które po zważeniu wracały do wody.

W kategorii juniorów najlepiej spisał się Jakub Mruk, który złowił 775 g ryb. wy-

przedzając Marcela Długosza - 380 g.

W rywalizacji seniorów Zbigniew Kozieł pokonał pozostałych rywali, uzyskując wynik 10.890 g. Na drugim miejscu uplasował się Arkadiusz Mirocki - 7605 g, na trzecim Tadeusz Zakręt - 7000 g. Dalej sklasyfikowani zostali: Krzysztof Woźniak - 6330 g, Leszek Banaszek - 5155 g i Kamil Rogoziński - 4.690 g.

Najlepsi otrzymali puchary oraz nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego, ufundowane i wręczone przez prezesa koła Dariusza Skalińskiego.

Zawody sędziowali Mariusz Rogowski i Dariusz Skaliński.

*

Zarząd Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” w Oławie zaprasza swoich członków na zawody o mistrzostwo koła w wędkarstwie spławikowym, które odbędą się 23 sierpnia, na dolnym kanale Odry w Oławie. Zbiórka i zapisy w dniu i miejscu zawodów do godziny 8.00.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

(GRARO)

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 16.00 do 18.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda.

Dziwny podział „Bundesligi”

PIŁKA NOŻNA Klasa „B”

Dziesięć drużyn z powiatu oławskiego zostało przydzielonych do trzech grup

W ubiegłym sezonie nasz powiat w klasie „B” reprezentowało 12 zespołów, które występowały w dwóch grupach. Tym bardziej dziwi, że teraz mamy ich mniej, a będziemy musieli śledzić aż trzy grupy.

W niedzielę 16 sierpnia rozpocznie rozgrywkę grupa V, w której wystąpi 16 drużyn, w tym sześć z naszego powiatu. Najszybciej na boisko wyjdzie „Polonia” Godzikowice, która o godzinie 11.00 gości będzie MKS II Siechnice. O godz. 16.00 „Zalesie” Wójcice podejmie OKS „Grunwald” Wrocław.

Pozostałe mecze zaplanowano na godz. 17.00: „Rzemieślnik” Oława - MKP II Wratislavia, WKS II Wilczyce - „Burza-Dombud” Chwalibóżyce, „Szaluna” Zębice - „Jankowianka” Wierzbo, „Skra”

Wojnowice - LKS Ścinawa Polska.

Tydzień później na boiska wybiegną drużyny z grup IV i VI, w których jest po 14 ekip. W grupie IV w I kolejce dojdzie do pojedynku derbowego: „Pogoń” Kopalina zmierzy się z „Piastem” Miłocice. „Widawa” Grędzina podejmie u siebie KS Byków.

W grupie VI naszym jedynakiem będzie „Zorza” Niemil, która gościć będzie „Czarnych” Kondratowice.

(POL)

GO KINO OŁAWA

REPERTUAR 14.08 - 20.08

SAMSAM (2D DUBBING)	PT-CZW 12:00 13:50 15:40 17:30
POLOWANIE (2D NAPISY)	PT-CZW 19:20
JAK BYĆ DOBRĄ ŻONĄ (2D NAPISY)	PT-CZW 19:20
BABYTEETH (2D NAPISY)	PT-CZW 17:00 19:00
SOLAN I LUDWIK - MISJA KSIĘŻYC 2D (2D DUBBING)	PT-CZW 12:00 14:00
NAPRZÓD (2D DUBBING)	PT-CZW 12:15 14:45
SCOOBY-DOO! (2D DUBBING)	PT-CZW 12:00 14:10 16:15 17:15 18:30

BILETY JUŻ OD 16 ZŁ!

GO KINA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO ZMIANY REPERTUARU.

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

JULIETTE BINOCHÉ NOÉMIE LVOVSKY YOLANDE MOREAU
EDOUARD BAER FRANÇOIS BERLÉAND

CZAS POMYŚLEĆ O SOBIE

jak być dobrą ŻONĄ

REŻYSERIA MARTIN PROVOST
MARIÉ ZABOUKOVEC ANAMARIA VARTOLOMEI LILY TÄHER PAULINE BRUND

BARAN



(21.03-20.04)

Najwyższy czas na urlop. Jesteś zmęczony i sfrustrowany. Powoli czujesz, jak wypalenie zawodowe bierze górę nad entuzjazmem. Kiedy odpoczniesz i złapiesz dystans od spraw zawodowych - będzie lepiej. Poświęć więcej czasu rodzinie, zwłaszcza rodzicom. Pamiętaj, że wciąż trwa epidemia i starsze osoby mogą potrzebować więcej pomocy. Najwyższy czas na urlop. Jesteś zmęczony.

BYK



(21.04-21.05)

Po wspaniałych chwilach czas na szarą rutynę. To lato nie szczędziło zarówno przykrych wydarzeń, jak i romantycznych uniesień. Jednak jego końcówka przyniesie tylko codzienne obowiązki. Dzięki temu odpoczniesz trochę po wielu wrażeniach. To dobry moment aby ułożyć plan na resztę roku, zwłaszcza jeśli chodzi o sprawy zawodowe.

BLIŹNIĘTA



(22.05-21.06)

Chwilowe problemy z zatrudnieniem wytrącają cię z równowagi, jednak jak zwykle spadniesz na cztery łapy i szybko znajdziesz nowe zajęcie. Zdecydowanie gorzej będzie w sprawach sercowych. Miłość na horyzoncie pojawia się dopiero pod koniec roku. Wykorzystaj samotne miesiące na podnoszenie kwalifikacji i pracę nad sobą.

RAK



(22.06-22.07)

Dowiesz się czegoś kontrowersyjnego o małżonku któregoś z przyjaciół. Staniesz przed wielkim dylematem czy poinformować o tym zainteresowaną osobę. Przemysł dokładnie, co narobi więcej szkód - milczenie czy informacja? Bądź dobrej myśli, jeśli chodzi o sprawy zawodowe. Szef doceni twoje starania, chociaż przyjdzie ci na jeszcze chwilę poczekać.

LEW



(23.07-22.08)

Poczujesz się zdegustowany zachowaniem kolegi z pracy, a zwłaszcza podejściem do obowiązków. Przemysł sprawę, zanim pójdziesz z nią do szefa. Czy ty zawsze jesteś idealnym pracownikiem? Lepiej obserwuj i poczekaj na rozwój wypadków. Wykorzystaj weekend, żeby zrobić coś nowego, co pozwoli ci zapomnieć o szarej codzienności. Zdrowie będzie dopisywać, jednak nie zapomnij o środkach.

PANNA



(23.08-22.09)

Zrób coś miłego dla siebie. Od jakiegoś czasu tylko się zamartwiasz i i bierzesz na siebie więcej niż możesz udźwignąć. Lubisz być wsparciem dla innych, ale warto czasem pomyśleć o sobie. Bądź otwarty na nowe znajomości i doświadczenia, inaczej coś ważnego może ci przemknąć koło nosa. Nie skreślaj nowo poznanych osób i nie odrzucaj propozycji, które wydadzą ci się nie dla ciebie.

Dzieci do gazety!

POWIAT

Witamy wśród nas

jest to niemożliwe. Nic straconego! Wyślij nam fotkę bobasa (może być

Urodziłaś w trakcie pandemii? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia w szpitalu? Wyślij je nam, opublikujemy!

Dociera do nas coraz więcej sygnałów od rodziców, którzy chcieliby mieć pamiątkę, w postaci zdjęcia swojego nowo narodzonego dziecka w gazecie. Zwykle fotografie robiliśmy sami, ale w okresie pandemii



na niej też tata lub mama) i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 10 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek

Kacper”. Wiadomości wysyłaj na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku tuOlawa.pl.

(KT)

WAGA



(23.09-23.10)

Ktoś ze współpracowników będzie miał do ciebie wyraźny żal. Zamiast zachodzić w głowę, co się stało, zdobądź się na odwagę i zapytaj wprost. To nie będzie poważna sprawa, a wszystko wynika z tego, że często szybciej mówisz niż myślisz. Zadbaj o kondycję, ostatnio mocno zaniedbałeś ćwiczenia fizyczne i stąd gorsze samopoczucie.

SKORPION



(24.10-22.11)

Na polu zawodowym nie poddawaj się w walce o swoje. Nieczęsto to robisz, ale teraz masz siłę, żeby powiedzieć, czego chcesz i tego się trzymaj. Docenij działania twojej drugiej połówki, która bardzo się stara, żeby wasze uczucie nie wygasło. Pokaż, że tobie również zależy, a wszystko będzie się dobrze układać.

STRZELEC



(23.11-21.12)

Osiągnąłeś to, o czym zawsze marzyłeś i czujesz się trochę rozczarowany. Bycie zwycięzcą też bywa trudne. Skup się na pozytywnych aspektach swojej sytuacji i nie wyolbrzymiaj tych negatywnych. Przed tobą wciąż nowe wyzwania. Nie obawiaj się, że wszystkim sobie poradzisz. Spróbuj się nauczyć prosić współpracowników o wsparcie.

KOZIOROŻEC



(22.12-20.01)

Odpuść sobie na chwilę sprawy sercowe. Ostatni związek kosztował cię sporo złych emocji. Jeszcze nie jesteś gotowy, aby zacząć kolejną relację. Skup się na powrocie do równowagi i odzyskaniu poczucia własnej wartości. Okaz zainteresowanie dalszym krewnym, mają duży żal, że od tak dawna się z nimi nie kontaktujesz. Zdrowie będzie ci dopisywać, sprawy zawodowe również ułożą się pomyślnie.

WODNIK



(21.01-20.02)

Możesz być dobrej myśli, jeśli chodzi o sprawy sercowe. Znajomość będzie się rozwijać w oczekiwaniu przez ciebie kierunku. Postaraj się niczego nie przyspieszać ani nie wywierać presji, a na pewno wszystko dobrze się ułoży. Nadchodzi dobra pora na zakończenie konfliktu, w którym od dawna tkwisz, bo nie potrafisz przeprosić. Przynajmniej w końcu, że nie miałeś racji, a wszystkim zacznie się żyć lepiej.

RYBY



(21.02-20.03)

W pracy czekają nowe wyzwania, jednak przy dobrej organizacji ze wszystkim doskonale sobie poradzisz. W niedalekiej przyszłości możesz liczyć na odwiedzin krewnych. Wizyta nie będzie tym, na co czekasz z niecierpliwością, ale upłynie w bardzo miłej atmosferze. Zdrowie będzie dopisywać, ale zmień dietę na bardziej lekką.

Urodzili się

Julia Szewczuk

Antoni Matusz Tomaszewski

Zuzanna Oliwia Stankiewicz

Adrianna Zapłotniak

Alicja Iwona Mielczarek

Kaja Marta Pieszek

Stanisław Hubert Huryn

Fabian Chmiel

Julian Grzeszczuk

Aleksandra Łozowska

Marcel Struś

Filip Jaworski

Lia Kasperowicz urodziła się 31 lipca o 4:03. W dniu narodzin ważyła 4300 gramów i mierzyła 56 centymetrów. Jej mama to Angelika, a tato Roman

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Nie wolno robić mu zdjęć, trzymając go na ręce! Możesz mieć kłopoty

OŁAWA

Warto wiedzieć

Piotr Kurek, miłośnik przyrody, jej obrońca i fotograf zwraca uwagę na bardzo ważną rzecz i przekazuje cenną wiedzę na temat tego pięknego chrząszcza



Spotkany w oławskim parku

ręku. Piotr mówi, że nie wolno go chwycić! Trzeba mieć na to odpowiednią zgodę: - Kozioróg dębosz (Cerambyx cerdo) to rzadki, chroniony

chrząszcz, zarówno przez Konwencję Berneńską, jak i przez Ustawę Siedliskową - wyjaśnia miłośnik przyrody. - Jakiegokolwiek chwytanie,

robiecie zdjęcia, trzymając go na ręce jest zabronione i trzeba mieć do tego odpowiednie uprawnienia i pozwolenia. Dlaczego o tym mówię? Zauważyłem, że pojawił się na naszym profilu na Facebooku post z tematem kozioroga i dziesiątki zdjęć umieszczanych przez ludzi pod tym postem. Przetrzymywanie żywego jak i martwego kozioroga dębosza jest zabronione. Jeśli ludzie ratują kozioroga przed rozjechaniem, to mogą to robić, jednak nie wolno bez uprawnień niepotrzebnie go dłużej przetrzymywać. Warto, aby ludzie o tym wiedzieli. Kozioróg dębosz zasiedla 4 dęby na oławskim Miasteczku, oraz 10 w parku. Warto poinformować o tym, aby mieszkańcy nie mieli problemów. Mogą ratować kozioroga przed śmiercią, jednak nie mogą go przetrzymywać.

(AH)

MODELARSTWO

Kwalifikacje

6 medali, w tym 3 złote, przywieźli reprezentanci Klubu Modelarstwa Samochodowego „Jelcz-Mikrus” z makroregionalnych zawodów eliminacyjnych do mistrzostw Polski, w kategorii „on road”

Rywalizacja odbywała się 25 i 26 lipca w Rudzie Śląskiej. Dwa tygodnie później, w sobotę 8 sierpnia, to miasto z rejonu katowickiej metropolii zakwalifikowano do tzw. „czerwonej strefy”, czyli do miejsca najbardziej zagrożonego rozprzestrzenieniem się choroby Covid-19. - Można więc powiedzieć, że zdążyliśmy uciec przed huraganem! - mówi trochę żartobliwie o bynajmniej niewesołych wydarzeniach w tym górnośląskim mieście prezes „Mikrusa” Jerzy Oleńczak. Sześć jelczańskich modelarzy ma jednocześnie inne obawy, wynikające ze stanu koronawirusowej epidemii w nieformalnej stolicy polskiego modelarstwa samochodowego: - Na 5 i 6 września zaplanowano w Rudzie Śląskiej finał tegorocznych mistrzostw Polski, a w obecnej sytuacji rozegranie tych zawodów w tym mieście stoi pod dużym znakiem zapytania...

Na lipcowych zawodach eliminacyjnych w Rudzie Śląskiej spośród jelczańskich zawodników, sterujących modelami z napędem elektrycz-

Zdążyli przed CZERWONYM alertem



Ziemir Strzelecki z „Mikrusa” (na fot. w środku) wygrał w Rudzie Śląskiej rywalizację najmłodszych modelarzy

nym i spalinowym, najlepiej spisali się Ziemir Strzelecki, Krzysztof Ruman i Wojciech Bukryj. Pierwszy stanął na najwyższym stopniu podium po zakończeniu rywalizacji w wyścigach młodzieżowców, w klasie E-10 „Kadet”. Czwarte miejsce natomiast zajął w tej klasie inny zawodnik „Mikrusa” - pochodzący z Ukrainy Iwan Kowhan.

Bardzo dobrze w rudzkich zawodach spisał się także Krzysztof Ruman, zwyciężając w kategorii E-10 GT i zajmując trzecie miejsce w kategorii E-10 TC. Nie zawiódł także faworyt klasy E-8 - Wojciech Bukryj, któremu towarzyszyło w tej konkurencji 3 kolegów z „Mikrusa”. Najlepiej w tym gronie spisał się trzeci w końcowej klasyfi-

kacji Dominik Połaniec. Tuż za nim uplasowali się Włodzimierz Kaczmarek i Jerzy Oleńczak. Prezes „Mikrusa” jeszcze skuteczniej powalczył w kategorii seniorów 40+, rywalizujących w klasie IC 8 - uplasował się na trzecim miejscu i w nagrodę otrzymał dyplom, pamiątkowy puchar i brązowy medal.

Nieco słabiej niż na niedawnych zawodach w Jelczu-Laskowicach wypadł startujący w klasie E-10 „Formuła” Jan Ruman. Jelczański modelarz zajął w tej mocno i licznie obsadzonej kategorii piąte miejsce. W wyścigach modeli stanowiących wierne kopie pojazdów, na których niedawno ścigał się w prawdziwych zawodach „Formuły 1” Robert Kubica, rywalizowali jeszcze dwaj inni modelarze „Mikrusa” - Robert Kupczak po finałowych wyścigach został sklasyfikowany w tej klasie na dziewiątym miejscu, a Dominik Połaniec na dziesiątym.

W rudzkich zawodach nie powiedło się zupełnie Łukaszowi Oleńczakowi. Ten

czołowy zawodnik „Mikrusa” miał problemy techniczne ze swoimi bolidami i z tego powodu zajmował w swoich startach zawsze ostatnie miejsce.

*

Przed jelczanami kolejny start w zawodach eliminacyjnych, do finału mistrzostw Polski, zaplanowanego na 5 i 6 września w Rudzie Śląskiej. Ekipa „Mikrusa” wybiera się najpierw do Szczecina, gdzie 29 i 30 sierpnia będzie rozgrywana trzecia i zarazem ostatnia runda kwalifikacyjna.

(KAT)

Fot.: archiwum KMS „Jelcz-Mikrus”



Dwa medale w rudzkich zawodach wywalczył Krzysztof Ruman (na fot. w środku) - był pierwszy w kategorii E-10 GT oraz trzeci w E-10 TC 13,5 T

BOULE

Zaproszenie

Oławskie „Termy Jakuba”, wspólnie z Klubem Sportowym „Petanque” Oława, organizują dwa otwarte turnieje boule, które odbędą się na odkrytym basenie przy ul. 1 Maja w Oławie

Pierwszy będzie rozgrywany w niedzielę 16 sierpnia, a drugi również w niedzielę, 30 sierpnia. Oba rozpoczynają się będą o godzinie 10.00.

Turnieje na basenie

Kto może wziąć udział w tych turniejach? - Każdy! - odpowiadają organizatorzy. - Zapraszamy wszystkich miłośników gry w boule, w tym również początkujących zawodników, niezależnie od płci i wieku. Jedyny warunek wiekowy, to ukończenie 10 lat. Poza tym osoby niepełnoletnie muszą mieć w trakcie zawodów dorosłego opiekuna. Rywalizować będą dwuosobowe drużyny, w dowolnym zestawieniu personalnym (pary żeńskie, męskie i żeńsko-męskie).

Wszyscy uczestnicy zostaną nagrodzeni pamiątkowymi pucharami oraz gratisowymi wejściówkami na basen letni „Term Jakuba”.

Zgłoszenie do turnieju należy przesłać elektronicznie, na adres e-mail: sebastian.banaszek@op.pl.

Dodatkowe informacje - na załączonym plakacie.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA

Drużyny młodzieżowe

W sobotę 15 sierpnia rozpoczynają sezon zespoły juniorskie, a w następnych tygodniach - młodsze roczniki

Po bardzo długiej przerwie, wywołanej epidemią koronawirusa (drużyny młodzieżowe nie rozegrały żadnego meczu w rundzie wiosennej), wszyscy zawodnicy i kibice z niecierpliwością oczekują na inaugurację nowego sezonu. Najszybciej, bo w sobotę 15 sierpnia, na boiska wybiegną zespoły juniorskie oławskiego „Moto-Jelcza”. Juniorzy starsi gościć będą od godz. 11.00 „Lechię” Dzierżoniów, a juniorzy młodszy wyjadą do Oleśnicy na mecz z „Pogonią”.

Starsza grupa, prowadzona przez trenera Romana Płachtę, po rocznym pobycie w lidze okręgowej powróciła do najwyższej klasy rozgrywkowej w naszym województwie i zagra w I Lidze Wojewódzkiej Juniorów. Młodsza grupa, prowadzona przez Sebastiana Sobczaka, wystąpi podobnie jak w ubiegłym sezonie - w III lidze okręgowej juniorów młodszych.

Drugim zespołem reprezentującym nasz powiat w kategorii juniora starszego jest „Rapid” Domaniów, ale rozpocznie on sezon w II lidze okręgo-

Juniorzy czekają na start

wej dopiero 5 września, kiedy zmierzy się się u siebie z GKS Kobierzycze.

Wśród drużyn z wieku juniora młodszego w V lidze okręgowej wystąpią trzy drużyny z powiatu oławskiego: „Foto-Higiena Błyskawica” Gać, „Sokół” Marcinkowice oraz „Czarni” Jelcz-Laskowice. Ta grupa zainauguruje sezon 22 sierpnia. Gacianie gościć będą „Feniks” Strzelin, marcinkowiczanie AP Brzeg Dolny, a jelczanie wyjadą na mecz z zespołem „Olympic Junior” III Wrocław.

W kategorii trampkarzy oławski „Moto-Jelcz” wystąpi w III lidze okręgowej i pierwszy mecz rozegra 22 sierpnia na wyjeździe z drużyną „Olympic Junior” II Wrocław. Tego samego dnia rozpoczną sezon drużyny z V ligi okręgowej: „Sokół” Marcinkowice gościć będzie AP Syców, a AP „Champions” Oława zmierzy się na wyjeździe z UKS Gmina Miękinia. Natomiast w VII lidze okręgowej trampkarzy wystąpią dwie drużyny z naszego powiatu: „Rapid” Domaniów i „Foto-Higiena” Gać. Zainaugurują sezon 5 września, meczem derbowym w Domaniowie.

Dziesięć zespołów z naszego powiatu przystąpi do rozgrywek w kategorii młodzików. Interesującą zapowiadają się rywalizacja dwóch oławskich drużyn w III lidze okręgowej. W I kolejce 22 sierpnia, „Moto-Jelcz” podejmie FC Wrocław Academy II, a AP „Champions” zagra na wyjeździe z „Olympic Junior” Wrocław. Tydzień później rozpocznie się sezon w V lidze okręgowej młodzików, gdzie wystąpią zespoły rezerwowe „Moto-Jelcza” i „Championsów” oraz „Sokół” Marcinkowice. Na początek „Sokół” będzie gościł AP „Jedenastka” Kąty Wrocławskie, a oławian czekają wyjazdy. „Moto-Jelcz” II zagra w Oleśnicy z „Pogonią”, a AP „Champions” II powalczy w Trzebnicy z „Talentem”.

Pięć naszych drużyn będzie rywalizowało w VII lidze okręgowej młodzików. Sezon rozpoczyna 5 września od dwóch meczów derbowych: „Rapid” Domaniów zmierzy się z „Czarnymi” J-L, a „Polonia” Miłoszyce zagra z UKS „Dwójka” J-L. Natomiast „Acana Orzeł” Jelcz-Laskowice zagra na wyjeździe z MKS II Siechnice.

(POL)

BOULE
w Termach Jakuba

Turnieje są bezpłatne - obowiązują bilety na basen.
Drużyny dwuosobowe (liczba drużyn ograniczona).
Zapisy: sebastian.banaszek@op.pl

www.termjakuba.olawa.pl
f termjakuba i termjakuba

2 TURNIEJE
NA BASENIE LETNIM W OŁAWIE

I. 16.08.2020
Start godz. 10:00

II. 30.08.2020
Start godz. 10:00

PIŁKA NOŻNA
III liga

Zespół Grzegorza Dorobka mimo udanego spotkania, wyraźnie uległ silnemu rywalowi z Górnego Śląska. Na kameralny stadion w Gaci nie wpuszczono prawie 300-osobowej grupy kibiców chorzowskiego klubu...

0:1 - MARIUSZ IDZIK (W 14 MIN.)
1:1 - MARCIN PRZYBYLSKI (34, Z KARNEGO)
1:2 - MICHAŁ MOKRZYCKI (39)
1:3 - KONRAD KASOLIK (43)
1:4 - MARIUSZ IDZIK (90+)

GAĆ

8 SIERPNIA 2020. STADION GMINNY.
WIDZÓW OK. 300.

SĘDZIOWALI

MACIEJ DUDEK Z ŻAGANIA - GŁÓWNY ARBITER,
ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - RADOŚŁAW
PAWLACZYK ORAZ MATEUSZ NIEDZIELAN
(WS LZPN ZIELONA GÓRA).

ŻÓŁTE KARTKI

MICHAŁ MOKRZYCKI (W 63 MIN.) ORAZ ANDRZEJ
KORYTEK (90+) - OBAJ ZA FAULE; KAMIL LECH
(83) - ZA TAKTYCZNE OPÓŹNIANIE GRY.

LKS „FOTO-HIGIENA”

JAROSZEWSKI (3) - PIÓRECKI (4), WDOWIAK (4),
KORYTEK (3), KRZYMIŃSKI (4) - STACHOWSKI (4)
(75 PIĄTEK - 1), KRZYŻKÓW (4) (62 HAWRYŁO -
2) - BUJAKIEWICZ (3), NAHREBECKI (3)
(46 GAŁASZEWSKI - 2), ORZECZOWSKI (4)
(62 TYLKI - 1) - PRZYBYLSKI (4).

KS „RUCH”

LECH - KASOLIK, SIKORA, KAWULA -
KWAŚNIEWSKI, MOKRZYCKI, FOSZMAŃCZYK
(58 KOWALSKI), NEUGEBAUER (74 ŚWIKSZCZ),
WINCIERSZ - JANOSZKA (79 PASZEK), IDZIK.

Specjalne oddziały prewencji z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu zatrzymały kibiców „Ruchu” w centrum wsi, na małym przydrożnym parkingu. - Nasze jednostki prewencyjnie zabezpieczyły mecz, a decyzja o przetrzymaniu kibiców poza

„Foto-Higiena Błyskawica” Gać - „Ruch” Chorzów 1:4

Kibice na parkingu



Paweł Bujakiewicz (przy piłce) wywalczył rzut karny, który na jedyną bramkę dla „Foto-Higieny” w meczu z chorzowskim „Ruchem” zamienił Marcin Przybylski...

stadionem w Gaci, wynikała z postanowienia władz gackiego klubu o niewpuszczeniu na trybuny fanów przyjezdnej drużyny - wyjaśnia Alicja Jędo, oficer prasowy KPP w Oławie.

- To nie był nasz antykibicowski wymysł, tylko obowiązek, wynikający z decyzji Opolskiego Związku Piłki Nożnej, który w obecnym sezonie prowadzi rozgrywki trzeciej grupy w III lidze - tłumaczy Jan Kownacki, działacz „Foto-Higieny” Gać. - Wynika z niej jasno, że nie mogą być wpuszczane na stadion zorganizowane grupy kibiców drużyny przyjezdnej. Chodzi tu głównie o ograniczenie wciąż istniejącego zagrożenia niekontrolowanego rozprzestrzeniania się choroby Covid-19...

- Naszym kibicom towarzyszył nasz zespół monito-

rujący i nie odnotował ani na trasie, ani w miejscowości Gać, czy w jej najbliższej okolicy, żadnych incydentów czy jakichkolwiek innych form łamania prawa - no może poza nieprzestrzeganiem zakazu, wynikającego z przepisów związku piłkarskiego, ale na to odpowiednio zareagowali już nasi koledzy z policji dolnośląskiej - wyjaśnia asp. Adam Krzempek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Chorzowie.

A co do samego meczu, to w 12. minucie Piotr Kwaśniewski dośrodkował z prawego skrzydła na pole karne gospodarzy, a tam Tomasz Neugebauer głową uderzył tuż nad bramką, strzeżoną przez Damiana Jaroszewskiego. Dwie minuty później po centrze z rzutu różnego strzał Patryka Sikory instynktownie obronił Jaroszewski, ale po dobitce Mariusza Idzika z 5 metrów piłka już trafiła do bramki.

Sześć minut później Radosław Krzyżków chciał przeciąć podanie rywali we własnym

polu karnym, ale uderzył niefortunnie piłkę i ta zmierzała do bramki, ale na szczęście głową sprzed linii wybił futbolówkę Andrzej Korytek. W 33. minucie Neugebauer sfaulował w narożniku pola karnego Pawła Bujakiewicza, a sędzia Maciej Dudek wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Marcin Przybylski i pewnym strzałem wyrównał stan meczu. Sześć minut później Łukasz Janoszka dośrodkował z rzutu różnego na dalszy słupek do Kacpera Kawuli. Ten odegrał na przedpole bramkowe, gdzie po chwilowym zamieszaniu celnie główkował Michał Mokrzycki. Piłka po drodze odbiła się jeszcze od Jaroszewskiego, ale jednak wpadła do bramki miejscowych. W 43. minucie Mateusz Winciersz z lewego skrzydła zacentrował na pole karne „FH”, gdzie do piłki najwyżej wyskoczył Konrad Kasolik i z 6 metrów głową skierował piłkę do bramki.

Od początku drugiej połowy gra toczyła się głównie w środku boiska, bez klarownych sytuacji.

W 76. minucie silnie zza pola karnego uderzył Kacper Stachowski, ale piłkę pewnie obronił Kamil Lech. Dwie minuty później podobnie strzelił Michał Mokrzycki, ale piłka poszybowała nad bramką „FH”. W 82. minucie Lech źle zagrał do kolegi z drużyny i piłkę przejął Michał Gałaszewski, ale w ostatnim momencie strzał napastnika „FH” zablokował Kawula.

W doliczonym czasie gry Marcin Wdowiak stracił piłkę na środku boiska i futbolówka trafiła do do Winciersza. Pomocnik „Ruchu” podał w „uliczkę” do Idzika, a ten uderzeniem nad wychodzącym z bramki Jaroszewskim ustalił wynik meczu.

DOMINIK CZERENDA

sport@gazeta.olawa.pl

Współpraca: (KAT)

Powiedzieli po meczu

Not. i fot.: (DCZ)

Łukasz Bereta - trener „Ruchu”

- Cieszymy się z tego zwycięstwa, szczególnie z tego powodu, że w poprzednim sezonie przegraliśmy u siebie z „Foto-Higieną” 1:3, a do wiosennego meczu rewanżowego z uwagi na koronawirusa nie doszło. Boisko troszkę gorsze niż bywa zwykle w trzeciej lidze. Również warunki pogodowe ekstremalne. W dodatku mieliśmy też różne inne problemy przedmeczowe. Mam trochę pretensji do swojego zespołu o drugą część spotkania. Mogliśmy bardziej się cofnąć i zmusić „Foto-Higienę” do ataku pozycyjnego i kilka razy skontrować, tak jak to było w 90. minucie, przy bramce na 4:1. Start obecnego sezonu mamy bardzo udany, w porównaniu do poprzedniego. Miejmy nadzieję, że na koniec uda nam się tym razem awansować do drugiej ligi...



Kacper Stachowski - pomocnik „Foto-Higieny”

- Szkoda zbyt łatwo straconych bramek, trzy padły po stałych fragmentach gry. Ten element na pewno jest do poprawy, tym bardziej że w środę gramy z ROW-em, który na pewno będzie mocny w powietrzu. Mieliśmy też kilka sytuacji i na pewno musimy być bardziej skuteczni, bo gdybyśmy złapali kontakt przy wyniku 1:3, mecz mógłby się inaczej potoczyć...



Tabela IV ligi - grupa wschodnia

* Wyniki spotkań 2. kolejki, rozgrywanej 8 i 9 sierpnia 2020:

KS „Unia” - MGKS „Moto-Jelcz” 0:2, „Lechia” - „Sokół” Marcinkowice 2:1, GKS Mirków - „Bielawianka” 1:7, „Orzeł” Żabkowice Śl. - „Sokół” Wielka Lipa 1:2, LKS Bystrzyca Górna - „Polonia” 0:0, „Orzeł” Prusice - MKP Wołów 2:0, „Pogoń” - „Mechanik” 1:4, AKS - „Nysa” 3:0, „Piast” Żerniki - „Orzeł” Lubawka 1:1.

Pauzował „Piast” Nowa Ruda.

MEJSCA DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1. BIELAWIANKA BIELAWA	2	0	0	6	11:2
2. AKS STRZEGOM	2	0	0	6	8:0
3. MECHANIK BRZĘZINA	2	0	0	6	8:2
4. MOTO-JELCZ OŁAWA	2	0	0	6	3:0
5. SOKÓŁ WIELKA LIPA	2	0	0	6	4:2
6. POLONIA TRZEBNICA	1	1	0	4	5:0
7. MKP WOŁÓW	1	0	1	3	4:2
8. SOKÓŁ MARCINKOWICE	1	0	1	3	5:4
9. NYSA KŁODZKO	1	0	1	3	4:3
10. ORZEŁ PRUSICE	1	0	1	3	3:4
11. LECHIA DZIERŻONIÓW	1	0	1	3	3:5
12. PIAST ŻERNIKI WROCŁAW	0	1	1	1	1:2
13. LKS BYSTRZYCA GÓRNA	0	1	1	1	0:4
14. ORZEŁ LUBAWKA	0	1	1	1	1:6
15. PIAST NOWA RUDA	0	0	1	0	2:4
16. UNIA BARDO	0	0	1	0	0:2
17. ORZEŁ ŻABKOWICE ŚLĄSKIE	0	0	2	0	1:7
18. GKS MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA	0	0	2	0	2:9
19. POGOŃ PIESZYCE	0	0	2	0	1:8

* W 3. kolejce, rozgrywanej w środę 12 sierpnia, „Moto-Jelcz” Oława pauzował, natomiast „Sokół” Marcinkowice o godz. 17.00 podejmował GKS Mirków. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania gazety do druku.

* W 4. kolejce, w sobotę 15 sierpnia, „Sokół” od godziny 13.00 powalczy w Żabkowicach Śląskich z miejscowym „Orłem”, a MGKS „Moto-Jelcz” Oława rywalizować będzie na stadionie OCKF z czwartoligowym beniaminkiem - „Orłem” Lubawka. Ten mecz rozpocznie się o godz. 17.00.

Zestaw pozostałych par 4. kolejki: GKS Mirków - „Piast” Nowa Ruda, „Pogoń” - „Polonia”, „Orzeł” Prusice - „Sokół” Wielka Lipa, „Piast” Żerniki - „Mechanik”, „Unia” - „Nysa”, AKS Strzegom - MKP Wołów, LKS Bystrzyca Górna - „Bielawianka”. Pauzuje „Lechia” Dzierżoniów.

(KAT)

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań II kolejki, rozgrywanej 8 sierpnia:

Foto-Higiena - Ruch 1:4, Warta - Polonia/Stal 1:3, MKS Kluczbork - Górnik II 2:0, Piast - LKS Goczałkowice 0:3, Zagłębie II - Miedź II 3:1, Rekord - Stal 2:1, Polonia N. - ROW 0:5.

Mecze Ślęza - Pniówek oraz Polonia Bytom - Gwarek zostały przełożone.

MEJSCA DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	PUNKTY	BRAMKI
1. ZAGŁĘBIE II LUBIN	2	0	0	6	7:1
2. RUCH CHORZÓW	2	0	0	6	8:3
3. MKS KLUCZBORK	2	0	0	6	5:2
4. REKORD BIELSKO-BIAŁA	1	1	0	4	3:2
5. ROW 1964 RYBNIK	1	1	0	4	6:1
6. ŚLĘZA WROCŁAW	1	0	0	3	4:1
7. LKS GOCZAŁKOWICE	1	0	1	3	5:3
8. GÓRNIK II ZABRZE	1	0	1	3	5:3
9. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	1	0	1	3	5:5
10. FOTO-HIGIENA GAĆ	1	0	1	3	3:5
11. PNIÓWEK PAWŁOWICE ŚL.	0	1	0	1	1:1
12. LECHIA ZIELONA GÓRA	0	1	0	1	1:1
13. STAL BRZEG	0	1	1	1	2:3
14. PIAST ŻMIGRÓD	0	1	1	1	1:4
15. POLONIA BYTOM	0	0	0	0	0:0
16. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	0	0	1	0	0:4
17. MIEDŹ II LEGNICA	0	0	2	0	2:7
18. WARTA GORZÓW WLKP.	0	0	2	0	2:8
19. POLONIA NYSA	0	0	2	0	1:7

* W III kolejce, „Foto-Higiena” zagrała w środę 12 sierpnia w Rybniku, z miejscowym „ROW”-em. Spotkanie zakończyło się po zamknięciu tego wydania gazety do druku.

* W IV kolejce, „Foto-Higiena” podejmie na własnym stadionie „Wartę” Gorzów Wielkopolski. Mecz będzie rozegrany w sobotę 15 sierpnia - początek o godzinie 17.00. Bilety w cenie 10 zł do kupienia tylko drogą online, poprzez oficjalną stronę klubową „Foto-Higieny” Gać.

(DCZ)

Klasa „A” bez „Boru Zaodrze”

PIŁKA NOŻNA

Klasa „A”

Tylko jednej drużyny z powiatu oławskiego zabraknie w rozgrywkach tej klasy, w sezonie 2020/21, które rozpoczną się w najbliższy weekend - 15 i 16 sierpnia

Jak już informowaliśmy, kłopoty kadrowe spowodowały, że działacze osiedlowego klubu z rejonu ulicy Bażantowej w Oławie porozumieli się z „Błękitnymi” Pustków Wilczkowski i to drużyna tego klubu, występująca dotąd w klasie „B”, zagra w nowym sezonie w grupie IV wrocławskiej klasy „A” na licencji „Boru-Zaodrze”. Obok niej wystąpią tam jeszcze cztery

ekipy z powiatu oławskiego: „Sokół” II Marcinkowice, „Czarni” Sobocisko, „Rapid” Domaniów i „Błękitni” Siedlce. Do tej ostatniej drużyny przeszła spora grupa piłkarzy wycofanego z rozgrywek „Boru-Zaodrze”. W grupie III wrocławskiej klasy „A” zagrają natomiast „Polonia” Miłoszyce, „Czarni” II J-L oraz „Burza” Bystrzyca.

W pierwszych meczach na terenie powiatu oławskiego, w sobotę 15 sierpnia, „Czarni” zmierzą się w Sobocisku o godz. 12.00 z LKS Brożec, rezerwa „Sokoła” zagra w Marcinkowicach o godz. 15.00 z „Koroną” Pęcz, a „Polonia” podejmie w Miłoszycach o godz. 17.00 KS „Długoleka 2000”. Ciekawe spotkanie szykuje się w Wiązowie, gdzie miejscowa „Świtę” od godz. 17.00 rywalizować będzie z domniowskim „Rapidem”.

(KAT)

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Jesienią ubiegłego roku oławscy piłkarze ulegli w Bardzie gospodarzom 2:4, chociaż mieli w całym spotkaniu zdecydowaną przewagę. Tym razem na nieco lepszej murawie, częściej koszonej i systematycznie nawadnianej, którą w listopadzie 2019 trener „MJO” Jarosław Fliśnik określił mianem przytoczonym wyżej w tytule, zagrali nieco inaczej taktycznie, ale za to zdecydowanie bardziej skutecznie...

0:1 - JANUSZ GANCARCZYK (W 58 MIN.)
0:2 - MATEUSZ DOBKOWSKI (74)

BARDO

8 SIERPNIA 2020. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 150, W TYM OK. 30-OSOBOWA ZORGANIZOWANA GRUPA KIBICÓW Z OŁAWY.

SĘDZIOWALI

SEBASTIAN KWAŚNY Z LEGNICY - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ MACIEJ HORBAŁ I ADAM MROZIK - ASYSTENCI LINIOWI (KS DZPN WROCŁAW - FILIA W LEGNICY).

ŻÓŁTE KARTKI

ŁUKASZ ŁUŻNY I JANUSZ GANCARCZYK (W 29 MIN.) - OBAJ ZA NIESPORTOWE ZACHOWANIE; KAMIL DOŁGAN (37), BARTŁOMIEJ PŁOMIŃSKI (53), JAKUB KROCZ (57) I DANIEL MALCZYK (84) - WSZYSCY ZA FAULE; DOMINIK ZYGMUNT (63) - ZA OPÓŹNIANIE WZNOWIENIA GRY; MATEUSZ DOBKOWSKI (88) - ZA ODKOPNIĘCIE PIŁKI PO GWIZDKU ARBITRA. DWIEMA ŻÓŁTYMI KARTKAMI (W 35 I 37 MIN.) ZA KRYTYKĘ ORZECZEŃ SĘDZIEGO ZOSTAŁ UKARANY KIEROWNIK „MJO” MARIUSZ PAŁUCKI.

CZERWONA KARTKA

MARIUSZ PAŁUCKI (W 37 MIN.) - PO 2. ŻÓŁTEJ

KS „UNIA” BARDO

ZYGMUNT - ŚWIERZAWSKI, M.FUDALI, ŁUŻNY,

KS „Unia” Bardo - MGKS „Moto-Jelcz” Oława 0:2

Tym razem wygrali na „łące z dwoma bramkami”



Karol Fester

Aktywny w całym meczu Janusz Gancarczyk (na fot. z prawej, w zielonym stroju) otworzył wynik spotkania „Moto-Jelcza” z bardzką „Unią”

SZCZEPK - D.RÓŻANA (65 WRONA), KROCZ (57 WISZOWATY), ŚLEPECKI (75 WANDZEL), P.FUDALI (65 SOJKA) - WŁODARCZYK (75 MALCZYK), IDZI (46 CHĘCIŃSKI).

MGKS „MOTO-JELCZ” OŁAWA

FLORCZYK (5) - PŁOMIŃSKI (4) (89 ATUR GANCARCZYK - NIESKLASYFIKOWANY), DOŁGAN (4), WATRAŁ (5) - SKORŁUTOWSKI (5), PRUSAK (5) - MUSIAŁ (5), NIKODEM (5), K.GANCARCZYK (5), DOBKOWSKI (5) - J.GANCARCZYK (4).

Piłkarze „Unii” Bardo to w dużym stopniu wychowankowie lub

wieloletni gracze żąbkowickiego „Orla”, którzy często krążą między jednym a drugim klubem. Nie inaczej było przed obecnym sezonem. Grupa kluczowych zawodników przeszła tym razem z „Unii” do „Orla”, ponieważ w Żąbkowicach są zamiary odbudowania dawnej potęgi miejscowego klubu. W Bardzie pozostało natomiast kilku doświadczonych graczy, jak choćby Paweł Świerzawski, Seweryn Ślepecki czy Daniel Chęciński,

do których trener Tomasz Zieliński „dokleja” stopniowo młodych piłkarzy. Przed meczem z oławskim „Moto-Jelczem” ta nowa bardzka mieszkanka rutyny z młodością nie miała jeszcze okazji sprawdzić się w bojach o ligowe punkty, bo w pierwszej kolejce obecnego sezonu „Unia” pauzowała. Sobotnie spotkanie opóźniło się o prawie 10 minut, bo legnicki arbiter - skrupulatnie pilnując przestrzegania reguł sanitarnych - zażądał, aby

wszyscy zasiadający na ławce dla rezerwowych mieli maseczki. W trakcie spotkania kilka razy upominał zawodników lub inne osoby funkcyjne, ściągających osłonę ust i nosa nawet na chwilę. W tej właśnie kwestii Sebastian Kwaśny w końcowych minutach pierwszej połowy poróżnił się z kierownikiem drużyny „Moto-Jelcza” Mariuszem Pałuckim i w odstępie dwóch minut ukarał go żółtymi kartkami, a w konsekwencji odesłał na trybuny. „Kiero” dołączył więc do siedzącego tam od początku meczu Andrzeja Gancarczyka - asystenta trenera Jarosława Fliśnika, który także za ostrą dyskusję z arbitrem otrzymał dwa razy „żółtko” w poprzednim meczu „MJO” (z „Piastem” Żerniki Wrocław) i teraz musiał za to odpokutować obserwacją jednego spotkania z miejsca dla kibiców.

Od początku sobotniego meczu przewagę uzyskali lepsi technicznie i szybciej operujący piłką goście. Stworzyli też kilka dogodnych sytuacji pod bramką rywala, ale zabrakło tej przyszłowiowej kropki nad „i” przy wykańczaniu akcji. Paradoksalnie jednak bliżej zdobycia gola byli gospodarze - w 40. minucie z daleka atomowo huknął Paweł Świerzawski i piłka o centymetry minęła spojenie słupka z poprzeczką w bramce strzeżonej przez Radosława Florczyka.

W drugiej połowie goście jeszcze mocniej natarli i byli bliscy objęcia prowadzenia w 50. minucie. Szarżujący lewym skrzydłem Mateusz Dobkowski zagrał wzdłuż bramki, a interweniujący wślizgiem Mateusz Fudałli skierował piłkę na poprzeczkę. Do odbitej futbolówki doskoczył Janusz Gancarczyk i uderzył z woleja, ale jakimś cudem z niespełna 3 metrów nie trafił w światło bramki. Osiem minut później ponownie ze skrzydła dograł „Gwiazda”, a „Sesu” tym razem nie uderzał na siłę, tylko sprytnym lobem przerzucił piłkę ponad rozpaczliwie interweniującym Dominikiem Zygmuntem.

W 65. minucie z prawego tym razem skrzydła podawał Karol Nikodem, a Janusz Gancarczyk z bliska po raz drugi trafił do siatki. Liniowy sędzia dopatrywał się jednak spalonego, a główny arbiter zgodził się z wypowiedzią asystenta, więc mimo protestów przyjezdnych, ta bramka nie została uznana.

Co się jednak odwiecze to nie uciecze. W 74. minucie rajdem przez pół boiska, zakończonym efektywnym strzałem pod poprzeczkę z 15 metrów, popisał się Mateusz Dobkowski i w efekcie „Moto-Jelcz” prowadził już 2:0.

Dwubramkowa przewaga przyjezdnych uspokoiła ich grę, która ze względu na niebywałą upałą, od początku spotkania była ekstremalnie trudna. Goście więcej uwagi poświęcali teraz defensywie, co nieco ośmieliło miejscowych, którzy zaatakowali większą liczbą graczy. W końcowych minutach mieli nawet szansę na zdobycie honorowego gola, jednak po składnej, dwójkowej akcji z partnerem, minimalnie chybił Daniel Chęciński.

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Los sprawił, że na starcie popandemicznego sezonu marcinkowiczanie trafili na zespoły, w rywalizacji z którymi dotąd raczej nie święcili sukcesów. Przed tygodniem udało im się jednak odwrócić niekorzystny trend w pojedynkach z „Piastem” Nowa Ruda, natomiast nie powiodło się to niestety w minioną sobotę, w spotkaniu z dzierzoniowską „Lechią”...

1:0 - MARCIN ORŁOWSKI (W 9 MIN.)
2:0 - PIOTR TYŁKA (28)
2:1 - PIOTR FICOŃ (80)

DZIERŻONIÓW

8 SIERPNIA 2020. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 250.

SĘDZIOWALI

MATEUSZ LOMBARDO Z LEGNICY - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ MARCIN KRUPA I ALEKS PAŁUCH - ASYSTENCI LINIOWI (KS DZPN WROCŁAW - FILIA W LEGNICY).

ŻÓŁTE KARTKI

ARKADIUSZ MAJEWSKI (W 18 MIN.), BARTOSZ RZEPSKI (+45), JAKUB KULEJ (52), SZYMON KOBYLNIK (66), KACPER SIEKANOWICZ (82) I JAKUB CHLIPIAŁA (+90) - WSZYSCY ZA FAULE.

KS „Lechia” Dzierżoniów - LKS „Sokół” Marcinkowice 2:1

Nie przełamali złej passy

KS „LECHIA”

SPAŁENIAK - KORZENIOWSKI, CHRAPEK, ŁAZAROWICZ, KNYREK - CHLIPIAŁA, ELTON (75 M.MAJEWSKI) - TYŁKA (80 ZIÓŁKOWSKI), ORŁOWSKI (88 MICHAŁKA), A.MAJEWSKI (77 RUDNICKI).

LKS „SOKÓŁ”

JANICZAK (3) - LEONCZYK (3), FICOŃ (4), KULEJ (3), POLANOWSKI (3) (75 SIEKANOWICZ - 1) - KOBYLNIK (2) (70 POŁOMKA - 2), GÓRAL (3) (75 ANTAS - 1) - WNEK (3) (58 WEJEROWSKI - 2), SPIROV (4), ROKICKI (3) (80 WANDEL - 1) - RUDOLF (4).

W finale regionalnym Pucharu Polski, rozgrywanym 10 maja 2018 w Marcinkowicach, piłkarze „Sokoła” ulegli trzecieoligowej wówczas ekipie z Dzierżoniowa 0:4. Jesienią 2019 zmierzili się z „Lechią” na wyjeździe, w meczu o mistrzostwo IV ligi. Nie wystarczyły dwie ładne bramki, strzelone przez Krzysztofa Bialika oraz całkiem dobre wrażenie, jakie pozostawili po sobie podopieczni trenera Marcina Krzykowskiego. 2 listopada 2019 przegrali w Dzierżoniowie 2:3.

Mimo niekorzystnego dwuletniego bilansu „Sokoła” w potyczkach z „Lechią”, tym razem faworyta upatrywano jednak w zespole gości, który w pierwszym meczu obecnego sezonu pewnie pokonał mocną drużynę z Nowej Rudy. Niższe natomiast notowania dzier-



Krzysztof Trybulski

Piłkarze „Sokoła” Marcinkowice nie przełamali złej passy w pojedynkach z dzierzoniowską „Lechią”, która trwa od pucharowego meczu z maja 2018, z którego pochodzi to archiwalne zdjęcie...

żoniowian wynikały z tego, że znacznie gorzej wystartowali w nowych rozgrywkach - w derbowym pojedynku przegrali z lokalnym rywalem z Bielawy aż 1:4.

Początek sobotniego starcia zdawał się potwierdzać przewidywania fachowców od regionalnego futbolu. Marcinkowiczanie zdecydowanie zaatakowali i w 8. minucie wywalczyli rzut rożny. Dośrodkował Oleh Spirov, a główką w swoim stylu popisał się Piotr Ficoń. Bramkarz „Lechii” Dominik Spałeniak instynktownie odbił piłkę, zbierając za tę interwencję burzliwe brawa

od miejscowych kibiców. Czy zasłużenie? Według piłkarzy gości nie, bo ich zdaniem miejscowy golkeeper wygarnął piłkę już zza linii bramkowej. - Wyraźnie zawalił tutaj sędzia asystent, bo to on powinien w takich przypadkach odpowiednio zareagować, a tego nie uczynił - mówi trener „Sokoła” Marcin Krzykowski. - Już po meczu co najmniej trzech piłkarzy „Lechii” potwierdziło to samo, co my wszyscy widzieliśmy - po główce „Wieży” piłka całym obwodem przekroczyła linię bramkową, więc powinniśmy prowadzić 1:0...

Po chwili okazało się, że nieszczęścia chodzą parami. Zająci dyskusją z arbitrami piłkarze „Sokoła” zapomnieli o uszczelnieniu defensywy i... stracili gola. Lewą stroną boiska bezkarnie pobiegł z piłką Jakub Knyrek i będąc na wysokości pola karnego, dograł do nieobstawionego w „szesnastce” Marcina Orłowskiego. Ten doświadczony zawodnik, rodem ze Zgorzelca, z długą pierwszoligową przeszłością (grał po kilka sezonów w „Miedzi” Legnica i „Chojniczance” Chojnice, a ostatnio w „Puszczy” Niepołomice), pewnym uderzeniem z około 12 metrów umieścił piłkę w bramce gości.

Przyjezdni ruszyli do odrabiania straty i w 19. minucie powinno być 1:1, ale tym razem w pełni zasłużone oklaski zebrał Dominik Spałeniak, fantastycznie broniąc strzał Tomasza Rudolfa.

W 30. minucie znowu skontrowali miejscowi i po dośrodkowaniu Bartosza Rzepkiego, pokonał Patryka Janiczka plasowanym strzałem pozyskany latem do „Lechii” z „Piastra” Żerniki Piotr Tyłka.

Po zmianie stron niemający nic do stracenia przyjezdni postawili wszystkich na jedną kartę. W 50. minucie byli bliscy zdobycia kontaktowego gola. Po składnej zespołowej akcji z niewielkiej odległości strzelał Jakub Wnek i... trafił w słupek.

Pięć minut później szansę bramkową mieli grający cały czas z kontry „lechici”. Z ośmiu metrów uderzał Jakub Chlipała,

ale ofiarnie interweniujący Patryk Janiczak wybił piłkę na rzut rożny. W 65. minucie tenże Chlipała znowu miał pecha, bo zgubił piłkę, którą przechwycił Kacper Rokicki i popędził nieczarzyniowany na bramkę gospodarzy, ale przegrał pojedynek sam na sam ze Spałeniakiem.

Potem dwie dobre okazje mieli miejscowi, ale zepsuli je Marcin Orłowski i Mikołaj Majewski, który chwilę wcześniej pojawił się na boisku i niewiele brakowało, by został bohaterem meczu.

Wzmoczone w ostatnim kwadransie ataki gości wreszcie przyniosły im powodzenie. W 80. minucie z rzutu rożnego dorzucał Oleh Spirov, a Piotr Ficoń tym razem nie musiał stresować sędziego liniowego, bo po główce obrońcy „Sokoła” piłka ugrzęzła w siatce. Nie było więc teraz wątpliwości co do tego, czy całym obwodem przekroczyła linię bramkową...

Po wznowieniu gry od środka i przechwycie, piłka trafiła do Tomasza Rudolfa, który znalazł się na czystej pozycji, ale niestety - zbyt długo zwlekał z oddaniem strzału. W konsekwencji popularny „Keta” został zastopowany przez obrońcę „Lechii” i tym samym stracił szansę na zdobycie wyrównującego gola. Szkoda, bo remis byłby w tym meczu z całą pewnością najbardziej sprawiedliwym rozstrzygnięciem...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Nie udało się gospodarzom debiut w rozgrywkach wrocławskiej „okręgówki” na wyremontowanym obiekcie w Marszowicach. Mimo niezłego początku i prowadzenia 1:0, podopieczni trenera Krystiana Pikausa wyraźnie ulegli ubiegłorocznemu beniaminkowi z Malczyca, który utrzymanie się na bieżący sezon w tej samej klasie rozgrywkowej w dużej mierze zawdzięcza koronawirusowym regulacjom

1:0 - ŁUKASZ KUCYNIAK (W 15 MIN.)
1:1 - PAWEŁ STROŻEK (22, Z KARNEGO)
1:2 - KRZYSZTOF NASKRĘT (30)
1:3 - PAWEŁ STROŻEK (61)
1:4 - MARCIN ZIELIŃSKI (64)

MARSZOWICE

STADION GMINNY „ORŁA”. WIDZÓW OK. 100, W TYM 12-OSOBOWA GRUPA FANÓW „ODRY”.

SĘDZIOWALI

TOMASZ PONDEL Z WROCŁAWIA JAKO GŁÓWNY ARBITER ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - TOMASZ ZIEBĄ I ERYK BURACZEWSKI (CAŁA TRÓJKA Z KOLEGIUM SĘDZIÓW DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

KONRAD DRAŹCZKOWSKI (W 43 MIN.) - ZA ZAGRANIE PIĘKI RĘKĄ; TOMASZ KOZIMOR (82) - ZA FAUL.

LKS „Stal-Fox Orzeł” Marszowice - LKS „Odra” Malczyce 1:4

Kukurydziany i upalny „Orła” cień...



Rozgrywający „Orła” Kasper Morawski (na fot. na pierwszym planie, w niebieskim stroju) z powodu mięśniowego urazu nie wystąpił zbyt długo na boisku w meczu z malczycką „Odrą”. To miało istotne znaczenie dla losów spotkania, bo po zejściu z murawy popularnego „Morasia” gra gospodarzy wyglądała zdecydowanie gorzej...

„STAL-FOX ORZEŁ” MARSZOWICE

MAZUR - MUSIAŁ (80 JANKOWSKI), BURY, D. POŻARYCKI, J. POŻARYCKI (65 GAJDEK) - KOZIMOR - WÓJCIK (65 SKORUPA), MORAWSKI (32 CHOWANIAK), RAKUCKI - SYNÓWKA (80 SOBOTA) - KUCYNIAK.

LKS „ODRA” MALCZYCE

SPRING - ŁASTOWIECKI, ŚWIDER, STROŻEK, DRAŹCZKOWSKI - MAJEWSKI, MATYJA - WOŹNIAK, ZIELIŃSKI (67 PUZIO), JANUSZ - NASKRĘT (83 WAŚNIEWSKI).

Mimo iż spotkanie rozgrywano przy piekielnym upale, tylko na krótko w drugiej czę-

ści przerwany małą burzą i kilkunastominutowym deszczem, to było ciekawe i toczono w szybkim tempie. Zdecydowanym faworytem byli potencjalnie silniejsi kadrowo gospodarze, ale jak się później okazało, nie zawsze grają li tylko nazwiska...

Początek zdawał się jednak potwierdzić przedmeczowe przewidywania fachowców, bo miejscowi zdecydowanie nacierali i swoją przewagę udokumentowali bramką,

zdobytą w 15. minucie przez Łukasza Kucyniaka, strzałem z bliskiej odległości, po dograniu ze skrzydła od Marcina Musiała. Potem, w 20. minucie, po podobnej akcji i wrzutce z boku boiska ofensywnie usposobionego „Kefira”, popularny „Ziutek” strzelał głową z 10 metrów, ale tym razem niecelnie.

To się wkrótce zemściło. W pozornie niegroźnej sytuacji na polu karnym „Orła” Tomasz Kozimor przypadko-

wo zahaczył o nogi Bartłomieja Matyję i arbiter odgwiżdżał rzut karny dla gości. „Jedenastkę” pewnym uderzeniem skutecznie wyegzekwował Paweł Strożek.

W 30. minucie Matyja posłał długą piłkę do Krzysztofa Naskręta, który w dziecienny sposób ograł w polu karnym swojego imiennika Burego i strzałem z rogu „szesnastki” na bliższy słupek bramki zaskoczył Marcina Mazura.

O tym, że nieszczęścia chodzą parami, przekonał się chwilę później trener Pikaus. Z powodu urazu boisko musiał bowiem opuścić przed czasem Kasper Morawski. Szkoleniowiec „Orła” był więc zmuszony dokonać pewnych rozsad w ustawieniu. Wprowadzony na murawę za „Morasia” Remigiusz Chowaniał zajął miejsce na prawej obronie, a Marcin Musiał został ustawiony bardziej ofensywnie na skrzydle. Odbyło się to kosztem osłabienia środka pola, co jak się wkrótce okazało, było kluczowe dla dalszych losów spotkania. Grający twardo w defensywie obrońcy „Odry” teraz już bez większych problemów rozbijali niemal wszystkie ataki marszowiczian...

Po zmianie stron nie zmienił się obraz gry. Gospodarze chaotycznie nacierali, a przyjezdni od czasu do czasu

przeprowadzali kontrataki. Po jednym z nich, w 61. minucie, wywalczyli rzut wolny przy bocznej linii boiska. Na długi słupek zacentrował stamtąd Krzysztof Naskręt, a nieupilnowany Paweł Strożek strzałem głową z ostrego kąta pod poprzeczkę zdobył swojego drugiego, a ogólnie trzeciego w tym meczu gola dla gości.

Niespełna trzy minuty później kolejną asystę zaliczył Naskręt. Tym razem posłał długą piłkę do swojego kapitana Marcina Ziełińskiego, który wygrał pojedynek biegowy z defensorami „Orła” i lekkim technicznym strzałem pokonał Marcina Mazura. Popularny „Rzeźnik”, leżąc już na murawie, próbował jeszcze odbić futbolówkę, ale ta zatańczyła mu na dłoniach i mimo rozpaczliwych wysiłków gólkiera, wpadła do siatki...

Ostatnie minuty meczu to ciągłe ataki gospodarzy, którzy chcieli przynajmniej zredukować rozmiar porażki, ale w tym dniu piłka wyraźnie nie chciała ich słuchać - częściej bowiem lądowała na pobliskim polu pełnym dorodnej kukurydzy, niż na przedpolu bramki rywali...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI

kat@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „0”

Spotkanie rozegrane w tropikalnym upale było ciekawym piłkarskim widowiskiem. Obie drużyny stworzyły wiele sytuacji strzeleckich, a rezultat remisowy oddaje przebieg boiskowych wydarzeń

1:0 - ADAM KOWALCZYK (W 16 MIN.)
1:1 - RADOŚLAW FLOREK (46)
1:2 - ŁUKASZ FRĄSZCZAK (47, SAMOBÓJCZY)
2:2 - ADAM KOWALCZYK (60)

SOBÓTKA

9 SIERPNIA 2020. STADION MIEJSKI. WIDZÓW OK. 100.

SĘDZIOWALI

KRZYSZTOF ROBERT Z WROCŁAWIA - JAKO GŁÓWNY, ORAZ ASYSTENCI - BARTOSZ TERKA I DAMIAN DUMYCH (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI

KAMIL STANISŁAWEK (W 10 MIN.), TOMASZ RAJCZAKOWSKI (83) I ADAM DRAĞ (85) - WSZYSTCY ZA FAULE.

KS „ZACHÓD”

SKASKIEWICZ - CZERNICKI, PYTEL, KRET (33 FRĄSZCZAK), SZACHNIEWICZ - DRĄG, LUPA, KOWALCZYK - RAJCZAKOWSKI (78 KRÓLIK), KOWERKO (57 ŚMIETANA), MOCZURAD (53 AKSAMIT).

MKS „CZARNI”

ORŁOWSKI - TARASEWICZ, STANISŁAWEK, FIŁON, MINIACH (70 DOMINO) - OKOŃ, ŻURAWSKI - CHRUSCIEL (46 FLOREK), MUŁYK, TARKA (85 KSIĘŻOPOLSKI) - LEW.

Jelczanie pojechali do Sobótki osłabieni brakiem dwóch podstawowych zawod-

KS „Zachód” Sobótka - MKS „Czarni” J-L 2:2

Na „Zachodzie” gorąco i emocjonująco



W meczu „Zachodu” (w czerwonych strojach) z „Czarnymi” nie brakowało ostrych starć i szybkich akcji. Pierwszy z prawej skrzydłowy jelczan Kacper Tarka, który zaliczył asystę przy голу na 1:1, zdobytym przez Radosława Florka

ników - Paweł Przytuła był przeziębiony, a Piotr Kucharczyk wyjechał na urlop.

Gospodarze byli bardzo zmotywowani, ponieważ chcieli zrehabilitować się za wysoką porażkę w Sułowie, gdzie ulegli miejscowej „Barryczy” aż 0:6, w dość kontrowersyjnych okolicznościach. Jedną z początkowych akcji mogła im przynieść powodzenie. Lewym skrzydłem przedarł się Adam Kowalczyk, a niepilnowany Remigiusz Kowerko uderzył nad poprzeczkę. W odpowiedzi

podobną okazję zmarnował Grzegorz Lew.

W 16. minucie w niegroźnej sytuacji skisował gólkier „Czarnych” Piotr Orłowski, piłkę przejął Kowalski i strzelił do siatki, otwierając rezultat spotkania. Kilka minut później na 2:0 dla miejscowych mógł podwyższyć Michał Czernicki, jednak został zablokowany.

Przyjezdni obudzili się w 33. minucie. Rzut wolny z lewej strony egzekwował Ukrainiec Sasza Mułyk, a Mateusz Fiłon spudłował z najbliższej odległości. Na-

stępnie znów błysnął Mułyk - przyjął prostopadłe podanie Dominika Chruściela, minął zwozem bramkarza, ale obrońca miejscowych wybił piłkę z linii bramkowej. Do przerwy gospodarze utrzymali jednobramkową przewagę.

Drugą połowę „Czarni” rozpoczęli z jedną zmianą w składzie. Dominika Chruściela zastąpił Radosław Florek. Było to tzw. „wejście smoka”. Kilkadziesiąt sekund po rozpoczęciu gry z prawej strony zacentrował Lew, Kacper Tarka wycofał do grającego tre-

nera jelczan, a ten wpakował piłkę do siatki. Minutę później goście zadali drugi cios. Niefrasobliwie interweniował Łukasz Frąszczak, kierując piłkę do własnej bramki.

Potem dwukrotnie strzelał Florek, jednak bez efektu bramkowego. To pobudziło miejscowych do lepszej gry. W 60. minucie do prostopadłego podania wystartował Kowalczyk i płaskim strzałem doprowadził do remisu. W tej sytuacji spóźniony był asystent liniowy, który nie zauważył ewidentnego spalonego.

„Zachód” nie zwalniał tempa. Pojedynek sam na sam z Orłowskim przegrał Tomasz Rajczakowski. W 76. minucie Lew podciął Andrzeja Szachniewicza w obrębie „szesnastki” i arbiter wskazał na biały punkt. Do piłki podszedł Rajczakowski, ale Orłowski nie dał się zaskoczyć, rehabilitując się za kiks z pierwszej połowy.

W końcówce przyjezdni wyprowadzali niebezpieczne kontrataki. Świetną sytuację zaprzepaścił Florek - zamiast strzelać, wdał się w drybling z bramkarzem i skończyło się na strachu dla gospodarzy.

Rezultat już się nie zmienił, a to bardzo zacięte spotkanie zakończyło się sprawiedliwym remisem. - Szanujemy ten wynik, jednak pozostaje duży niedosyt, przy odrobinie szczęścia powinniśmy wygrać ten mecz - powiedział po końcowym gwizdku Radosław Florek, grający trener „Czarnych” J-L.

TOMASZ NEUMANN

sport@gazeta.olawa.pl

Klasa „0” seniorów

Wyniki II kolejki, rozgrywanej 8 i 9 sierpnia

ZACHÓD - CZARNI 2:2, ORZEŁ MARSZOWICE - ODRĄ 1:4 (RELACJA Z OBU TYCH SPOTKAŃ OBOK NA STRONIE), KS ŻÓRAWINA - STRZELINIANKA STRZELIN 2:1 (GOLE DLA GOSPODARZY STRZELILI MATEUSZ KRÓLIK I PAWEŁ OLEŃKIEWICZ), POGOŃ - ORZEŁ PAWŁOWICE 3:2, KOLEKTYW - GKS KOBIERZYCE 6:3, PARASOL - ZENIT 2:3, WIWA - BARYCZ 2:3, ENERGETYK - BURZA 1:2, WKS WIERZBICE - GALAKTICOS 3:0.

TABELA:

1. BARYCZ SUŁÓW	2	6	9:2
2. POGOŃ OLEŚNICA	2	6	9:4
3. WKS WIERZBICE	2	4	3:0
4. CZARNI J-L	2	4	6:4
5. ZENIT MIEDZYSZÓR	2	4	4:3
6. POLONIA ŚRÓDĄ ŚLĄSKA	1	3	2:1
7. GALAKTICOS SOLNA	2	3	2:4
8. KOLEKTYW RADWANICE	1	3	6:3
9. ORZEŁ PAWŁOWICE	2	3	7:5
10. WIWA GOSZCZ	2	3	4:4
11. BURZA GODZIESZOWA	2	3	4:7
12. ODRĄ MALCZYCE	2	3	5:3
13. KS ŻÓRAWINA	2	3	3:3
14. GKS KOBIERZYCE	2	1	3:6
15. STAL-FOX ORZEŁ	2	1	2:5
16. ZACHÓD SOBÓTKA	2	1	2:8
17. STRZELINIANKA	2	0	2:4
18. ENERGETYK SIECHNICE	2	0	:6
19. PARASOL WROCŁAW	2	0	4:8

* W III KOLEJCE ROZEGRANEJ W ŚRODĘ 12 SIERPNIA, „ORZEŁ” MARSZOWICE MIERZYŁ SIĘ W ŚRODZIE ŚLĄSKIEJ Z „POLONIĄ”; A KS ŻÓRAWINA W SUŁOWIE Z „BARYCZĄ”. OBA SPOTKANIA ZAKOŃCZYŁY SIĘ PO ZAMKNIĘCIU TEGO WYDANIA GAZETY DO DRUKU. MECZ „CZARNYCH” J-L Z „WIWĄ” GOSZCZ PRZEŁOŻONO NA 2 WRZESNIA. * W IV KOLEJCE, W SOBOTĘ 15 SIERPNIA, KS ŻÓRAWINA OD GODZ. 17.00 GOŚCIC BĘDZIE „CZARNYCH” J-L, NATOMIAST „ORZEŁ” MARSZOWICE W TEJ RUNDZIE PAUZYJE.

(KAT)

**Sprawy
w urzędzie?**



**Zakupy
w galerii
handlowej?**



**Wizyta
w salonie
urody?**



**Film
w kinie?**

pamiętaj,
**zastanij
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



**Spółem
Olawa**
sp. z o. o.

75 lat tradycji

**NIŻSZE CENY
BLIŻEJ CIEBIE**

Oferta ważna w okresie od 14.08 do 22.08.2020 r.

Spółem Olawa Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za ew. błędy edytorskie.
Wybrane produkty mogą być wyłączone z karty klienta.



**26%
TANIEJ**

stara cena ~~4,99~~

3 69
/szt.
2,10/l

HORTEX NAPÓJ 1,75 L
RÓŻNE SMAKI



ROLESKI
MUSZTARDA
175 G
RÓŻNE
RODZAJE

**20%
TANIEJ**

stara cena ~~2,49~~

1 99
/szt.
11,37/kg

MLEKOVITA
SER
PLEŚNIOWY
CAMEMBERT
120 G



**20%
TANIEJ**

stara cena ~~3,99~~

3 19
/szt.
26,58/kg

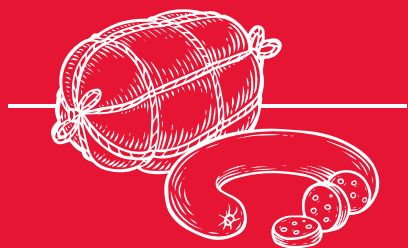
DANONE JOGURT
ACTIVIA DO PICA
280-300 G
RÓŻNE SMAKI



**25%
TANIEJ**

stara cena ~~3,99~~

2 99
/szt.
10,67-9,96/kg



**NISKIE CENY
WĘDLIN**

SZYNKA BAUERA
MADEJ WRÓBEL



POLECAMY

28⁹⁹ /kg

SZYNKA KRUCHA ZYGUŁA



**15%
TANIEJ**

stara cena **44,99**

38⁹⁹ /kg

SCHAB BENEDYKTA



**35%
TANIEJ**

stara cena **29,99**

22²² /kg

KRESOWIAK



**35%
TANIEJ**

stara cena **29,99**

22²² /kg

SZYNKA OD WOLARKA



**32%
TANIEJ**

stara cena **49,99**

37⁹⁹ /kg

PASZTET
CIECHANOWSKI
CEDROB



**17%
TANIEJ**

stara cena **13,99**

11⁹⁹ /kg

BOCZEK ZBÓJNICKI
ROLOWANY



**26%
TANIEJ**

stara cena **33,99**

26⁹⁹ /kg

SZYNKA DREWNIEM WĘDZ.
BALCERZAK



**29%
TANIEJ**

stara cena **44,99**

34⁹⁹ /kg

PIERŚ DELIKATNA Z KURNEJ
PÓŁKI CEDROB



**7%
TANIEJ**

stara cena **29,99**

27⁹⁹ /kg

PRYMAT PRZYPRAWA DO MIĘS
75G+75 G



1 69
/szt.
11,26/kg

POMYSŁ NA WYBRANE
RODZAJE 23,7-44 G



2 79
/szt.
11,77-6,34/100 g

JAJA POLSKIE FERMY 10 SZT. L
KURKA WOLNA



6 39
/op.
0,63/szt.

JAJA POLSKIE FERMY 10 SZT. L
WIELOZBOŻOWE



4 99
/op.
0,49/szt.

SAŁATKA MAKARONOWA 150 G
WYBRANE RODZAJE



3 39
/szt.
22,60/kg

FELIX FANTASTIC 100 G
WYBRANE RODZAJE



1 69
/szt.
16,90/kg

SPICHLERZ RUSIECKI 280 G
WYBRANE RODZAJE



6 99
/szt.
24,96/kg

LUBELLA MLEKOŁAKI 250 G
WYBRANE RODZAJE



3 49
/szt.
13,96/kg

FILETY Z MAKRELI
W POMIDORACH
170 G

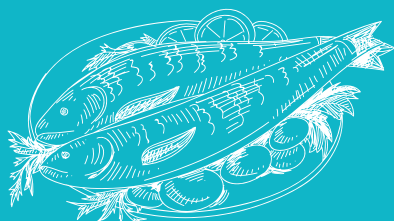


4 99
/szt.
29,35/kg

FILETY Z DORZĄ CZARNIAKĄ
BEZ SKÓRY 25% GLAZURY



15 99
/kg



TARG RYBNY



CODZIENNIE
ŚWIEŻE

OFERTA OBOWIĄZUJE W DNIACH 14-15.08.2020

POMIDORY



3⁹⁹
/kg

BRZOSKWINIE



3⁵⁹
/szt.

TYMBARK TOP ASEPTIC NAPÓJ 2 L
RÓŻNE SMAKI



POLECAMY

3⁷⁹
/szt.
1,89/l

KUBUŚ PLAY 0,4 L
RÓŻNE RODZAJE



**25%
TANIEJ**

stara cena **2,39**

1⁷⁹
/szt.
4,47/l

ŁOWICZ SYROP OWOCOWY 400 ML
RÓŻNE RODZAJE



**21%
TANIEJ**

stara cena **4,39**

3⁴⁹
/szt.
8,72/l

NESTLE NESQUIK 180 ML
KAKAO NOWOŚĆ



NOWOŚĆ

1⁸⁹
/szt.
10,50/l

JACOBS KRONUNG 250 G
MIELONA



**JACOBS
POLECAMY**

10⁹⁹
/szt.
43,96/kg



SŁODKIE PRZEKĄSKI

ODRA NATURALES KARAMEL 60 G
WYBRANE RODZAJE



POLECAMY

1⁶⁹
/szt.
28,16/kg

ODRA ŻELKI MR FROOTS 90 G
WYBRANE RODZAJE



POLECAMY

1⁶⁹
/szt.
18,77/kg

GRZEŚKI MEGA W CZEKOLADZIE 48 G
WYBRANE RODZAJE



**18%
TANIEJ**

stara cena **1,69**

1³⁹
/szt.
28,95/kg

TYCI SŁODYCZE WYBRANE
RODZAJE 110-120 G



**11%
TANIEJ**

stara cena **5,29**

4⁶⁹
/szt.
42,63-39,08/kg



TERMIN
24.07-21.08

W GÓRACH

ZRÓB ZDJĘCIE

WYŚLIJ JE NA ADRES konkurs@spolem.olawa.pl

„JAK SPĘDZASZ WAKACJE
W GÓRACH”



WYGRAJ!

PLECAK,
BIODRÓWKĘ
Z BIDONEM
HI MOUNTAIN
LUB SCYZORYK
NA WYCIECZKĘ
W GÓRY

SZTUKA FOTOGRAFII LESZKA!

Dziękuję koledze Leszkowi za zaproszenie do zwiedzenia wystawy fotograficznej jego dzieł!

Leszek zawsze robił wrażenie człowieka zainteresowanego historią w ogóle, a szczególnie historią Oławy. Pracował ze mną przeszło 30 lat w Spółem Oława. Jest bardzo zdolny w dziedzinie budownictwa, remontów różnych branż, rozwiązywał często problemy przez dyskusję z fachowcami wysokiej klasy!

Sam para się fotografią, turystyką i jest przyjacielem ludzi! Podziwiam rejestr fotograficzny miasta Oławy i składam gratulacje za osiągnięcie wręcz sztuki wysokiej.

Leszku dużo zdrowia i radości! Dziękuję.

Z poważaniem
Ireneusz Grochowski



SPECJAŁY NASZEJ PRODUKCJI

SERNIK JAPOŃSKI



**WYRÓB
WŁASNY**

24⁹⁹
/kg

ROGALIKI DROŻDŻOWE



**WYRÓB
WŁASNY**

19⁹⁹
/kg

HERBATNIKI MUSZLE



**WYRÓB
WŁASNY**

19⁹⁹
/kg

CHLEB ZE SŁONECZNIKIEM 500 G



**WYRÓB
WŁASNY**

3⁹⁹
/szt.
12,47/kg

CHLEB ŻYTNI 500 G



**WYRÓB
WŁASNY**

3⁶⁹
/szt.
7,22/kg

BUŁKI RUSTAL 60 G



**WYRÓB
WŁASNY**

0⁸⁹
/szt.
12,50/kg



**NAJLEPSZE
CIASTA**

Ciastkarnia Ciastem Olawa

**PRZYJMUJEMY INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA NA CIASTA I TORTY**



NABIAŁ W NIŻSZEJ CENIE

MLEKPOL SOMLEK JOGURT
SOKÓLSKI NATURALNY 400 G



ZOTT JOGURT PRIMO NATURALNY 180 G



MLEKOVITA SER FAVITA 270 G



MLEKPOL SER ŻŁOTY MAZUR KG



OSM PIĄTNICA SEREK WIEJSKI LEKKI 150 G



ZOTT BELRISO 200 G
RÓŻNE SMAKI



MLEKOVITA MOZZARELLA 125 G
CLASSIC BEZ GMO



MLEKPOL SEREK ŚMIETANKOWY
ŁACIATY 135 G RÓŻNE SMAKI



ZOTT ŚMIETANA PRIMO 12% 330 G



MLEKOVITA SER SALAMI KG



MLEKOVITA MLEKO POLSKIE 3,2% 1 L





IDEALNE NA GRILLA

KIEŁBASA Z KARCZKIEM
MADEJ WRÓBEL



KIEŁBASA ŚLĄSKA
Z SZYNKI ZYGUŁA

ZYGUŁA
WEDLINY OD RODZINY

KIEŁBASA
PODWAWELSKA SPEC.



PIWIARNIA SPOŁEM

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM.

PIWO ŻUBR 0,5 L
BUTELKA



PIWO PIAST 0,5 L
WROCŁAWSKI BUT.



PIWO GARAGE 0,44 L



OKOCIM RADLER 0,5 L
BUTELKA
RÓŻNE RODZAJE

